Na temat

Pismo Politechniki Koszalińskiej

Nr 3 (38)
ISSN 1509–2771
październik 2004

Nowy wizerunek Uczelni

Inauguracja roku akademickiego 2004/2005

Germanistyka na Politechnice

Początek roku akademickiego 2004/2005

Stude, non ut plus aliquid scias, sed ut melius

Coraz bogatsza jest oferta edukacyjna Politechniki Koszalińskiej, a studia w niej cieszą się niesłabnącym powodzeniem. W roku akademickim 2004/2005, 17 tysięcy studentów naszej uczelni będzie zdobywać wykształcenie na jedenastu kierunkach i w Nauczycielskim Kolegium Języka Angielskiego, a spośród 3.468 studentów pierwszego roku 62 osoby to studenci nowego kierunku – filologii germańskiej.

Ich reprezentanci oraz pracownicy uczelni i zaproszeni goście spotkali się 4 października na uroczystościach inauguracji roku akademickiego 2004/2005, najpierw podczas akademickiej mszy świętej w Katedrze NPNMP, której przewodniczył ordynariusz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej – ksiądz biskup **Kazimierz Nycz**, a następnie – w audytorium przy ul. Kwiatkowskiego.

Uroczystości w uczelni przewodniczył rektor prof. dr hab. inż. **Krzysztof Wawryn**, który w przemówieniu inauguracyjnym wiele miejsca poświęcił nie tylko najnowszym osiągnięciom, ale też sukcesom uczelni w okresie przełomu wieków oraz w latach przygotowań do wstąpienia do Unii Europejskie (tekst przemówienia publikujemy w całości). Szczególną uwagę rektor zwrócił na wzrost aktywności kadry naukowej w dążeniu do urozmaicania i unowocześniania kierunków i specjalności kształcenia, a także na rozwój współpracy międzynarodowej oraz poprawę warunków pracy i nauki w uczelni. Motywem przewodnim zarówno przemówienia inauguracyjnego, jak i całej uroczystości była sentencja Seneki: *Stude, non ut plus aliquid scias, sed ut melius* (Ucz się nie po to, żeby wiedzieć więcej, ale po to, żeby wiedzieć lepiej).

Po wystąpieniu rektora odbyła się immatrykulacja, którą przeprowadził prof. dr hab. inż. **Tomasz Heese** – prorektor ds. nauczania. Podczas jej trwania przedstawiciele studentów pierwszego roku złożyli ślubowanie, a po pasowaniu przez rektora na studentów Politechniki Koszalińskiej otrzymali indeksy. Immatrykulację zakończyła pieśń akademicka Gaudeamus.

Następnie, po wręczeniu dyplomów najlepszym absolwentom, głos zabrał **Bogumił Gołąbek** – przewodniczący Parlamentu Studentów Politechniki Koszalińskiej, który złożył życzenia z okazji rozpoczęcia roku akademickiego.

W kolejnej części uroczystości prof. nadzw. dr hab. inż. **Tomasz Krzyżyński** – prorektor ds. nauki, poinformował o osiągnięciach naukowych pracowników naszej uczelni oraz przeprowadził wraz z dziekanami uroczyste promocje doktorskie i przedstawił listę odznaczonych i nagrodzonych pracowników.

Z okazji rozpoczęcia roku akademickiego do Politechniki Koszalińskiej nadeszło wiele gratulacji i życzeń. Część z nich odczytał prof. nadzw. dr. hab. inż. **Michał Jasiulewicz** – prorektor ds. studenckich. Osobiście życzenia i gratulacje złożyli goście uczestniczący w uroczystości, ksiądz biskup **Kazimierz Nycz** i wicewojewoda zachodniopomorski **Jan Sylwestrzak.**

Uroczystości zwieńczył wykład inauguracyjny, wygłoszony przez prof. nadzw. dr. hab. inż. **Zbigniewa Suszyńskiego** – *Metody przetwarzania obrazów*.

(RD)

Przemówienie inauguracyjne JM Rektora profesora Krzysztofa Wawryna

Wysoki Senacie, Dostojni Goście, Szanowni Pracownicy i Studenci Politechniki Koszalińskiej!

Serdecznie Państwa witam na trzydziestej siódmej inauguracji roku akademickiego w Politechnice Koszalińskiej. Tak się składa, że w ostatnich latach niemal za każdym razem rok akademicki rozpoczynaliśmy w sytuacjach wyjątkowych, w roku 2000 – na przykład – ta wyjątkowość wiązała się z pożegnaniem drugiego tysiąclecia ery nowożytnej, a rok później – z wkroczeniem w nowy wiek i nowe tysiąclecie. W roku 2002 nasza uroczystość odbyła się po raz pierwszy w tym, oddanym wówczas do użytku, pięknym audytorium i była jednocześnie trzydziestą piątą, jubileuszową inauguracją w naszej uczelni. Od tej pory – można powiedzieć: już tradycyjnie – uroczystości inauguracyjne odbywają się w tej sali. W rok akademicki 2003/2004 również wkraczaliśmy wzbogaceni o nowy obiekt – siedzibę Wydziału Elektroniki i Rektoratu przy ulicy Śniadeckich.

Szanowni Państwo, sądzę, że i tegoroczna inauguracja jest wyjątkowa, ponieważ po raz pierwszy odbywa się, gdy Polska jest już członkiem Unii Europejskiej, a Politechnika Koszalińska rozszerzyła swoją ofertę edukacyjną o nowy kierunek – germanistykę. Tym samym do końca wypełniliśmy nasze zobowiązanie, które było warunkiem uzyskania z Fundacji Polsko-Niemieckiej pieniędzy na budowę obiektów przy ulicy Kwiatkowskiego, a jednocześnie umożliwiliśmy naszym studentom kształcenie na kolejnym kierunku w Politechnice Koszalińskiej.

Szanowni Państwo, mam nadzieję, że nie tylko wymienione okoliczności sprawią, iż wszyscy tu obecni będą wspominać dzisiejszą uroczystość długo i z satysfakcją. Serdecznie witam wszystkich przybyłych, witam parlamentarzystów Rzeczypospolitej Polskiej:

- Pana senatora Grzegorza **Andrzeja Niskiego**
- witam Panią poseł **Małgorzatę Rohde**, witam Panią poseł **Bogusławę Towalewską** oraz Panią poseł **Zofię Wilczyńską**
- witam Pana posła **Witolda Gładkowskiego**, Pana posła **Ryszarda Tomczyka** oraz Pana posła **Edwarda Wojtalika**

Witam przedstawiciela władz wojewódzkich, Pana **Jana Sylwestrzaka** – wicewojewodę zachodniopomorskiego

Witam Pana **Jerzego Kotlęgę** – zachodniopomorskiego kuratora oświaty.

Serdecznie witam Jego Ekscelencję księdza biskupa **Kazimierza Nycza** – po raz pierwszy goszczącego w naszej Uczelni nowego ordynariusza Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej.

Witam reprezentantów samorządów lokalnych:

- zastępcę prezydenta miasta Koszalina – Pana **Stanisława Gawłowskiego**, witam Pana **Ryszarda Kwiatkowskiego** – zastępcę prezydenta miasta Słupska
- witam Pana **Zdzisława Pawłowskiego** – przewodniczącego Rady Powiatu Koszalińskiego oraz Pana **Ryszarda Osiowego** – starostę powiatu koszalińskiego
- witam Pana **Arseniusza Finstera** – burmistrza Chojnic.

Spis treści

Początek roku akademickiego 3

Przemówienie inauguracyjne JM Rektora 3

Tytuły, nagrody, odznaczenia 9

Politechnika Koszalińska kształci po niemiecku 10

Absolwent profesorem 10

Wizyta ministra gospodarki 11

Wyniki wyborów do zespołów KBN 11

100 lat – Politechnika Gdańska 11

Zebranie Elektorów Kurii Doktorów Wyższych Uczelni Technicznych 13

XIV Ogólnopolski Zjazd Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Elektroniki i Informatyki 15

III Krajowa Konferencja Elektroniki 17

Polioptymalizacja i CAD 18

Budowa i eksploatacja maszyn spożywczych 19

Letnie spotkania ścierników 21

Europejskie wsparcie dla innowacyjności 23

Nasi fizycy w 6. PR UE 25

Rozwój współpracy z uniwersytetami francuskimi 27

Europejska wiedza o tworzeniu firm konkurencyjnych 28

Naukowe seminarium w Niemczech 30

Sokrates w Koszalinie 31

Inne dwa tygodnie 32

IV Zachodniopomorski Festiwal Nauki 33

Przeszkolenie wojskowe studentów 35

Fundacja im. Czesława M. Rodkiewicza 36

Nauczanie na odległość StudiaNET.pl 37

Spotkanie z Miłoszem 39

Region koszaliński jest mi bliski 42

Erato w politechnice… 45

Ekstraklasa piłki ręcznej kobiet 46

XIV Ogólnopolski Zjazd Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Elektroniki i Informatyki

Do grona zainteresowanych współpracą z naszą Uczelnią jako promotorem, w ramach programu Leonardo da Vinci, dołączył we wrześniu Oxford

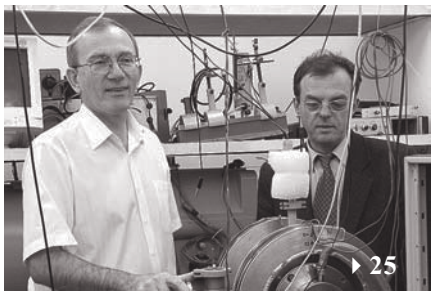

Nasi fizycy w 6. Programie Ramowym UE

Rozwój współpracy z uniwersytetami francuskimi

Absolwent profesorem – pierwsza procedura o nadanie tytułu profesora

Politechnika Koszalińska w ramach programu Socrates-Erasmus uczestniczy w wieloletnich Programach Intensywnych

Na temat – Pismo Politechniki Koszalińskiej. **ISSN 1509–2771, Nr 3/38 październik 2004.** Wydawca: Politechnika Koszalińska. Adres redakcji: 75-453 Koszalin, ul. Śniadeckich 2, budynek A, piętro VI, pok. 616, tel. (094) 3478616, fax. (094) 3460374, www.tu.koszalin.pl, e-mail: amarkiew@tu.koszalin.pl
Redakcja: Andrzej Markiewicz, Alina Leszczyńska, zdjęcia: Adam Paczkowski, współpraca: Roman Dębski, informacje z wydziałów: Henryk Charun (WM), Mirosław Maliński (WE), Mariusz Meller (WBiIŚ), Monika Pieniak (WEiZ), Bronisław Słowiński (WM). Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian, skracania i adjustacji tekstów. Łamanie, opracowanie okładki: Andrzej Markiewicz. Druk: INTRO-DRUK, Koszalin

3 ◂

Serdecznie witam naszych gości z innych uczelni:

– Pana profesora **Pierre'a Marche** – rektora francuskiej Państwowej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Bourges, uczelni, z którą Politechnika współpracuje już od dziesięciu lat. ***Je veux saluer a mon cher ami prof. Pierre Marche***
– witam Pana prof. **Mieczysław Wysieckiego** – rektora Politechniki Szczecińskiej
– witam Księdza dr **Wacława Łukasza** – rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie
– witam Pana prof. **Michaela Klotza** – prorektora Wyższej Szkoły Zawodowej Fachhochschule w Stralsundzie w Niemczech. ***Ich begruese sehr herzlich Herr Professor Michael Klotz***
– witam osoby towarzyszące Panu prorektorowi, Pana prof. **Petera Garbe** i Pana dr **Ingolfa Sulk'a**
– witam Pana prof. **Andrzeja Stefanowskiego** – prorektora ds. nauczania Akademii Morskiej w Szczecinie
– witam Pana prof. **Antoniego Drapellę** – prorektora ds. nauki Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku
– witam Pana komandora prof. **Jerzego Kobierskiego** z Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni.

Witam Pana płk. **Przemysława Shielkego** – komendanta Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie i Pana płk. **Jana Olecha** – komendanta Centrum Szkolenia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w Koszalinie.

Witam dyrektorów szkół średnich oraz innych placówek oświatowych i instytucji kultury, witam przedsiębiorców, dyrektorów koszalińskich zakładów pracy, przedstawicieli organizacji społecznych i związków zawodowych. Witam dziennikarzy prasy, radia i telewizji.

Serdecznie witam wszystkich, byłych i obecnych Pracowników naszej Uczelni, witam członków Stowarzyszenia Wspierania Rozwoju Politechniki Koszalińskiej, witam Studentów, szczególnie gorąco witam studentów wkraczających w jej progi, a wśród nich pierwszych studentów kierunku germanistyka. Witam wszystkich uczestników dzisiejszej uroczystości.

Wysoki Senacie, Szanowni Goście, Drodzy Pracownicy i Studenci Politechniki Koszalińskiej,

za kilkanaście minut, zgodnie z tradycją akademicką, odbędzie się immatrykulacja, czyli przyjęcie w poczet studentów Politechniki Koszalińskiej przedstawicieli pierwszego roku, którzy w imieniu swoich koleżanek i kolegów złożą też ślubowanie. Następnie odbędą się uroczyste promocje doktorskie oraz wręczenie dyplomów najlepszym tegorocznym absolwentom naszej uczelni. Uroczystość zakończy wykład inauguracyjny, który wygłosi pan prof. **Zbigniew Suszyński**, a przez cały czas trwania uroczystości jej podniosłą atmosferę będzie wspierał Chór Akademicki Politechniki Koszalińskiej pod dyrekcją pana dr **Marka Bohuszewicza**.

Szanowni Goście, drodzy Studenci,

chyba każdy, kto podejmuje studia na wyższej uczelni, czyni to w imię swojej przyszłości oraz dobra swojego i swoich bliskich, czyni to w imię spełnienia swych marzeń i oczekiwań, ambitnie podejmując wyzwania, które stawiają przed nim społeczeństwo, gospodarka, postęp cywilizacyjny, czy wysoce konkurencyjny rynek pracy. Na pewno też każdy zdaje sobie sprawę, że sprostać takim wyzwaniom można przede wszystkim poprzez efektywne zdobywanie wiedzy.

Drodzy Studenci,

podejmując studia w Politechnice Koszalińskiej uczyniliście pierwszy krok ku sprostaniu tym wyzwaniom. Teraz pozostaje Wam już tylko uczyć się, uczyć, zdobywać umiejętności, doświadczenie i wiedzę nie tylko zgodną z wybranym kierunkiem studiów, ale też wiedzę o życiu, o ludziach, o sobie… A jeśli będzie Wam przy tym bliski postulat Seneki – motto dzisiejszej uroczystości: ***Stude, non ut plus aliquid scias, sed ut melius***, czyli ***Ucz się nie po to, żeby wiedzieć więcej, ale po to, żeby wiedzieć lepiej*** – to jestem pewien, że wiele osiągniecie. Tak jak wiele, więcej niż inni osiągają ci, którzy w czasach powszechności dostępu do edukacji, w czasach ogromnej i wciąż wzrastającej rywalizacji na rynku ludzi z wyższym wykształceniem potrafią wykazać się przynajmniej o stopień "lepszą" wiedzą od innych. Ta "lepsza" wiedza nie jest przecież wynikiem wyuczenia się i zapamiętywania wciąż nowych i nowych informacji, ale jest rezultatem poważnego, dogłębnego studiowania danej dziedziny, poznawania rządzących nią zasad, związanych z nią zjawisk i mechanizmów. Nie jest to oczywiście recepta na pewność sukcesu, ale sądzę, że pogłębianie wiedzy, wsparte ambicją, pracowitością i konsekwencją, są najlepszą podstawą do osiągnięcia tego sukcesu, a efekcie do znalezienia swojego miejsca w życiu i w świecie. Tego Wam, drodzy Studenci serdecznie życzę. Gratuluję Wam uzyskania indeksów Politechniki Koszalińskiej i mam nadzieję, że studia w naszej uczelni spełnią Wasze oczekiwania i przyniosą Wam wiele satysfakcji, a zdobyte tu wykształcenie utoruje Wam drogę do realizacji marzeń.

Szanowni Goście, Drodzy Studenci i Pracownicy Politechniki Koszalińskiej,

wspominając na wstępie o wyjątkowości tegorocznej inauguracji roku akademickiego w naszej uczelni, powiedziałem, iż polega ona na tym, że odbywa się w czasie, gdy Polska, a z nią i nasza uczelnia należą już do Unii Europejskiej. Przez ostatnich kilka lat nie tylko niecierpliwie czekaliśmy na nadejście tej historycznej chwili, ale też intensywnie się do niej przygotowywaliśmy. Gdy już – 1 maja 2004 roku – ta chwila nastąpiła, mogliśmy z poczuciem spełnionego obowiązku, a także satysfakcji powiedzieć, że zrobiliśmy wiele, by do Unii Europejskiej wejść nie tylko jako piękna i nowoczesna uczelnia akademicka, spełniająca międzynarodowe warunki jakości kształcenia i prowadzenia badań naukowych, ale wejść jako uczelnia, która dzięki rozwojowi śmiało może konkurować na rynku edukacyjnym. Do celu tego dążymy, realizując podpisany w 1999 roku przez ministrów edukacji ponad 30 państw "proces boloński", zgodnie z którym Politechnika Koszalińska uczestniczy we wspólnej dla krajów Unii Europejskiej polityce zharmonizowania systemów kształcenia i prowadzenia badań naukowych, ale z zachowaniem swojej specyfiki, swojej odrębności i autonomii.

Tu trzeba jednak przypomnieć, że okres przygotowań i dostosowywania się Politechniki Koszalińskiej do warunków funkcjonowania w Unii Europejskiej, z powodu skomplikowanej sytuacji gospodarczej, jak również zmieniających się okoliczności politycznych nie był łatwy, zwłaszcza w ostatnich pięciu latach, gdy nasze działania trzeba było zintensyfikować i wykonać wiele zadań. Zrealizowaliśmy je mimo stałego niedofinansowania szkolnictwa wyższego.

Przez te lata wspólnej pracy władz uczelni, Senatu, prorektorów, dziekanów oraz nauczycieli akademickich, pracowników administracji i studentów uzyskaliśmy efekty, które dziś dają dobrą podstawę do dalszego rozwoju, już jako uczestnika społeczności akademickiej Europy. Tych pięć minionych lat przygotowań, a jednocześnie rozwoju uczelni charakteryzują osiągnięcia we wszystkich dziedzinach działalności uczelni, kolejne stopnie i tytuły naukowe, kolejne kierunki studiów, kolejne uprawnienia akademickie i kolejne obiekty dydaktyczne.

Trudno dziś nie docenić faktu, że od roku 2000 Politechnika Koszalińska jest uczelnią o najwyższych uprawnieniach akademickich. Wtedy bowiem uzyskała prawa do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego, co jest równoznaczne z uprawnieniami do przeprowadzania procedur o nadanie tytułu naukowego, wręczanego przez prezydenta RP oraz do przyznawania doktoratów honorowych i prowadzenia studiów doktoranckich.

Uprawnienia te, uzyskane przez Wydział Mechaniczny, pozwoliły wypromować w roku 2002 pierwszego w historii uczelni doktora habilitowanego, którym został Pan **Tadeusz Bohdal**, a wkrótce także następnych: Pana **Czesława Łukianowicza** i Pana **Mariana Czappa**, zaś w roku 2004 – Panią **Danielę Herman**, oczekującą już tylko na zatwierdzenie nadania stopnia przez Centralną Komisję ds. Tytułu i Stopnia Naukowych. Uprawnienia te umożliwiły także wręczenie w roku 2003 tytułu doktora honoris causa Politechniki Koszalińskiej panu profesorowi **Janowi Kaczmarkowi**. W roku 2004 natomiast – po przeprowadzeniu po raz pierwszy przez naszą Uczelnię procedury o nadanie tytułu profesora wręczanego przez prezydenta – umożliwiły uzyskanie go przez naszego absolwenta i pracownika pana **Leona Kukiełkę.** Trzeba zaznaczyć, że w minionym roku akademickim uzyskaliśmy uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie inżynieria środowiska, a legitymuje się nimi Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska.

Oczywiście nasi pracownicy uzyskiwali też tytuły naukowe profesora po przeprowadzeniu procedury przez inne uczelnie i wręczane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Od roku 1999 profesorami zostali zatem kolejno: Panowie **Jurij Zozyulyak**, **Alexandre Chkarowski**, **Tomasz Heese**, **Bogusław Polak** i **Zdzisław Zdrojewski**, Pani **Iwona Roeske-Słomka** i Pani **Anna Maria Anielak.**

W tym samym okresie, oprócz wymienionych wcześniej osób, które uzyskały stopień naukowy doktora habilitowanego w naszej uczelni – w innych uczelniach uzyskało go 11 osób, stopień doktora natomiast w naszej uczelni uzyskało 36 osób, a w innych uczelniach – 25 osób. Jeśli dodam, że w ostatnich latach pracę w Politechnice Koszalińskiej podjęło kilkunastu profesorów przybyłych do Koszalina z innych ośrodków, to można stwierdzić, że w dziedzinie rozwoju kadry osiągnęliśmy sukces: w uczelni naszej pracuje obecnie 105 profesorów, wśród nich – 52 profesorów tytularnych. Jest to jedna z najważniejszych spraw w działalności uczelni, ponieważ kwalifikacje kadry są podstawowym warunkiem, który musimy spełniać, aby uzyskiwać kolejne uprawnienia akademickie oraz otwierać nowe kierunki kształcenia i specjalności, a w rezultacie – aby się rozwijać.

Szanowni Państwo,

z tym rozwojem wiąże się aktywność naszych naukowców w prowadzeniu badań naukowych, których efektem jest nie tylko lepsze finansowanie tych badań, ale są także sukcesy indywidualne. Wśród takich, indywidualnych dokonań naukowców Politechniki Koszalińskiej wyróżnia się zdobycie "Zachodniopomorskiego Nobla" za rok 2003 przez pana dr **Mirosława Malińskiego**. Jest to duży sukces, tym większy, że tę nagrodę, przyznawaną przez Kapitułę Klubu Liderów Nauki naszego województwa, po raz pierwszy uzyskał naukowiec z Koszalina.

Naukowcy naszej uczelni są aktywni również we współpracy z ośrodkami zagranicznymi, uczestniczą w pracach komitetów naukowych światowych konferencji i kongresów, wyjeżdżają na staże naukowe do uczelni zachodnioeuropejskich, biorą udział w europejskich programach badawczych i dydaktycznych, a także – jak na przykład w maju bieżącego roku na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska – organizują międzynarodowe warsztaty naukowe. Jednocześnie, rokrocznie w ramach europejskiego programu ERASMUS/SOCRATES z cyklem wykładów wyjeżdżają na uczelnie do Francji, Grecji, Hiszpanii Portugalii i Niemiec, a wykłady w Politechnice prowadzili nauczyciele z tych krajów. Nasi pracownicy zaangażowani są również we wspólne z europejskimi partnerami wieloletnie projekty w ramach 5. i 6. Ramowego Programu Rozwoju Technologicznego Unii Europejskiej. Ich realizacja, poprzez skoncentrowanie w tak zwanych centrach doskonałości europejskiej myśli technicznej oraz poprzez natychmiastowy przepływ tej myśli do gospodarki, powinna wypromować wybrane i najnowocześniejsze technologie tak, by gospodarka Europy mogła skutecznie konkurować z gospodarką amerykańską, japońską, czy inną dalekowschodnią.

Rozwój kadry i badań naukowych sprzyjają wzbogacaniu oferty edukacyjnej. Przypomnę, że od 1999 roku na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska uruchomiliśmy kierunek geodezja i kartografia, na Wydziale Elektroniki – studia magisterskie na kierunku informatyka, w Instytucie Neofilologii i Europeistyki – kierunek germanistyka, na Wydziale Mechanicznym uruchomiliśmy pierwsze studia na odległość z wykorzystaniem Internetu, a kierunek wzornictwo z tego wydziału został usytuowany w Instytucie Wzornictwa, który wkrótce zapewne uzyska miano wydziału.

Od roku 1999, czyli od podpisania deklaracji w sprawie omawianego już "procesu bolońskiego" nasza oferta edukacyjna jest ściśle z nim związana. Dlatego na wszystkich kierunkach kształcenia wprowadziliśmy, tak jak jest to przyjęte w uczelniach europejskich, studia dwustopniowe: na kierunkach technicznych – 3,5-letnie inżynierskie i 2-letnie magisterskie, a na pozostałych kierunkach – 3-letnie licencjackie i również 2-letnie magisterskie. Wprowadziliśmy także system przeliczeniowy punktów ECTS, który umożliwia studentom zaliczanie zajęć i okresów studiów na różnych uczelniach. Kolejnym etapem realizacji "procesu bolońskiego" będzie wprowadzenie od 1 stycznia 2005 roku dwujęzycznego suplementu do dyplomu każdego naszego absolwenta. Suplement pozwoli przyszłemu pracodawcy zorientować się, jaki zakres wiedzy i umiejętności absolwent zdobył na danym kierunku studiów.

Do przedstawionych w skrócie osiągnięć trzeba jeszcze dodać efekty wzmożonej od roku 1999 działalności inwestycyjnej władz uczelni. Dzięki dość regularnemu wsparciu finansowemu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu oraz Komitetu Badań Naukowych wśród tych efektów są audytorium przy ulicy Kwiatkowskiego, wznowione po 20 latach zastoju, przeprojektowane i wreszcie oddane do użytku wraz z wyposażeniem obiekty dydaktyczne Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska wraz z zespołem audytoriów oraz budynek Wydziału Elektroniki i Rektoratu, a także ich otoczenie przy ulicy Śniadeckich.

W minionym okresie staliśmy się również właścicielami budynku przy ulicy Partyzantów, gdzie będziemy rozwijać kierunek geodezja i kartografia oraz kierunki filologiczne. Uzyskaliśmy także prawo własności do terenu przy ulicy Kwiatkowskiego, gdzie planujemy budowę centrum informacji naukowej i dalszy rozwój kierunków ekonomicznych. Rozwijając działalność poza Koszalinem – do celów dydaktycznych nabyliśmy duży obiekt w Chojnicach, a w pobliżu Kościernicy kupiliśmy ziemię pod uprawy roślin energetycznych.

Jednocześnie, przy ulicy Racławickiej wyremontowaliśmy obiekty Wydziału Mechanicznego i Parku Naukowo-Technologicznego, w którym powstały już pierwsze firmy założone przez absolwentów Politechniki Koszalińskiej.

Jednym z ważnych kierunków działalności uczelni jest rozwój wewnętrznej sieci komputerowej i komunikacji internetowej. W naszych laboratoriach jest już ponad 2 tysiące komputerów, a korzystanie z Internetu stało się powszechne nie tylko na Uczelni, ale i poza nią. Politechnika Koszalińska jest bowiem administratorem miejskiej sieci internetowej KOSMAN oraz jednym z 22 krajowych członków konsorcjum PIONIER, które buduje światłowodową sieć internetową. Już w przyszłym roku, gdy ta optyczna sieć połączy wszystkie ośrodki, szybkość i ilość przesyłanych Internetem danych będzie wielokrotnie większa niż dotychczas. To będą ogromne możliwości, a korzyści z nich odczują również mieszkańcy Koszalina, którzy już od września mogą używać naszych radiowych łączy internetowych, obejmujących swym zasięgiem plac przed budynkami przy ulicy Śniadeckich. Wystarczy przyjść tam z przenośnym komputerem, by zainstalować się do tak zwanego systemu "hot spot" i bezpłatnie, bez ograniczeń komunikować się z całym światem.

Szanowni Państwo,

rozwój kadry i badań naukowych, wzbogacanie oferty edukacyjnej i nowe, nowocześnie wyposażone w aparaturę i sprzęt naukowo-dydaktyczny obiekty, znacznie poprawiające warunki nauki i pracy są dzisiaj niezbędnym czynnikiem, warunkującym skuteczność działania na konkurencyjnym rynku usług edukacyjnych, nie tylko w Polsce, ale w całej zjednoczonej Europie. Dlatego też, uznając międzynarodową aktywność za niezwykle istotną i umacniającą naszą pozycję, od lat rozwijamy współpracę z zagranicznymi uczelniami i organizacjami. Jest to jeden z naszych najważniejszych celów, nasze credo na dziś i na jutro w Unii Europejskiej. Należymy bowiem do europejskiego kręgu kulturowego i do obowiązującego na naszym kontynencie systemu kształcenia uniwersyteckiego.

Szczególnie duże znaczenie ma więc dla Politechniki Koszalińskiej przystąpienie do grona ponad 600 uczelni, które są sygnatariuszami Magna Carta Universitatum, dokumentu, który dla uczelni akademickich jest swoistą konstytucją. Na tym dokumencie w roku 2002 w Bolonii miałem zaszczyt w imieniu naszej uczelni złożyć podpis. W ten sposób znaleźliśmy się wśród uczelni, budujących nie tylko związaną z "procesem bolońskim" wspólną europejską przestrzeń edukacyjną i badawczą, ale także wśród uczelni kierujących się podobnymi zasadami etycznymi, wśród uczelni, dla których podstawowe wartości to nieograniczony dostęp do kształcenia i nieskrępowany system prowadzenia badań naukowych.

Szanowni Państwo, Politechnika od roku 2001 – jako członek-założyciel – należy do Związku Uniwersytetów Europejskich (EUA) – największej organizacji akademickiej, skupiającej około 650 uczelni. Wśród jej członków jest ponad 30 polskich uczelni, między innymi Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Politechnika Warszawska i Szkoła Główna Handlowa, a organizacja ta reprezentuje środowiska akademickie przed władzami Unii Europejskiej i zajmuje się między innymi ustaleniem standardów wyższego wykształcenia, wzajemnym uznawaniem dyplomów, kryteriami akredytacji kształcenia w Europie oraz rozwiązywaniem problemów przenoszenia osiągnięć naukowych do sfery gospodarczej. Ten kierunek realizujemy również poprzez uczestnictwo od 1994 roku w europejskim stowarzyszeniu uczelni kształcących inżynierów SEFI.

Politechnika przystąpiła do jeszcze jednej organizacji międzynarodowej – do konsorcjum Eurograd, zrzeszającego osiem podobnych wielkością uczelni z różnych krajów Europy. Jego celem jest przeciwdziałanie skutkom trwającego na Zachodzie, a zbliżającego się do Polski niżu demograficznego, który może spowodować spadek zainteresowania studiami. Aby uniknąć tego zjawiska Konsorcjum, za pieniądze Unii Europejskiej będzie prowadzić wspólną promocję, skierowaną do potencjalnych studentów z krajów Dalekiego Wschodu, między innymi z Malezji, Indii, Pakistanu, czy Indonezji. Jest to bardzo ważne dla budowanej już dziś przyszłości uczelni. Podjęliśmy zatem ten kierunek rozwoju, korzystając z pomocy polskich służb dyplomatycznych w tamtym rejonie świata.

W tej międzynarodowej ofensywie Politechniki Koszalińskiej, uczestniczą oczywiście również jej studenci, dla których wprowadziliśmy wspomniany już specjalny system punktowy ECTS, umożliwiający zaliczanie kolejnych lat studiów w różnych uczelniach, również w naszej. System zorganizowaliśmy przy wsparciu finansowym programu ERASMUS, a dzięki niemu nasi studenci wyjeżdżali już na uczelnie do Austrii, Belgii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Niemiec, Portugalii i Wielkiej Brytanii. W ramach innego programu – LEONARDO DA VINCI – za granicę wyjeżdżali zaś nasi doktoranci, którzy odbywali praktyki zawodowe w uczelniach i zakładach pracy w Niemczech, a od tego roku – w inkubatorach przedsiębiorczości w Wielkiej Brytanii.

Szanowni Goście, Pracownicy i Studenci Politechniki Koszalińskiej,

dzisiaj, po 36 latach istnienia śmiało można powiedzieć, że Politechnika Koszalińska jest uczelnią nowoczesną, uczelnią, w której są coraz lepsze warunki pracy i nauki, która rozwija się w szybkim tempie, a jej oferta edukacyjna obejmująca dziś dwanaście kierunków i ponad 60 specjalności jest stale wzbogacana. Wszystko to sprawia, że zainteresowanie studiami w naszej uczelni utrzymuje się na wysokim poziomie.

Dużym więc powodzeniem cieszą się takie kierunki, jak geodezja i kartografia, na który w tym roku na studia dzienne było ponad czterech kandydatów na jedno miejsce, technika rolnicza i leśna oraz ekonomia z trzema kandydatami na miejsce.

Rezultatem niesłabnącego zainteresowania studiami w Politechnice Koszalińskiej jest utrzymująca się od kilku lat na poziomie 16–18 tysięcy liczba jej studentów. Rok akademicki 2004/2005 rozpoczyna zatem prawie 17 tys. studentów, a wśród nich 3.468 studentów pierwszego roku.

Dla nich, ponieważ studenci nie samą nauką żyją, ciekawe powinny być informacje o osiągnięciach Uczelni w takich dziedzinach, jak sport i kultura. A są to osiągnięcia znaczące, zwłaszcza udział reprezentanta Polski w jeździectwie **Pawła Spisaka** – studenta IV roku ekonomii w Igrzyskach Olimpijskich w Atenach, oraz tegoroczny sukces piłkarek ręcznych AZS Politechnika Koszalińska, które awansowały do Ekstraklasy, czyli najwyższego szczebla rozgrywek ligowych w Polsce. Ten sukces jest tym cenniejszy, że większość zawodniczek to albo absolwentki naszej uczelni, albo aktualne studentki.

Przez ostatnich pięć lat sukcesów sportowych było więcej, między innymi nasi badmintoniści awansowali do I ligi państwowej, pingpongiści – do II ligi, koszykarze – do I ligi akademickiej, zdobywając także wiele medali akademickich mistrzostw Polski. Medale na zawodach różnej rangi, tytuły mistrzostw Polski i wysokie miejsca w mistrzostwach Europy

zdobywali członkowie Akademickiego Klubu Tańca. W styczniu 2004 roku natomiast Klub Uczelniany AZS wzbogacił się o sekcję szachową "Hetman", która w tym roku może się poszczycić zdobyciem przez juniorki **Magdalenę Kulon** i **Joannę Majdan** indywidualnych tytułów mistrzyń Polski.

Studenci Politechniki Koszalińskiej są aktywni także w działalności na rzecz swojego środowiska. To przy ich udziale powstało Studenckie Biuro Promocji Zawodowej Studentów i Absolwentów Politechniki Koszalińskiej, dzięki nim także w akademikach stale jest rozbudowywana sieć komputerowa z dostępem do Internetu, funkcjonują kluby i koła naukowe, a w akademikach działa radiowęzeł, dla którego program przygotowuje Studenckie Studio Radiowe "Jantar".

We wszystkich formach działalaności studenckiej najbardziej aktywni zawsze są członkowie Parlamentu Studentów naszej Uczelni, którzy nawet w wakacje biorą aktywny udział w przygotowywaniu nowego regulaminu przyznawania stypendiów socjalnych, w tym także dla studentów studiów zaocznych i wieczorowych.

Wysoki Senacie, szanowni Goście,

zapewne nie wszystko udało się nam zrealizować tak, jak planowaliśmy, ale zważywszy, że przyszło nam pracować w trudnych warunkach, przy osłabieniu gospodarki i niestabilności politycznej sądzę, że osiągnęliśmy to, co było możliwe. I jest to nasz wspólny sukces. Teraz przed nami rok akademicki 2004/2005, a plany nań są równie bogate, jak dotychczas. W dalszym ciągu będziemy stawiać na rozwój kadry, badań naukowych i kierunków kształcenia. Powinno to doprowadzić do tego, że za rok będziemy zatrudniali na pierwszym etacie 120 profesorów, a wśród nich ponad 60 profesorów tytularnych.

W ślad za zwiększeniem liczby profesorów Politechnika będzie ubiegać się o uzyskanie kolejnych uprawnień do nadawania stopni doktora habilitowanego – w dyscyplinach budownictwo oraz elektronika, a także stopnia naukowego doktora w dyscyplinach ekonomia, inżynieria rolnicza i mechanika.

Na najbliższy rok planujemy także wzbogacenie naszej oferty edukacyjnej o nowe kierunki studiów. Najprawdopodobniej pierwszym z nich będzie europeistyka, ewentualnie filologia angielska.

W tym roku czekają nas także nowe wyzwania w badaniach naukowych. Wiążą się one z członkostwem Polski w Unii Europejskiej, więc już dzisiaj koncentrujemy działania na pozyskiwaniu środków z funduszy unijnych takich, jak 6. Ramowy Program Rozwoju Technologicznego, czy fundusze strukturalne. W grę wchodzą ogromne pieniądze, które mogą znacznie poprawić wyposażenie naszych laboratoriów, a tym samym zwiększyć konkurencyjność zespołów badawczych Politechniki Koszalińskiej. Naszym zamiarem jest również dalszy wzrost liczby tematów badawczych, finansowanych przez Komitet Badań Naukowych.

W zakresie dydaktyki nasi pracownicy, szerzej niż dotąd będą uczestniczyć w kontynuowanych programach międzynarodowych ERASMUS/SOCRATES, LEONARDO DA VINCI i JEAN MONET oraz w uruchomionym w tym roku programie ERASMUS-MUNDUS.

Na forum międzynarodowym będziemy także aktywni poprzez udział w pracach Związku Uniwersytetów Europejskich oraz Konsorcjum Eurograd.

Szanowni Państwo,

Politechnika Koszalińska chce i musi prowadzić kolejne inwestycje. W tym roku akademickim chcemy przede wszystkim doprowadzić do rozpoczęcia drugiego etapu inwestycji przy ulicy Śniadeckich. Są już gotowe i przesłane do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu projekt i kosztorys wraz z wnioskiem o finansowanie inwestycji, planowanej na terenie za istniejącymi obiektami, w kierunku na Gdańsk. Mają tam być wybudowane zespoły laboratoriów dla wydziałów Budownictwa i Inżynierii Środowiska oraz Elektroniki i Centrum Komputerowego, także niektóre pracownie ogólnouczelniane, a w dalszej przyszłości również obiekty dydaktyczne Wydziału Mechanicznego oraz hala sportowa. Z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu uzyskaliśmy już promesę na finansowanie 25 procent kosztów inwestycji. Pozostałą kwotę staramy się uzyskać z funduszy strukturalnych, którymi dysponuje marszałek województwa zachodniopomorskiego. Powołany przez niego zespół ekspertów wystawił naszemu projektowi bardzo wysoką ocenę i teraz oczekujemy już tylko na ostateczną decyzję, która ma zapaść jeszcze w tym roku.

Zrealizowanie tych i innych, mniejszych zamierzeń inwestycyjnych znacznie poprawi warunki studiowania i prowadzenia badań naukowych w Politechnice Koszalińskiej, a każdy wydział będzie dysponował obiektami na podobnym poziomie.

Szanowni Państwo,

podsumowując nasze dotychczasowe osiągnięcia, dotychczasowe zaangażowanie naszych pracowników i studentów, ich indywidualne i zespołowe sukcesy, można śmiało i z nadzieją patrzeć w najbliższą i dalszą przyszłość Politechniki Koszalińskiej. Wiem, że będzie ona, tak jak dotąd, uczelnią atrakcyjną po każdym względem i dla każdego, że ominie ją nadchodzący niż demograficzny, a uczelnie zachodnioeuropejskie nie odbiorą jej kandydatów na studia.

Wierzę w dobrą przyszłość naszej Uczelni, ponieważ na co dzień widzę, jak wiele czasu i serca poświęcają jej pracownicy, twórczo współpracując i między sobą, i z władzami Uczelni. Widzę zatem, jak aktywna jest kadra naukowa-dydaktyczna, która rozwija naszą ofertę edukacyjną, tworząc nowe jednostki, jak te – wspomniane już instytuty Wzornictwa oraz Neofilologii i Europeistyki, otwierając nowe katedry i zakłady, uruchamiając nowoczesne kierunki i specjalności.

Widzę również pracę służb administracyjnych, dzięki którym Politechnika Koszalińska jest coraz lepiej zorganizowana i zarządzana, a istniejące w niej warunki pracy i nauki nie odbiegają od standardów europejskich i na pewno jeszcze się poprawią.

Wysoki Senacie, Drodzy Goście, Szanowni Państwo,

liczę, że Państwa obecność na dzisiejszej uroczystej inauguracji roku akademickiego w Politechnice Koszalińskiej, świadczy o tym, iż nasza Uczelnia jest instytucją ważną dla mieszkańców Koszalina i całego Regionu. Mam także nadzieję, że zechcą Państwo być naszymi ambasadorami w swoich środowiskach.

Dziękuję Państwu za wszelkie wsparcie naszych działań i za sympatię dla Politechniki Koszalińskiej. Dziękuję mieszkańcom Koszalina i Regionu, naszym parlamentarzystom, władzom samorządowym Koszalina i innych miast oraz władzom samorządowym i państwowym województwa zachodniopomorskiego.

Dziękuję wszystkim życzliwym nam ludziom. Wszystkim obecnym na dzisiejszej uroczystości bardzo dziękuję za przybycie. Wszystkim Gościom oraz Studentom i Pracownikom Politechniki Koszalińskiej życzę zdrowia, szczęścia osobistego oraz wielu sukcesów w pracy i nauce.

Vivat Politechnika. Vivant Professores.

Tytuły, nagrody, odznaczenia

Podczas inauguracji roku akademickiego o wydarzeniach dotyczących uzyskanych stopni i tytułów naukowych w ubiegłym roku akademickim, poinformował prorektor ds. nauki – prof. nadzw. dr hab. inż. Tomasz Krzyżyński.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 września 2004 nadany został tytuł naukowy profesora nauk technicznych Panu **Leonowi Kukiełce**.

Na Wydziale Mechanicznym odbyło się kolokwium habilitacyjne dr inż. **Danieli Herman**, która zakończyła przewód habilitacyjny pt. "Podstawy wytwarzania i zastosowań nowych spoiw ceramicznych w narzędziach ściernych z tlenku glinu".

Stopień doktora habilitowanego uzyskał **Edward Grzegorz Ochędzan**, który zakończył rozprawę habilitacyjną pt.: "Funkcjonowanie konkurencji w sferze bankowej w ekonomice rynkowej" (dziedzina – nauki ekonomiczne).

Odbyły się kolokwia habilitacyjne pracowników Politechniki Koszalińskiej przed Radami Wydziałów innych Uczelni:

Zbigniewa Taszyckiego, który zakończył rozprawę habilitacyjną pt. "Przestrzenie czerwieni" – wystawa sztuki – instalacja (dziedzina – sztuki plastyczne);

Wiesławy Głodkowskiej, która zakończyła rozprawę habilitacyjną pt. "Zastosowanie kompozytów polimerowych i cementowo polimerowych w naprawach i ochronie przed korozją konstrukcji z betonem" (dziedzina – nauki techniczne).

W czasie inauguracji odbyła się też uroczysta promocja doktorów, którzy na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej i po złożeniu wymaganych egzaminów, uzyskali w Politechnice Koszalińskiej stopień naukowy doktora nauk technicznych. Są to następujące osoby:

Tomasz Królikowski – na podstawie rozprawy pt. "Analiza wpływu mikro- i makrotopografii powierzchni czynnej ściernicy na cechy energetyczne procesów szlifowania", uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn, nadany uchwałą Rady Wydziału Mechanicznego, promotorem w przewodzie doktorskim był prof. dr hab. inż. Wojciech Kacalak,

Dariusz Henryk Pielka – na podstawie rozprawy pt. "Wybrane problemy zastosowań sztucznych sieci neuronowych do optymalizacji trajektorii przemieszczeń narzędzi w procesach technologicznych", uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn, nadany uchwałą Rady Wydziału Mechanicznego, promotorem w przewodzie doktorskim był prof. dr hab. inż. Wojciech Kacalak,

Sebastian Głowiński – na podstawie rozprawy pt. "Identyfikacja stanu technicznego oraz podstawy prognozowania pracochłonności napraw urządzeń mechanicznych na przykładzie eksploatacji statków powietrznych", uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn, nadany uchwałą Rady Wydziału Mechanicznego, promotorem w przewodzie doktorskim był prof. nadzw. dr hab. inż. Tomasz Krzyżyński,

Piotr Pawłowski – na podstawie rozprawy pt. "Ocena przydatności bramek cyfrowych pracujących w trybie prądowym w mieszanych systemach analogowo-cyfrowych", uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie elektronika, nadany uchwałą Rady Wydziału Elektroniki, promotorem w przewodzie doktorskim był prof. nadzw. dr hab. inż. Henryk Budzisz.

W roku akademickim 2003/2004 odbyły się także promocje naszych pracowników w innych uczelniach i stopnie naukowe doktora uzyskali:

Monika Stanny-Burak na podstawie rozprawy pt. "Przemiany demograficzne w obszarach wiejskich a gospodarka rolna w latach dziewięćdziesiątych (na przykładzie województwa zachodniopomorskiego)" – stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia, nadany uchwałą Rady Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, promotorem w przewodzie był prof. dr hab. Eugeniusz Zdrojewski,

Andrzej Glaner na podstawie rozprawy pt. "Automatyzacja procesu pozyskiwania wiedzy dla systemów ekspertowych" – stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie informatyka, nadany uchwałą Rady Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej, promotorem w przewodzie był prof. dr hab. inż. Michał Białko,

Beata Janowska na podstawie rozprawy pt. "Specjacja wybranych metali ciężkich w odpadach komunalnych i kompostach" – stopień naukowy doktora nauk chemicznych w dyscyplinie chemia, nadany uchwałą Rady Wydziału Chemii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, promotorem w przewodzie był prof. dr hab. Kazimierz Szymański,

Joanna Dyczkowska na podstawie rozprawy pt. "Zarządzanie procesami logistycznymi w spedytorskich organizacjach wielopodmiotowych", – stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w dyscyplinie nauk o zarządzaniu, nadany uchwałą Rady Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, promotorem w przewodzie był prof. dr hab. Stanisław Piocha,

Robert Wirski na podstawie rozprawy pt. "Stanowa synteza ortogenalnych systemów dyskretnych" – stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie elektronika, nadany uchwałą Rady Instytutu Telekomunikacji i Akustyki Politechniki Wrocławskiej, promotorem w przewodzie był prof. dr hab. inż. Marian Piekarski,

Anna Wallis na podstawie rozprawy pt. "Rozwój i doskonalenie procesu zarządzania przedsiębiorstwem w warunkach globalizacji gospodarki" – stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w zakresie zarządzania, nadany uchwałą Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu Socjalnego w Rosji, promotorem w przewodzie był prof. nadzw. dr hab. Włodzimier Deluga,

Beata Pietraszek na podstawie rozprawy pt. "Kształtowanie atrakcyjnego klimatu inwestycyjnego dla inwestorów zagranicznych" – stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomiki i zarządzania gospodarką narodową, nadany uchwałą Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu Socjalnego w Rosji, promotorem w przewodzie był prof. nadzw. dr hab. Włodzimier Deluga,

Jacek Borzyszkowski na podstawie rozprawy pt. "Polityka turystyczna Polski na tle wybranych krajów europejskich" – stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii, nadany uchwałą Rady Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, promotorem w przewodzie był prof. nadzw. dr hab. Aleksander Szwichtenberg.

Jednym z wyrazów uznania dla dokonań naukowych i dydaktycznych pracowników Uczelni są przyznane nagrody, odznaczenia państwowe i medale Ministra Edukacji Narodowej. Odznaczenia wręczył Wojewoda Zachodniopomorski.

Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu za wybitne osiągnięcia w roku akademickim 2003/2004 otrzymał p**rof. dr hab. Eugeniusz Michalski** za podręcznik akademicki pt. "Marketing".

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 czerwca 2004 roku **Srebrnym Krzyżem Zasługi,** za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków, wynikających z pracy zawodowej, wyróżniony został **prof. nadzw. dr hab. Waldemar Pastusiak**.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 6 czerwca 2002 roku **Srebrnym Krzyżem Zasługi,** za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków, wynikających z pracy zawodowej, wyróżniony został **prof. nadzw. dr hab. inż. Zbigniew Suszyński.**

Minister Edukacji Narodowej i Sportu dnia 15 maja 2002 roku, za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, przyznał dla naszych pracowników medale **Komisji Edukacji Narodowej.** Otrzymali je: dr Wiesława Chojnacka oraz prof. nadzw. dr hab. Kazimierz Dobrzański.

Minister Edukacji Narodowej i Sportu dnia 21 czerwca 2004 roku, za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, przyznał dla naszych pracowników medale **Komisji Edukacji Narodowej.** Otrzymali je: dr inż. Tadeusz Bil, prof. nadzw. dr hab. inż. Jarosław Diakun, prof. Peter Garbe, prof. nadzw. dr hab. Wolfgang Liebernickiel, prof. nadzw. dr hab. Joachim Lindow, dr Jacek Piekarski.

Technische Universität in Koszalin unterrichtet auf Deutsch

Politechnika kształci po niemiecku

Wręczanie indeksów podczas inauguracji roku na kierunku germanistyka

Po wielu miesiącach starań o utworzenie nowego kierunku studiów na Politechnice Koszalińskiej w roku akademickim 2004/2005 rozpoczęły się zajęcia na Filologii Germańskiej. Otwarcie kierunku było uwieńczeniem zawartego porozumienia pomiędzy Politechniką Koszalińską a Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Młodzież rozpoczęła kształcenie na studiach zawodowych (licencjat) w systemie dziennym i zaocznym. Rekrutacja odbyła się we wrześniu w dwóch terminach. Do egzaminów, pisemnego i ustnego, przystąpiło 100 osób, z czego 60 zakończyło je pomyślnie i tym samym powiększyło brać studencką Politechniki Koszalińskiej. Uroczysta inauguracja roku akademickiego odbyła się 22 października 2004 roku. Swoją obecnością zaszczycili nas prof. dr hab. Michał Jasiulewicz – prorektor ds. studenckich, prof. dr hab. Bogusław Polak – dziekan Wydziału Ekonomii i Zarządzania, prof. dr hab. Bolesław Andrzejewski – dyrektor Instytutu Neofilologii i Europeistyki oraz wykładowcy i zaproszeni goście. Wykład inauguracyjny wygłosił w języku niemieckim dr Krzysztof Nerlicki. Po uroczystym ślubowaniu pierwsi studenci filologii otrzymali z rąk władz uczelni swoje indeksy z życzeniami udanego studiowania i pomyślnego zakończenia studiów.

Instytut Neofilologii i Europeistyki został powołany przy Wydziale Ekonomii i Zarządzania. Siedzibą Instytutu są pomieszczenia w budynku Politechniki Koszalińskiej przy ulicy Partyzantów w Koszalinie, gdzie odbywają się również zajęcia. Kadrę naukowo-dydaktyczną stanowią pracownicy naszej uczelni oraz nauczyciele akademiccy wywodzący się z uniwersytetów w Szczecinie i Poznaniu. Zajęcia odbywają się głównie w języku niemieckim. Absolwenci naszego kierunku będą mogli podjąć pracę jako nauczyciele, lektorzy, tłumacze bądź specjaliści w firmach międzynarodowych.

W miarę rozwoju kierunku, powiększania się liczby studentów i wykładowców przewidywane są inne specjalności filologiczne. Uczelnia rozpocznie też starania umożliwiające kształcenie studentów na studiach magisterskich i uzupełniających studiach magisterskich. Do momentu ich uruchomienia nasi absolwenci będą mogli kontynuować naukę na innych uczelniach w kraju.

Karolina Ziobro, Instytut Neofilologii i Europeistyki

Absolwent profesorem

„Trudno dziś nie docenić faktu, że od roku 2000 Politechnika Koszalińska jest uczelnią o najwyższych uprawnieniach akademickich. Wtedy bowiem uzyskała prawa do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego, co jest równoznaczne z uprawnieniami do przeprowadzania procedur o nadanie tytułu naukowego, wręczanego przez prezydenta RP […]. W roku 2004 natomiast – po przeprowadzeniu po raz pierwszy przez naszą Uczelnię procedury o nadanie tytułu profesora wręczanego przez prezydenta – umożliwiły uzyskanie go przez naszego absolwenta i pracownika pana Leona Kukiełkę" – powiedział Rektor Politechniki Koszalińskiej podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego.

Ten historyczny dla naszej Uczelni tytuł profesora nauk technicznych został nadany Panu Leonowi Kukiełce postanowieniem Prezydenta RP z dnia 2 września 2004 r.

Urodził się 11 kwietnia 1951 roku w Kołobrzegu. Tam ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące, a w latach 1969–1973 studiował w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Koszalinie, uzyskując w 1973 r. dyplom inżyniera mechanika. W 1974 r. podjął pracę w WSInż. w Koszalinie, obecnie Politechnice Koszalińskiej, w której pracuje do dziś, ucząc, pełniąc rozliczne funkcje, systematycznie rozwijając sie naukowo, co zostało właśnie uwieńczone nadaniem tytułu profesora. Prof. L. Kukiełka jest postacią tak znaczącą dla środowiska naszej uczelni, że uznaliśmy za konieczne poświęcić Mu więcej miejsca na naszych łamach w następnym numerze.

Wizyta ministra gospodarki

Na zaproszenie Senatora Grzegorza Andrzeja Niskiego 9–10 sierpnia w Regionie Środkowopomorskim złożył wizytę Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krzysztof Krystowski. Przedmiotem wizyty były problemy związane z wykorzystaniem środków unijnych przez małe i średnie przedsiębiorstwa i jednostki naukowo-badawcze oraz możliwości włączenia się firm Regionu Środkowopomorskiego do programów offestowych. W trakcie tej wizyty odbyło się spotkanie ministra na Politechnice Koszalińskiej z władzami uczelni i pracownikami naukowymi nt. "Wykorzystanie środków unijnych przez jednostki naukowo-badawcze".

W regionie koszalińskim minister przebywał dwa dni. Jego rozmowy dotyczyły możliwości wspierania małych i średnich przedsiębiorstw z pieniędzy unijnych, a także realizacji programów offsetowych. W planach była wizyta w Zakładzie Techniki Próżniowej Tepro w Koszalinie, w fabryce szyb samochodowych JAAN oraz szczecineckim Rronospanie. Spotkania z przedsiębiorcami zaplanowano w koszalińskiej delegaturze Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Szczecinku, Świdwinie i w Wałczu.

Wyniki wyborów do zespołów KBN

W Dzienniku Urzędowym Ministra Nauki i Informatyzacji i Komitetu Badań Naukowych ogłoszono komunikat Komisji Wyborczej z dnia 12 maja 2004 r. o wynikach wyborów do zespołów Komitetu Badań Naukowych piątej kadencji. Wyniki wyborów ogłoszono w formie list osób kandydujących do poszczególnych zespołów KBN, w kolejności ustalonej według liczby uzyskanych głosów oraz list wybranych członków tych zespołów, w kolejności alfabetycznej. Oto listy wybranych członków 12. zespołów KB:

Zespół Nauk Humanistycznych H-1: Jasiński Tomasz, Marek Tadeusz, Nowicki Marek, Nycz Ryszard, Węcławski Tomasz

Zespól Nauk Społecznych, Ekonomicznych i Prawnych H-2: Bratnicki Mariusz, Hauser Roman Marek, Jajuga Krzysztof, Kędzior Zofia Julia, Sułek Antoni

Zespół Nauk Matematycznych, Fizycznych i Astronomii P-3: Białynicki-Birula Andrzej Szczepan, Karoński Michał, Nawrocik Wojciech Ignacy, Spałek Józef, Ziółkowski Janusz

Zespół Nauk Biologicznych, Nauk o Ziemi i Ochrony Środowiska P-4: Jerzmanowski Andrzej, Kostrzewski Andrzej Leon, Lewandowski Marek, Weiner January, Żukowski Waldemar

Zespół Nauk Medycznych P-5: Członkowski Andrzej Cezary, Dworak Lechosław Bogdan, Marlicz Krzysztof Jan, Szamatowicz Marian Czesław, Zabel Maciej

Zespół Nauk Rolniczych i Leśnych P-6: Drozd Jerzy, Fornal Łucja, Libik Andrzej Włodzimierz, Malepszy Stefan, Świtoński Marek Zbigniew

Zespół Mechaniki, Budownictwa i Architektury T-7: Brunarski Lesław Antoni, Cempel Czesław, Marchelek Krzysztof, Świtoński Eugeniusz, Wrona Stefan Krzysztof

Zespól Inżynierii Materiałowej i Technologu Materiałowych T-8: Haberko Krzysztof Jakub, Hetmańczyk Marek, Kurzydłowski Krzysztof Jan, Słupek Stanisław, Ślusarski Ludomir

Zespół Chemii, Technologii Chemicznej oraz Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska T-9: Burghardt Andrzej Antoni, Florjańczyk Zbigniew Jan, Galus Zbigniew Jerzy, Górecki Henryk Jan, Koroniak Henryk Adam

Zespół Elektrotechniki, Energetyki i Metrologii T-10: Mikielewicz Dariusz, Nowacki Zbigniew, Pawlik Maciej, Ratajczyk Eugeniusz, Taler Jan Marian

Zespół Elektroniki, Automatyki i Robotyki, Informatyki i Telekomunikacji T-11: Janke Włodzimierz, Świerniak Andrzej, Węglarz Jan, Woźniak Józef Włodzimierz, Torbicz Władysław

Zespół Górnictwa, Geodezji i Transportu T-12: Białousz Stanisław, Merkisz Jerzy, Piechota Stanisław, Smalko Zbigniew Tadeusz, Szczepański Andrzej.

100 lat – Politechnika Gdańska

W uroczystym Jubileuszu Politechniki Gdańskiej wziął udział rektor Politechniki Koszalińskiej – prof. Krzysztof Wawryn. Jubileusz ten jest podwójny, bowiem historię tej uczelni wyznaczają dwie daty – 6 października 1904 r., kiedy powstała Królewska Szkoła Wyższa Techniczna wyposażona w pełne prawa akademickie, oraz 24 maja 1945 r., kiedy politechnika ta została przekształcona w polską uczelnię – Politechnikę Gdańską.

Politechnika Gdańska jest autonomiczną uczelnią państwową i obejmuje 10 wydziałów z 18 kierunkami oraz ponad 120 specjalnościami, na których uczy się na studiach inżynierskich, magisterskich i doktoranckich ponad 18 tysięcy studentów. Na uczelni rozwijane są kierunki multidyscyplinarne, np. inżynieria materiałowa i system ustawicznego kształcenia, pozwalający na uzyskiwanie specjalizacji zawodowej I i II stopnia, a także umożliwiający poszerzenie wykształcenia na ponad 100 różnego rodzaju kursach i studiach podyplomowych, w tym także w języku angielskim i francuskim. We współpracy z NOT Politechnika ułatwia absolwentom uzyskiwanie tytułu zawodowego „inżynier europejski", który umożliwia podejmowanie pracy bez nostryfikacji dyplomu w większości krajów na całym świecie. Studenci mają możliwość uzyskiwania podwójnych dyplomów we współpracy z uczelniami niemieckimi, fińską i francuską. Uczelnia zatrudnia 2661 pracowników, w tym 1238 nauczycieli akademickich, 104 profesorów tytularnych.

Karta
Powinności Człowieka

Gdańsk, 6 października 2004 r.

DĄŻENIE DO POZNANIA
I DZIAŁANIE W IMIĘ PRAWDY

Podstawową powinnością każdego człowieka wobec samego siebie jest troska o własne sumienie, które – jako naturalny zmysł etyczny – decyduje o wewnętrznym przekonaniu do działania zgodnego z prawdą. Żadne zewnętrzne kodeksy nie są tak zobowiązujące, jak własne sumienie.

W życiu społeczeństw destrukcyjną rolę odgrywają uprzedzenia ideologiczne, rasowe i religijne. Powinnością każdego człowieka jest dążenie do przezwyciężenia ich przez odkrywanie prawdy w rzetelnym dialogu.

Naukowcy, pedagodzy i artyści są szczególnie odpowiedzialni za obecność prawdy, dobra i piękna w życiu publicznym. Prawem ich jest zewnętrzna wolność badań i poszukiwań twórczych, a powinnością wyznaczenie sobie wewnętrznej granicy w tym zakresie.

Karta Powinności Człowieka

Gdańsk, 6 października 2004 r.

DĄŻENIE DO POZNANIA I DZIAŁANIE W IMIĘ PRAWDY

Podstawową powinnością każdego człowieka wobec samego siebie jest troska o własne sumienie, które – jako naturalny zmysł etyczny – decyduje o wewnętrznym przekonaniu do działania zgodnego z prawdą. Żadne zewnętrzne kodeksy nie są tak zobowiązujące, jak własne sumienie.

W życiu społeczeństw destrukcyjną rolę odgrywają uprzedzenia ideologiczne, rasowe i religijne. Powinnością każdego człowieka jest dążenie do przezwyciężenia ich przez odkrywanie prawdy w rzetelnym dialogu.

Naukowcy, pedagodzy i artyści są szczególnie odpowiedzialni za obecność prawdy, dobra i piękna w życiu publicznym. Prawem ich jest zewnętrzna wolność badań i poszukiwań twórczych, a powinnością wyznaczenie sobie wewnętrznej granicy w tym zakresie.

Charter of Human Duties And Responsibilities

Gdańsk, 6th october 2004

SEARCH FOR THE RECOGNITION OF TRUTH AND SERVICE TO TRUTH

Basic duty of every man toward himself is his concern for his own conscience, which, as his innate ethic, decides the inner belief to act according to the truth. No external codes bind a man so forcefully as his own conscience.

Destructive influences on society are caused by ideological, as well as racial and religious prejudices. Every man's obligation is the transcending of such by recognizing the truth in a fair dialogue.

Scientists, educators, and artists are especially responsible for the presence of truth, goodness and beauty in public life. Their right is the external freedom for creative research, whereas their duty is the setting of internal limits.

Prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń
Rektor Politechniki Gdańskiej

Prof. dr hab. Franciszek Ziejka
Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Ks. mgr lic. Antoni Bączkowski
Rektor Wyższego Seminarium Duchownego
Diecezji Pelplińskiej

Prof. Tomasz Bogusławski
Rektor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Prof. dr hab. inż. Michał Bołtryk
Rektor Politechniki Białostockiej

Prof. dr hab. Tomasz Borecki
Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

Prof. dr hab. Ryszard Borowiecki
Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie

Ks. dr Jacek Bramorski
Rektor Gdańskiego Seminarium Duchownego

Dr hab. Andrzej Ceynowa, prof. UG
Rektor Uniwersytetu Gdańskiego

Prof. zw. dr hab. inż. Marcin Chrzanowski
Rektor Politechniki Krakowskiej

Prof. dr hab. inż. Jerzy Dekczyński
Rektor Politechniki Poznańskiej

Prof. Vitalij S. Dorofiejew
Rector Odessa State Academy of Architecture and Civil Engineering

Prof. PJ Dowling
Vice-Chancellor University of Surrey

Prof. dr hab. inż. Henryk Dyja
Rektor Politechniki Częstochowskiej

Prof. Władysław Włodzimierz Gaworecki
Rektor Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Gdańsku

Dr hab. Danuta Gierczyńska, prof. PAP
Rektor Pomorskiej Akademii Pedagogicznej

Prof. dr hab. Ryszard Górecki
Rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Prof. Horst Hippler
Rector Universität Karlsruhe

Prof. Viktor Ivanov
Rector Kaliningrad State Technical University

Prof. dr hab. Michał Kisielewicz
Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego

Prof. dr hab. inż. Zygmunt Kitowski
Rektor Akademii Marynarki Wojennej

Prof. dr hab. Jan Kopcewicz
Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

Prof. Tadeusz Koszczyc
Rektor Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu

Prof. dr hab. inż. Jan Krysiński
Rektor Politechniki Łódzkiej

Dr Barbara Kubska-Maciejewicz
Rektor Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku

Dr hab. inż. Józef Kuczmaszewski, prof. PL
Rektor Politechniki Lubelskiej

Prof. dr Kurt Kutzler
President of Berlin University of Technology

Prof. dr hab. inż. Bolesław Kuźniewski
Rektor Akademii Morskiej w Szczecinie

Prof. dr hab. Zdzisław Latajka
Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego

Prof. dr hab. Maciej Latalski
Rektor Akademii Medycznej w Lublinie

Prof. dr hab. inż. Józef Lisowski
Rektor Akademii Morskiej

Prof. dr hab. Stanisław Lorenc
Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Prof. dr hab. inż. Wincenty Lotko
Rektor Politechniki Radomskiej

Prof. dr hab. inż. Tadeusz Luty
Rektor Politechniki Wrocławskiej

Prof. dr hab. Wiesław Makarewicz
Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku

Prof. dr hab. inż. Stanisław Mańkowski
Rektor Politechniki Warszawskiej

Dr hab. Teresa Martyniuk, prof. WSFiR
Rektor Wyższej Szkoły Finansów i Rachunkowości w Gdańsku i Rektor w Sopocie

Prof. Helena Jasna Mencer
Rector University of Zagreb

Prof. Irina Morozowa
Rector Odessa State Maritime University

Prof. dr hab. Bogdan Nogalski
Rektor Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego

Dr hab. Wojciech Przybylski, prof. AWFiS
Rektor Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku

Prof. Dmitry Puzanov
Rector St. Petersburg State Electrotechnical University "LETI"

Prof. Helmut Schmidt
President Kaiserslautern University of Technology

Prof. dr Manuel José dos Santos Silva
Rector University of Beira Interior

Prof. dr hab. inż. Zbigniew Skinder
Rektor Akademii Techniczno-Rolniczej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich

Gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski
Rektor Wojskowej Akademii Technicznej

Prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz
Rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

Prof. dr hab. inż. Wiesław Trąmpczyński
Rektor Politechniki Świętokrzyskiej

Prof. dr hab. Marek Trombski
Rektor Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku Białej

Prof. dr hab. inż. Piotr Wach
Rektor Politechniki Opolskiej

Prof. dr hab. inż. Zbigniew Walczyk
Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu

Prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn
Rektor Politechniki Koszalińskiej

Prof. dr hab. Piotr Węgleński
Rektor Uniwersytetu Warszawskiego

Prof. dr hab. Tomasz Winnicki
Rektor Kolegium Karkowskiego w Jeleniej Górze

Prof. Waldemar Wojtal
Rektor Akademii Muzycznej im S. Moniuszki w Gdańsku

Prof. dr hab. Henryk Woźniak
Rektor Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku

Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki
Honorowy Przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich

Prof. dr hab. inż. Mieczysław Wysiecki
Rektor Politechniki Szczecińskiej

Prof. dr hab. inż. Wojciech Zieliński
Rektor Politechniki Śląskiej w Gliwicach

Prof. Ryszard Zimak
Rektor Akademii Muzycznej w Warszawie

1904 1945 2004/2005
JUBILEUSZ POLITECHNIKI W GDAŃSKU

W związanej z inauguracją roku akademickiego uroczystości obchodów jubileuszu Politechniki w Gdańsku, 6 października 2004 r., wzięło udział 60 rektorów wyższych uczelni z kraju i zagranicy, którzy podpisali tam Kartę Powinności Człowieka. Na Karcie znajduje się również podpis rektora Politechniki Koszalińskiej – prof. Krzysztofa Wawryna.

Zebranie Elektorów Kurii Doktorów Wyższych Uczelni Technicznych

Dnia 25 czerwca br. odbyło się na Politechnice Wrocławskiej zebranie elektorów Kurii Doktorów Wyższych Uczelni Technicznych. Gości powitał Rektor prof. Tadeusz Luty. W trakcie wystąpienia Rektor PWr powiedział, że problemy tej najliczniejszej grupy pracowników naukowych są niedoceniane przez środowisko akademickie. Prof. Luty wyraził nadzieję, że środowisko doktorów będzie wspierało dążenie do uchwalenia nowego prawa o szkolnictwie wyższym. Nawiązał też do będącego tematem dyskusji Pracowniczego Programu Emerytalnego i podkreślił zainteresowanie władz uczelni dla tego problemu.

Następnie wystąpił dr inż. K. Wańkowicz, a po nim prof. R. Będziński – członkowie RGSzW, którzy mówili o pracach ministerialnych i Rady Głównej.

W kolejnym wystąpieniu prorektor PWr. ds. studenckich dr inż. Krzysztof Rudno-Rudnicki, który jest przewodniczącym Rady Adiunktów powołanej na Politechnice Wrocławskiej, przedstawił działalność tego gremium.

Dr inż. W. Pillich (PŚl) omówił dwa projekty ustaw o szkolnictwie wyższym: prezydencki i poselski.

Dr K. Wańkowicz przypomniał, jako autor inicjatywy na rzecz stworzenia pracowniczego programu emerytalnego, propozycje zmieniające obecny stan rzeczy. Głos w tej sprawie zabrali również dr Tadeusz Giza (PŚl) i dr W. Oleszkiewicz (PWr).

Na zakończenie spotkania wiceprzewodniczący RGSzW prof. W. Mitkowski wyraził przekonanie, że omawiane kwestie znajdą właściwy rezonans w Radzie Głównej. Następne zebranie ustalono w lutym 2005 roku na Politechnice Śląskiej.

Podczas ostanich wyborów na aktualną kadencję, jako Elektorzy z Politechniki Koszalinskiej do Kurii Doktorów w RGSzW wybrani zostali: dr inż. Zbigniew Budniak, dr inż. Mieczysław Pancielejko, dr inż. Zbigniew Suszyński. Tekst poniższego stanowiska w sprawie projektów ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym" przekazał dr inż. M. Pancielejko, który jako jedyny zachował prawo elektora. Pozostali nasi przedstawiciele utracili je, ze względu na zdobyte stopnie naukowe lub pełnione funkcje.

Stanowisko nr 5
Elektorów Kurii Doktorów Wyższych Uczelni Technicznych oraz Przedstawicieli Elektorów Kurii Doktorów Uczelni Rolniczych i Niepaństwowych wybranych do Rady Forum z dnia 25 czerwca 2004 r.

w sprawie przekazanych do Sejmu RP projektów ustawy "Prawo o szkolnictwie wyższym"

Elektorzy Kurii Doktorów Wyższych Uczelni Technicznych oraz Przedstawiciele Elektorów Kurii Doktorów Wyższych Uczelni Rolniczych i Niepaństwowych wybranych do Rady Forum, zebrani na Politechnice Wrocławskiej, przedstawiają opinię o projektach ustawy "Prawo o szkolnictwie wyższym" i apelują do Parlamentarzystów o uwzględnienie niniejszego stanowiska w pracach legislacyjnych.

Reprezentując z wyboru, ok. 50-tysięczną grupę doktorów, jako elektorzy członków Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego uważamy, że do naszych zadań, w pierwszej kolejności, należy odniesienie się do rozwiązań systemowych zawartych w projektach ustawy. Dopiero po ich ustaleniu można rozważać zapisy szczegółowe.

Do głównych problemów należą:
– jakość nauczania i badań,
– zasady organizacji autonomicznych szkół wyższych,
– zgodność projektów z rozwiązaniami europejskimi.

Jakość nauczania i badań

Jakość nauczania i badań zależy głównie od cech osobowych nauczycieli akademickich, środków przeznaczonych na edukację i naukę oraz prawa kształtującego warunki pracy.

Projekt prezydencki

Uznaje potrzebę podniesienia jakości pracy szkół wyższych. Mają temu służyć działania metodami administracyjnymi: łatwość rozwiązywania stosunków zatrudnienia oraz ograniczenie wieloetatowości nauczycieli akademickich. Równocześnie pozostawia się obecny model kariery akademickiej. Wątpliwe, czy doraźna i częsta wymiana znaczącej części kadry nauczającej przyczyni się do podniesienia jej jakości.

Z obecnej sytuacji może wynikać wniosek, że aktualny model kariery akademickiej nie sprawdził się, w istotnej liczbie, promując osoby nie gwarantujące właściwego poziomu. W obowiązującym prawie są mechanizmy, umożliwiające w sposób przejrzysty dbanie o jakość uczelni. Jeżeli nie jest to czynione, to nie z przyczyn po stronie doktorów. Brak gwarancji, że nowe regulacje, proponowane w projekcie prezydenckim, będą właściwie stosowane. Jest wielce prawdopodobne, że spowodują dalszą "feudalizację" stosunków na uczelniach.

Ponadto Autorzy projektu powinni wyjaśnić, dlaczego akurat w naszym kraju ma być utrzymywany model kariery akademickiej (o podstawach ideowych z lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku) niespotykany już w żadnym kraju Unii Europejskiej, a promujący *de facto* "drenaż mózgów" oraz deprecjonujący stopień doktora uzyskany w naszym kraju. Od uczciwej odpowiedzi na to pytanie należy rozpocząć działania naprawcze.

Projekt utrwala dotychczasowy stan, w którym uzyskanie tytułu profesora i związane z tym stanowisko jest dożywotnie, bez względu na osiągane rezultaty.

Projekt poselski

Wprowadza zmianę obecnego modelu kariery akademickiej, uznając, że jest jednym z głównych powodów niezadowalającego poziomu edukacji i nauki.

Odejście od formalnej oceny dorobku, oparcie awansów na rzeczywistych osiągnięciach i konkursach, powinno zdopingować kadrę do efektywniejszej pracy i utrzymania jej aktywności. Projekt daje możliwość wyboru – dla sprawdzonej kadry na stanowiskach profesorskich oraz starszego wykładowcy – między zatrudnieniem na podstawie mianowania lub umowy o pracę. Jednocześnie znacząco podnosi wymagania dla uzyskania stopnia naukowego doktora.

Następuje zrównanie uprawnień naszych obywateli ze stopniem doktora z doktorami w pozostałych krajach Unii Europejskiej. Można przypuszczać, że najzdolniejsi młodzi doktorzy nie będą motywowani do szukania pracy za granicą.

Autorzy projektu wprowadzają stanowisko profesora, które można utracić w przypadku negatywnej oceny pracy.

Zasady organizacji autonomicznych szkół wyższych

Środowisko akademickie wypracowało swoją autonomiczność, zapewniającą w najskuteczniejszy sposób dążenie do odkrywania prawdy, kształtowania wartości i wychowywania. Dla spełnienia takich zadań niezbędna jest samorządność społeczności akademickiej. Tworzą ją studenci, nauczyciele akademiccy i pozostali pracownicy uczelni. Samorządność jest realizowana

przez ciała kolegialne, w pracach których uczestniczą wybierani przedstawiciele środowiska. Najwyższym organem przedstawicielskim jest Rada Główna Szkolnictwa Wyższego.

Oba projekty nie przewidują możliwości wprowadzenia Pracowniczego Programu Emerytalnego w publicznych szkołach wyższych.

Projekt prezydencki

Nominalnie eliminuje pojęcie społeczności akademickiej. Także formalnie zmniejsza jej znaczenie poprzez radykalne ograniczenie stabilizacji zatrudnienia nauczycieli akademickich. Dalsze zmniejszenie znaczenia społeczności wynika ze ograniczenia roli ciał kolegialnych w stosunku do rektora. Możliwe, że projekt ułatwia sprawowanie funkcji administracyjnych w uczelniach, zwłaszcza przy występujących trudnościach finansowych, lecz nie gwarantuje poprawy realizacji podstawowych zadań szkół wyższych.

Jeżeli miałaby nastąpić zmiana modelu samorządnej uczelni na rzecz centralizacji władzy przez rektora, to jest to już konstytucyjna zmiana w szkolnictwie wyższym, wymagająca wtedy oddzielnej dyskusji w środowisku akademickim.

Projekt poselski

Utrzymuje obecne znaczenie i rolę społeczności akademickiej. Kontynuuje sprawdzone sposoby reprezentacji środowiska, od którego aktywności zależy jego wpływ na kształtowanie warunków działania uczelni.

Do tradycji ukształtowanych organów kolegialnych należą senaty, konwenty i rady wydziałów w uczelniach oraz Rada Główna Szkolnictwa Wyższego jako najwyższy organ przedstawicielski szkolnictwa wyższego w kraju.

Projekt prezydencki

Projekt przypisuje szczególną rolę Konferencji Rektorów, która jako skupiająca pracodawców nie jest ustawowo niezbędna w procesie wytyczania kierunków rozwoju szkolnictwa wyższego. Części szczegółowych zapisów, dotyczących Konferencji Rektorów, brak uzasadnienia. Ponadto zapisy projektu dublują uprawnienia Rady Głównej, wprowadzając zamieszanie kompetencyjne. W innych krajach Unii Europejskiej Konferencje Rektorów działają, lecz brak im umocowania w ustawach o szkolnictwie wyższym.

Projekt poselski

Utrzymuje obecne znaczenie organów przedstawicielskich. Dla Konferencji Rektorów, działającej na prawach stowarzyszenia, przewiduje działanie na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego i wyrażanie opinii.

Zgodność projektów z rozwiązaniami europejskimi

W Unii Europejskiej brak jednolitego prawa o szkolnictwie wyższym. Wzajemne dostosowanie zasad prawnych w poszczególnych krajach reguluje Deklaracja Bolońska z 1999 roku podpisana przez rządy krajów europejskich, w tym przez Rząd Rzeczpospolitej Polskiej. Deklaracja ta z kolei opiera się na Karcie Bolońskiej (Magna Charta) z 1988 roku, która jako fundamentalną dla uniwersytetu uznaje zasadę, że:

"… działalność naukowa i dydaktyczna musi być moralnie i intelektualnie niezależna od wszelkiej władzy politycznej i ekonomicznej".

Podpisujący ją rektorzy stwierdzili:

„Niżej podpisani rektorzy, w imieniu swoich uniwersytetów, zobowiązujemy się uczynić wszystko co w swojej mocy, aby nakłonić poszczególne państwa, a także zainteresowane organizacje międzynarodowe, do konsekwentnego kształtowania swej polityki według wskazań tej Wielkiej Karty, wyrażającej jednomyślną wolę uniwersytetów, w sposób nieskrępowany ustaloną i zadeklarowaną".

Projekt prezydencki

Projekt prezydencki nie odwołuje się do podstawowych zasad tworzenia Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego pozostawiając bez zmian ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2003 nr 65 poz. 595).

Przestarzałość wymienionej ustawy – w istocie pochodzącej z lat pięćdziesiątych – wynika m.in. z zapisów dotyczących:

- politycznego wpływu prezydenta na mianowania i odwoływania profesorów,
- uzależnienie Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułu od premiera rządu, jako centralnego organu administracji rządowej.

W przedstawionym kontekście, wątpliwości budzi także udział Prezydenta RP w tworzeniu projektu ustawy.

Upłynęło już 5 lat od podpisania Deklaracji Bolońskiej i nic nie zrobiono w tej sprawie, mimo kilkakrotnej nowelizacji ustawy. Należy wyjaśnić problem, czy można proces boloński realizować wybiórczo, wprowadzając zapisy techniczne, bez uwzględnienia jego fundamentalnych zasad?

Projekt poselski

Projekt poselski odnosi się do przedstawionego problemu i jest pierwszym krokiem do realizacji zobowiązań Rządu RP, wynikających z Deklaracji Bolońskiej. Pozostawia wprawdzie polityczny wpływ prezydenta na mianowania profesorów, lecz w toku prac parlamentarnych zapis może być zweryfikowany.

Realizacja zapisów Deklaracji Bolońskiej w projekcie poselskim odbywa się w ramach zmiany modelu kariery akademickiej.

W konkluzji stwierdzamy, że:

- niezbędna jest dyskusja nad zasadami kształtującymi postać szkolnictwa wyższego. Przyspieszone uchwalanie ustawy, o której wiadomo, że będzie wymagała zmian, nie ma uzasadnienia, tym bardziej, że powinna ona odpowiadać w szczególności interesom Państwa i środowiska akademickiego, a nie interesom partykularnym,
- projekt prezydencki nie rozwiązuje zadowalająco problemów środowiska akademickiego. Może stanowić element dyskusji, której na temat obu projektów w senatach i radach wydziałów uczelni zabrakło. Nie jest właściwym przyjęcie tego projektu cząstkowego, który może dokonać szkód w sferze naszego potencjału naukowego i dydaktycznego, a przyniesie jedynie korzyści w zakresie administracji uczelnianej, nie może więc być podstawą do prac parlamentarnych,
- projekt poselski jest bliski rozwiązaniom europejskim, kompleksowy i stanowi dobrą podstawę do prac parlamentarnych,
- Rada Główna Szkolnictwa Wyższego nie opiniowała końcowej wersji projektu prezydenckiego. Niniejsze stanowisko jest opinią części środowiska akademickiego współtworzącego Radę Główną Szkolnictwa Wyższego.

Oba projekty powinny zostać skierowane do dalszych prac legislacyjnych w Komisji Sejmowej. Na Parlamentarzystach spoczywa odpowiedzialność za kształt polskiego szkolnictwa wyższego, które może być przystające do ustroju szkolnictwa w pozostałych krajach Unii Europejskiej lub zawierać dla naszego kraju regulacje szczególne, wpływając hamująco na rozwój kraju, także w dziedzinach poza szkolnictwem wyższym. Z uwagą, na którą zasługuje temat, będziemy obserwować i gdyby zaszła potrzeba, wspierać pracę klubów poselskich nad projektami ustawy "Prawo o szkolnictwie wyższym".

Z upoważnienia uczestników obrad:

Członkowie Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego
dr Jan Masłowski, dr Krzysztof Piskorczyk, dr inż. Kazimierz Wańkowicz
Przewodn. Forum Elektorów Kurii Doktorów *dr inż. Piotr Wroczyński*

XIV Ogólnopolski Zjazd

Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Elektroniki i Informatyki

W dniach 14–16 czerwca 2004 roku odbył się XIV Ogólnopolski Zjazd Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Elektroniki i Informatyki. Organizację Zjazdu powierzono Wydziałowi Elektroniki Politechniki Koszalińskiej. Zjazd rozpoczął się w obiektach Wydziału Elektroniki w Koszalinie i kontynuowany w ośrodkach bio-Vita i KRUS w Kołobrzegu.

Otwarcia Zjazdu dokonał Rektor prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn

Uroczystego otwarcia Zjazdu dokonał J.M. Rektor Politechniki Koszalińskiej – prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn, który zaprezentował Uczelnię i jej dorobek w okresie 35-lecia.

15-letnią historię, osiągnięcia naukowe kadry i perspektywy rozwoju Wydziału Elektroniki przedstawił Dziekan – prof. nadzw. dr hab. inż. Henryk Budzisz.

Po wystąpieniu Dziekana uczestnicy Zjazdu zapoznali się z bazą dydaktyczną Wydziału, laboratoriami oraz prezentacją prac naukowych i dyplomowych absolwentów naszego wydziału.

Tematyka tegorocznego zjazdu obejmowała następujące zagadnienia:

- Europejska przestrzeń edukacyjna.
- Funkcjonowanie wydziałów po integracji z Unią Europejską.
- Pierwsze doświadczenia i wnioski z akredytacji.
- 5. i 6. PR UE (dotychczasowe doświadczenia).
- Aktualne informacje dotyczące pracy Centralnej Komisji ds. Tytułu i Stopni Naukowych, Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Nauki i Informatyzacji, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

Dziekan Wydziału Elektroniki, prof. Henryk Budzisz, przedstawił jego 15-letnią historię rozwoju – za nim na ekranie nieżyjący już prof. Andrzej Guziński, pierwszy dziekan

Część tych problemów przedstawiono w wygłoszonych referatach:

- Proces Boloński i jego realizacja w Europie – dr inż. Ryszard Mosakowski,
- Ewolucja szkolnictwa wyższego w Europie i jej konsekwencje dla kształcenia w obszarze technik i technologii informacyjnych – prof. dr hab. inż. Andrzej Kraśniewski i prof. dr hab. inż. Józef Lubacz,
- Uznawalność wykształcenia w krajach Unii Europejskiej – dr inż. Ryszard Mosakowski,
- Kształcenie w języku angielskim – prof. dr hab. inż. Wojciech Drega, prof. dr hab. inż. Zdzisław Papier,
- Polskie szkolnictwo wyższe w Procesie Bolońskim – prof. dr hab. inż. Wojciech Mitkowski,
- Komisja Akredytacyjna Uczelni Technicznych – prof. dr hab. inż. Alicja Kończakowska,
- Problemy i działania Zespołu T-10 Komitetu Badań Naukowych – prof. dr hab. inż. Jerzy Barzykowski, prof. dr hab. inż. Marian P. Kaźmierkowski, prof. dr hab. inż. Zbigniew Bicki, prof. dr hab. inż. Jacek Malko, prof. dr hab. inż. Tadeusz Chmielniak, prof. dr hab. inż. Maciej Pawlik.
- Prace grupy roboczej ds. standardów nauczania dla kierunku studiów Elektronika – dr inż. Maria Derecka, prof. dr hab. inż. Piotr Drozdowski, prof. dr hab. inż. Wiesław Miczulski, prof. dr hab. inż. Józef Paska, prof. dr hab. inż. Jerzy Skwarczyński.

Ostatni dzień zjazdu pokrywał się z rozpoczęciem III Krajowej Konferencji Elektroniki. W dniu tym odbyły się wspólne obrady, w ramach których pan prof. dr hab. inż. Jerzy Rutkowski – dziekan Wydziału Automatyki, Elektroniki i Informatyki Politechniki Śląskiej, wygłosił referat na temat „Słow-

nikowe metody diagnostyczne analogowych układów elektronicznych".

Uczestnicy Zjazdu przyjęli uchwałę skierowana do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i Państwowej Komisji Akredytacyjnej odnoszącą się do aktualnych problemów całego środowiska.

W Zjeździe uczestniczyli reprezentanci 31 wydziałów z 22 uczelni, w tym 2 prorektorów, 23 dziekanów i 52 prodziekanów. Obecni byli goście zjazdu: – przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu – prof. dr hab. inż. Wojciech Mitkowski wiceprzewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, prof. dr hab. inż. Alicja Kończakowska – Komisja Akredytacyjna Uczelni Technicznych, prof. dr hab. inż. Maciej Pawlik – przedstawiciel zespołu T-10 przy Ministerstwie Nauki i Informatyzacji, prof. dr hab. inż. Konrad Wojciechowski – dziekan Polsko-Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Komputerowych, przedstawiciel SEP – dr inż. Wojciech Kocańda – wiceprzewodniczący CKSzEL SEP.

Rejs po basenie portowym

Stacja przekaźnikowa 450 kV prądu stałego w Wierzbięcinie koło Słupska

W ramach zjazdu uczestnicy zwiedzili „stację przekaźnikową 450kV" prądu stałego, która zapewnia przesyłanie energii elektrycznej między Polską a Szwecją, stacja ta mieści się w Wierzbięcinie koło Słupska, oraz „Elektrownie wiatrowe" w Cisowie pod Darłowem. W programie Zjazdu planowaliśmy wycieczkę na wyspę Bornholm. Sztormowe warunki panujące na Bałtyku uniemożliwiły wypłynięcie w morze. Podczas trwania zjazdu uczestnicy zwiedzili Zamek Książąt Pomorskich w Darłowie, spędzili czynnie kilka godzin w stadninie koni w Budzistowie koło Kołobrzegu oraz odbyli rejs statkiem po basenie portowym, po którym odbyło się spotkanie plenerowe w porcie jachtowym. Organizację kolejnego XV Zjazdu Dziekanów powierzono Politechnice Gdańskiej.

mgr inż. Stefan Łuczak

Uczestnicy zjazdu na tle pomnika i budynku, w którym znajduje sie Wydział Elektroniki

III Krajowa Konferencja Elektroniki

Trzecia Krajowa Konferencja Elektroniki, zorganizowana przez Wydział Elektroniki Politechniki Koszalińskiej, odbyła się w dniach 16–18 czerwca 2004 roku w Kołobrzegu. Pracami Komitetu Naukowego, złożonego z 51 profesorów z całego kraju, kierował prof. dr hab. inż. Włodzimierz Janke.

W trzeciej KKE wzięło udział 108 naukowców wyższych uczelni, jednostek badawczo-rozwojowych i instytutów PAN. Na konferencję nadesłano ponad 100 komunikatów, z których każdy był opiniowany przez dwóch recenzentów członków Komitetu Naukowego. Do prezentacji przyjęto 93 prace. Sześć referatów plenarnych zostało przygotowanych przez uznanych specjalistów, na zaproszenie Komitetu Naukowego. Komunikaty zostały zaprezentowane w 6 grupach tematycznych (elementy elektroniczne. układy analogowe, układy cyfrowe, optoelektronika, zastosowanie układów elektronicznych oraz szumy, zakłócenia, ograniczenia cieplne i niezawodność), prezentowane w formie ustnej lub plakatowej.

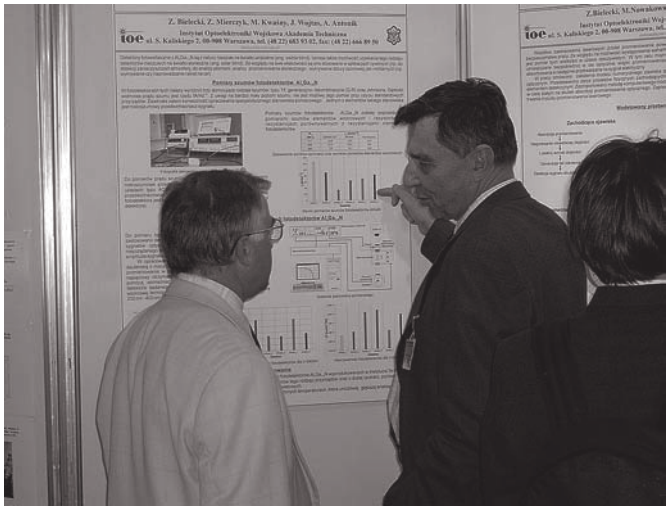

Podczas prezentacji referatów

Konferencja jest imprezą krajową i polskojęzyczną, ale dopuszczono język angielski jako drugi język konferencyjny. Termin konferencji został zaplanowany tak, aby umożliwić Paniom i Panom Dziekanom udział w XIV Zjeździe Dziekanów i w Krajowej Konferencji Elektroniki. Mimo coraz trudniejszych warunków finansowych, w jakich działa polska nauka, konferencje będą kontynuowane. IV Krajowa Konferencja Elektroniki odbędzie się w dniach13–15 czerwca 2005 roku, tradycyjnie w miejscowości nadmorskiej.

Dziękuję serdecznie Komitetowi Naukowemu za sprawowanie pieczy nad poziomem naukowym Konferencji, a Koleżankom i Kolegom z Komitetu Organizacyjnego za trud włożony w jej przygotowanie i przebieg.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego
mgr inż. Stefan Łuczak

Uczestnicy konferencji

Polioptymalizacja i CAD Mielno – Sarbinowo 2004

W dniach 22–25 czerwca 2004 roku odbyła się po raz 22. Krajowa Konferencja "Polioptymalizacja i CAD". Jest to coroczna impreza naukowa organizowana przez Wydział Mechaniczny Politechniki Koszalińskiej. Po raz pierwszy została powołana w 1981 roku przez prof. Wojciecha Tarnowskiego, wówczas w Politechnice Śląskiej. Corocznie materiały są recenzowane i publikowane.

Prof. dr hab. inż. Wojciech Tarnowski

Tematyka Konferencji należy do badań operacyjnych i wspomagania komputerowego w technice; w szczególności obejmuje następujące zagadnienia, takie jak:

– **optymalizacja i polioptymalizacja** (teoria, metody i zastosowania) w projektowaniu technicznym oraz w podejmowaniu decyzji (w sterowaniu procesami technologicznymi, w zarządzaniu itp.), formułowane jako zadanie ciągłe lub jako zadanie całkowitoliczbowe,
– **komputerowe wspomaganie** prac inżynierskich (CAE), w szczególności wspomaganie projektowania (CAD i CAM),
– **systemy ekspertowe i metody sztucznej inteligencji**, w zastosowaniu do projektowania, do sterowania procesami, do diagnozowania itp.,
– **modelowanie matematyczne oraz metody i zastosowania symulacji komputerowej** w problemach technicznych i organizacyjnych, w postaci ciągłej lub dyskretnej.

Uczestnikami są naukowcy ze wszystkich krajowych ośrodków badawczych, przy czym w ostatnich latach największą grupę stanowią nauczyciele akademiccy. W roku bieżącym w Konferencji wzięło udział 78 osób.

W trakcie Konferencji wygłoszono 75 referatów. Dostarczone przez autorów materiały były recenzowane i klasyfikowane do druku:

– 28 prac w książce: Tarnowski W., Kiczkowiak T.: *Polioptymalizacja i komputerowe wspomaganie projektowania*. WNT Mielno 2004, tom III,
– 37 prac w Zeszycie Naukowym Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej Nr 35,
– 10 prac w postaci jednostronicowych streszczeń w języku polskim i obcym (referaty).

Wydaje się, że wartościową cechą konferencji jest jej wielodyscyplinarność, np. przechowalnictwo, klimatyzacja, technika morska, technika rolnicza, logistyka, transport, zarządzanie w przemyśle i w usługach – oraz tradycyjne obszary techniki: mechanika, budownictwo, energo-elektronika, inżynieria chemiczna itd. Umożliwia to efektywny "skrośny" przepływ informacji i kształtowanie ujęcia systemowego.

Nieodmiennie chwalona przez uczestników jest rzeczowość i temperament dyskusji, połączona z życzliwością formy wystąpień. Dyskusjom poświęca się dużo uwagi, uznając je

za najistotniejszą formę samokształcenia uczestników. Natomiast organizatorzy podkreślają merytoryczność i wnikliwość recenzji, co nie potwierdza lansowanej w mediach tezy o powszechności grzecznościowych, wzajemnie świadczonych sobie opiniach.

W skład Komitetu Organizacyjnego weszli następujący pracownicy Katedry Systemów Sterowania: prof. dr hab. inż. Wojciech Tarnowski, dr inż. Tomasz Kiczkowiak, inż. Zofia Kuklińska i mgr inż. Lesław Wilk. Miejscem zakwaterowania i obrad był Hotel **"Adhara"** mieszczący się w Sarbinowie Morskim przy ulicy Nadmorskiej 55.

W roku 2005 zorganizujemy tę konferencję po raz kolejny. Oczekujemy na szerszy udział naszych pracowników – w szczególności doktorantów i habilitantów, którzy będą mieli możliwość skonfrontowania swoich osiągnięć z pracami kolegów w innych ośrodkach, a także powiększenia swojego formalnego dorobku i dorobku swoich katedr (książka WNT jest wysoko punktowana w klasyfikacji KBN).

Bliższe informacje o konferencji można znaleźć na stronie domowej Katedry Systemów Sterowania http://kss.tu.koszalin.pl/

prof. dr hab. inż. Wojciech Tarnowski
zdjęcia mgr inż. Piotr Zaporski

Budowa i eksploatacja maszyn spożywczych

Koszalin – Darłówek 2004

Konferencja Naukowo-Techniczna pt. "Budowa i Eksploatacja Maszyn Przemysłu Spożywczego" jest cyklem konferencji przechodnich organizowanych od 1979 roku przez różne ośrodki naukowo-akademickie Polski – BEMS 2004 była jedenastą z kolei. Tegorocznym organizatorem konferencji "XI BEMS 2004", która odbyła się 21–24 czerwca, był Wydział Mechaniczny Politechniki Koszalińskiej.

Ogólnopolskie konferencje poświęcone problematyce budowy i eksploatacji maszyn i aparatów przemysłu spożywczego zapoczątkowała w roku 1979 konferencja pt. "Budowa maszyn i automatyzacja w przemyśle spożywczym" w Politechnice Lubelskiej, której organizatorami byli profesorowie Henryk Popko (nieżyjący) i Andrzej Weroński. W tej pierwszej konferencji wzięło udział niewielu uczestników. Druga z kolei poświęcona tej problematyce odbyła się w 1981 roku w Kołobrzegu i zorganizowała ją Wyższa Szkoła Inżynierska w Koszalinie, obecnie Politechnika Koszalińska, a organizatorem jej byli nieżyjący już doc. dr inż. Jerzy Milanowski i dr inż. Jarosław Diakun. Zgromadziła ona już prawie całe śro-

Widok sali obrad, za stołem prezydialnym przewodniczący Komitetu Naukowego prof. dr hab. inż. Józef Grochowicz i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego prof. dr hab.inż. Jarosław Diakun

dowisko naukowo-dydaktyczne, związane z budową maszyn i ich eksploatacją oraz technicznymi aspektami technologii przetwórstwa spożywczego. Tegoroczna, zorganizowana przez Politechnikę Koszalińską, to już XI konferencja Budowy i Eksploatacji Maszyn Spożywczych (BEMS). Od ważnego wydarzenia, jakie miało miejsce w Politechnice Lubelskiej, upłynęło 25 lat.

Przewodniczącym komitetu naukowego Konferencji był prof. dr hab. inż. Józef Grochowicz (przewodniczący Sekcji w Przetwórstwie Rolno-Spożywczym Komitetu Techniki Rolniczej PAN), sekretarzem prof. dr hab. inż. Jarosław Diakun. Komitet Naukowy stanowiło razem 27 profesorów.

W konferencji wzięło udział 137 uczestników z 16 ośrodków naukowo-dydaktycznych (Akademie Rolnicze, Politechniki, Uniwersytety), a także trzech gości z zagranicy z ośrodków, z którymi współpracują organizatorzy (Politechnika w Kaliningradzie i Politechnika w Pradze).

Uroczysta kolacja w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie

Zrealizowanym celem konferencji była prezentacja aktualnego dorobku naukowego i kierunków prowadzonych badań ośrodków naukowych oraz wymiana doświadczeń. Osiągnięcia naukowo-techniczne i problemy badawcze prezentowali profesorowie oraz młodzi pracownicy naukowi przygotowujący własne prace kwalifikacyjne. W trakcie obrad przedstawiono 122 referaty, doniesienia i materiały na sesjach referatowych i plakatowych, na takie tematy jak:

- właściwości fizyczne surowców i produktów spożywczych,
- inżynieria procesów przetwarzania przemysłu spożywczego,
- konstrukcja maszyn przemysłu spożywczego,
- eksploatacja maszyn przemysłu spożywczego,
- gospodarka energią w przemyśle spożywczym,
- kontrola i automatyzacja.

Na konferencji spotkało się prawie całe środowisko naukowo-dydaktyczne, związane z budową maszyn i ich eksploatacją oraz technicznymi i technologicznymi aspektami przetwórstwa spożywczego.

Wyniki obrad upowszechnione zostały w formie obszernych streszczeń zamieszczonych w materiałach konferencyjnych opublikowanych przez Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej. Pełne artykuły po cyklu wydawniczym obejmującym recenzje będą opublikowane w Zeszytach Naukowych Komitetu Techniki Rolniczej PAN "Inżynieria Rolnicza" oraz w czasopiśmie Wydawnictwa Instytut Maszyn Spożywczych "Postępy Techniki Przetwórstwa Spożywczego".

Organizatorem obecnej konferencji "XI BEMS 2004" była Katedra Inżynierii Spożywczej i Tworzyw Sztucznych kierowana przez prof. dr hab. inż. Jarosława Diakuna, która jest jednostką organizacyjną Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej. Konferencja odbyła się w Darłowie i Darłówku. Sekretariatem Komitetu organizacyjnego kierował dr inż. Grzegorz Radomski, a członkami byli mgr inż. Sylwia Mierzejewska i mgr inż. Marek Jakubowski.

Obrady odbywały się w ośrodku wczasowym "Róża wiatrów", położonym w bezpośredniej bliskości plaży morskiej, w otoczeniu pachnących żywicą sosen. Z pracą na obradach bardzo mocna konkurowała utrzymująca się bardzo ładna pogoda. Wolne chwile, których niestety nie było zbyt dużo, wykorzystywane były na spacery po plaży. W ramach imprez towarzyszących organizatorzy umożliwili zwiedzanie Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie. W Sali Rycerskiej Zamku odbyła się uroczysta kolacja. W drugim dniu konferencji zorganizowany został rejs katamaranem "Opal" na Bornholm. Tam uczestnicy konferencji zwiedzili port rybacki i odbyła się wycieczka po wyspie. Atrakcją widokową chętnie fotografowaną był obserwowany ze statku zachód słońca. W programie nie zabrakło również tradycyjnego ogniska ze śpiewami, w czasie którego atmosferę zapewniał zespół śpiewający szanty.

Prof. nzw.dr hab. inż. Jarosław Diakun

Zachód słońca obserwowany z pokładu katamaranu OPAL w trakcie rejsu z Borhnolmu

Letnie spotkania ścierników

Ci, którzy przedmiotem swych badań i refleksji naukowych uczynili szeroko rozumiane zagadnienia obróbki ściernej postanowili, przed 27 laty, że na koniec każdego lata będą się spotykali na swych corocznych spotkaniach, pozwalających nie tylko na poznanie tego: "*czym, kto się zajmuje?",* ale również tego: *"kto tym się zajmuje*". O ile bowiem to pierwsze może być dobrze poznane z publikowanych artykułów, to drugie można dobrze tylko poznać z kontaktów osobistych. Te spotkania, organizowane co roku w innym ośrodku naukowym, nazwano Naukową Szkołą Obróbki Ściernej. Doceniając wagę tych spotkań, już od wielu lat obejmuje je swoim patronatem Polska Akademia Nauk przez swoją Sekcję Podstaw Technologii Komitetu Budowy Maszyn. Organizację tegorocznej (27 edycji) powierzono Katedrze Inżynierii Produkcji z Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej. Szkoła ta odbyła się w dniach 19–22 września w Sarbinowie koło Koszalina.

Wszelkimi pracami organizacyjnymi, związanymi z jej organizacją oraz przygotowaniem do druku referatów uczestników, zajmował się Komitet Organizacyjny w składzie: prof. dr inż. T. Karpiński (przewodniczący), prof. dr hab. inż. J. Plichta, (zastępca), inż. B. Piec (sekretarz), prof. dr hab. inż. J. Borkowski, dr inż. B. Słowiński, dr inż. P. Borkowski, mgr inż. J. Sieniawski, oraz mgr inż. R. Ściegienka (członkowie). Czy Komitet Organizacyjny dobrze wywiązał się ze swoich zadań, mogło ocenić 94 uczestników tegorocznego spotkania w Sarbinowie, a na pewno dokonał tego prof. dr inż. Henryk Żebrowski z Politechniki Wrocławskiej, który jako prezydent (dyrektor) Szkoły, będąc uczestnikiem wszystkich jej 27 edycji ma dobry punkt odniesienia.

Rok temu pisałem, że "Szkoła ta ma nie tylko swoją długoletnią historię i zagorzałych "uczniów", którzy mimo uzyskania świadectwa dojrzałości nie chcą jej opuścić, ale zupełnie wyjątkową atmosferę, atmosferę zjazdów rodzinnych, gdzie wszyscy, i młodzi i starsi, przyjeżdżają z różnych stron kraju, by stać się jedną zjednoczoną grupą. Zjazdom tym towarzyszy nie tylko atmosfera stricte naukowa, ale także atmosfera przyjaźni, dobrej zabawy i kreacji twórczej w postaci wierszy i rymowanek dotyczących spraw szkoły". Tak też było i w tym roku. Był więc i hymn Szkoły, odśpiewany przez wszystkich uczestników i solowa pieśń o tegorocznej Szkole odśpiewana przez "dziadziusia" (prof. J. Darlewskiego z Pol. Śl.) oraz wierszem opisane wszystkie referaty uczestników przez kabaret "DUO" (prof. M. Marciniak z Pol. Warszawskiej i prof. Cz. Niżankowski z Pol. Krakowskiej). Dla przykładu przedstawiam kilka tych wierszowanych syntez, dotyczących wystąpień referentów z naszej Uczelni:

..."*Makuch, Cincio z Kacalakiem,*
Generują techno – znaki.

Krzyś Nadolny z Jarkiem Plichtą,
W jednym przejściu widzą przyszłość.

Jak się chłodzi przedmiot płaski
Mówił nam Jarek Sieniawski.

Słowińskiego teza nowa,
To ocena systemowa.

Hałas, gładkość renowacja,
Z tym Borkowskich walczy nacja.

Gdy pomyślisz – folia cienka,
Na myśl przyjdzie Ci Ściegienka"...

Prof. T. Karpiński i mgr inż. J. Sieniawski referują wyniki swoich prac badawczych

Doświadczenie i młodość

Te dwuwiersze – to w istocie kwintesencje zagadnień, które prezentowali poszczególni referenci. Letnie spotkania "ścierników" bowiem to nie spotkania kabaretowe, ale przedstawianie przez poszczególne ośrodki swoich dokonań naukowych, a że wieczorową porą ocenianych w lekko żartobliwie – to już zupełnie inne zagadnienie. Jak powiada bowiem Dyrektor Szkoły prof. H.Żebrowski: "*Jest czas łowienia ryb i suszenia sieci; jest czas pracy i czas odpoczynku* – trzeba tylko umieć pogodzić jedno i drugie. Odpoczynek był wieczorem, a przed i po południu trwały prezentacje. Przez 3 dni odbyło się 6 sesji problemowych, podczas których swoje przemyślenia i dokonania naukowe prezentowali zarówno profesorowie, jak i początkujący adepci nauki (uczestnicy studiów doktoranckich). Omawiana problematyka dotyczyła następujących obszarów tematycznych:

1. Narzędzia ścierne i ich właściwości *(13 referatów, w tym 5 z Pol. Koszalińskiej),*
2. Procesy szlifowania ściernicowego *(33 referaty, w tym 14 z PK),*
3. Wykańczające obróbki ścierne i inne procesy *(6 referatów, w tym 1 z PK),*
4. Wysokociśnieniowa obróbka hydrostrumieniowa *(15 referatów, w tym 14 z PK),*
5. Inne obróbki ścierne *(2 referaty),*
6. Układy sterowania i badanie szlifierek *(2 referaty).*

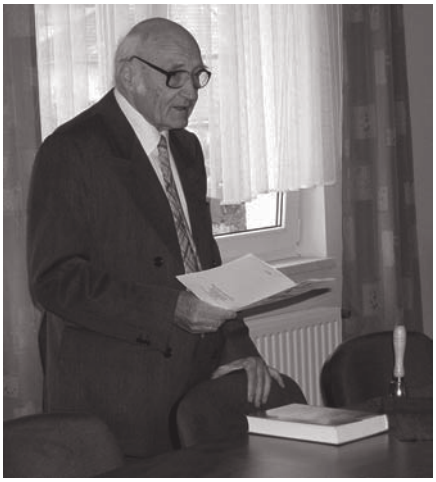

Prof. J. Darlewski z Politechniki Śląskiej

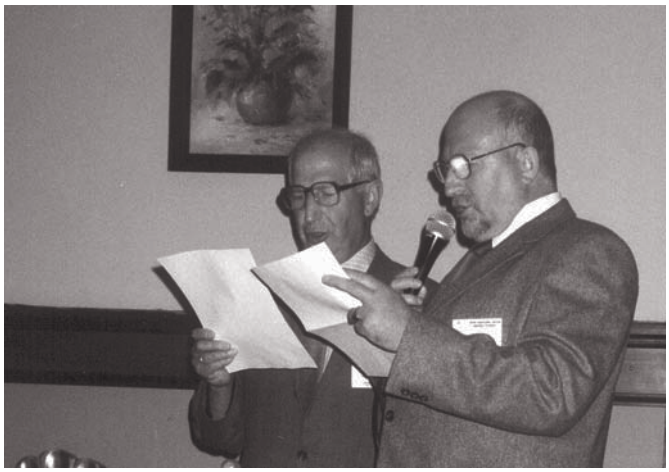

Prof. M. Marciniak z Politechniki Warszawskiej i prof. Cz. Niżankowski z Politechniki Krakowskiej

Na tegoroczną edycję Szkoły przygotowano łącznie 71 referatów, wśród których dominowały zagadnienia procesów szlifowania ściernicowego (prawie 50 %). Referaty te zostały opublikowane w Zeszycie Naukowym Wydziału Mechanicznego nr 36, wydanym przez Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin 2004 r.

Przedstawione zestawienie referatów pokazuje także obszary prac badawczych pracowników naukowych i doktorantów z Politechniki Koszalińskiej. Przygotowali oni łącznie 34 referaty, czyli prawie 50% wszystkich zgłoszonych. Było to zasługą zwłaszcza grupy naukowej prof. J.Borkowskiego, zajmującej się zagadnieniami wysokociśnieniowej obróbki hydrostrumieniowej. Dokonania Ośrodka Koszalińskiego w tym zakresie przedstawił prof. J.Borkowski w ramach prezentacji Zespołów Naukowych, podczas inauguracji obrad. Zagadnieniami szeroko rozumianej obróbki ściernej zajmują się także członkowie zespołów badawczych, których kierownikami naukowymi są: prof. W.Kacalak (Katedra Mechaniki Precyzyjnej) oraz prof. T.Karpiński (Katedra Inżynierii Produkcji). Uczestnicy spotkania mieli więc okazję zapoznać się także z pracami i osiągnięciami tych zespołów.

W Naukowej Szkole Obróbki Ściernej utrwalił się dobry obyczaj, że obok problematyki naukowej znajduje się czas na refleksję ukierunkowaną na Profesorów – Jublilatów, aby im wyrazić uznanie i szacunek. W tym roku swój Jubileusz 70 lecia urodzin świętował prof. dr inż. inż. Leszek Kwapisz z Politechniki Łódzkiej, wychowawca wielu pokoleń młodzieży w tej Uczelni (46 rok pracy naukowej i dydaktycznej) oraz autor wielu prac z zakresu konstrukcji obrabiarek (autor m.in. 9 książek z tego zakresu). Laudacje dotyczące Jubilata wygłosili więc: prof. H. Żebrowski (P.Wr.) oraz prof. D. Lewandowski (P.Ł.), a uczestnicy wyrazili swoje uznanie kwiatami oraz życzeniami dalszych sukcesów oraz kolejnych jubileuszy.

Po tej jubileuszowej uroczystości oraz prezentacji osiągnięć zespołów badawczych Ośrodka Koszalińskiego, prof. dr inż. K.Oczoś z Politechniki Rzeszowskiej przedstawił (w ramach szkolenia uczestników) bardzo interesujący wykład pt.: "Rapid technologie w produkcji jednostkowej i seryjnej", a prof. dr hab. inż. B. Kruszyński (P.Ł.) – członek międzynarodowego Komitetu Naukowego CIRP, omówił tematykę poruszaną na posiedzeniach tego Komitetu.

Poza tymi wykładami szkolącymi, wystąpieniami uczestników w ramach sesji problemowych i dyskusjami w większych lub mniejszych grupach, organizatorzy tegorocznej edycji Szkoły zorganizowali także uczestnikom krótki wyjazd do Kołobrzegu dla "posmakowania morskiej bryzy". Niestety, sztormowa pogoda uniemożliwiła wyjazd w morze, pozostało więc tylko jego "smakowanie" ze spaceru po plaży. Organizatorzy zapewniali jednak, że następnym razem to załatwią na "Wysokościach" bardziej przyjazną pogodę. Czas pokaże, kiedy "ten następny raz" będzie. Na pewno nie będzie to w przyszłym roku, ustalono bowiem, że kolejne letnie spotkanie ścierników odbędzie się w Warszawie. Do spotkania więc za rok w stolicy!!!

dr inż. Bronisław Słowiński

Europejskie wsparcie dla innowacyjności

Leonardo da Vinci – kształcenie innowacyjne

Program Leonardo da Vinci został ustanowiony na podstawie decyzji Rady Unii Europejskiej w roku 1994. Polska przystąpiła do programu na mocy decyzji Rady Stowarzyszeniowej w marcu 1998 roku. Obecnie realizowana jest druga faza programu Leonardo da Vinci, która rozpoczęła się 1 stycznia 2000 roku i trwać będzie do 31 grudnia 2006 roku. Całkowity budżet programu wynosi 1,15 mld euro. Program propaguje działania mające na celu poprawę jakości systemów kształcenia i szkolenia zawodowego oraz dostosowanie systemu edukacji do potrzeb rynku pracy.

Program przeznaczony jest dla wszystkich instytucji posiadających osobowość prawną, w tym instytucji i organizacji zaangażowanych w rozwój kształcenia i szkolenia zawodowego – m.in. dla szkół zawodowych, uczelni, instytucji badawczych, instytucji szkoleniowych, przedsiębiorstw, partnerów społecznych oraz władz publicznych.

Wszelkie informacje oraz formularze zgłoszeniowe dotyczące programu Leonardo da Vinci dostępne są na poniżej podanych stronach internetowych:

- krajowa strona programu Leonardo da Vinci: http://www.bkkk-cofund.org.pl/leonardo
- europejska strona programu Leonardo da Vinci: http://europa.eu.int/en/comm/dg22/leonardo.html

Za wszelkie treści rozpowszechniane w ramach projektu odpowiada wyłącznie jego Promotor – Politechnika Koszalińska. Krajowa Agencja oraz Komisja nie ponoszą odpowiedzialności za sposób wykorzystania informacji, publikacji i materiałów powstałych w związku z realizacją projektu.

Gate 2 Growth – wsparcie innowacyjnych firm

Inicjatywa Gate2Growth jest projektem wspomaganym przez Komisję Europejską w ramach programu Innowacje oraz Mała i Średnia Przedsiębiorczość (Innovation/SME). Głównym celem inicjatywy Gate2Growth jest wspomaganie innowacyjnych przedsiębiorców w Europie.

W tym celu już w 2002 roku Komisja Europejska uruchomiła stronę internetową **www.gate2growth.com** dla pomocy w rozwoju innowacyjnych przedsiębiorstw. Gate2Growth oferuje przedsiębiorcom dostęp do informacji o instytucjach wspierających, narzędzia do przygotowania i sprawdzenia business planu. Portal ten też udostępnia informacje i oferty dla inwestorów oraz prowadzi wymiany doświadczeń w czterech sieciach tematycznych:

I-TecNet – sieć współpracy inwestorów funduszy finansujących wczesną fazę rozwoju firm technologicznych,
Proton Europe stowarzyszenie uczelnianych biur współpracy z gospodarką, tzw. industry liaison i rzeczników patentowych,
Gate2Growth Incubator Forum – sieć współpracy inkubatorów firm technologicznych i inkubatorów akademickich,
Gate2Growth Finance Academia – europejska sieć naukowców związanych z innowacjami, finansowaniem i przedsiębiorczością.

Sieci te są otwarte na nowych uczestników. Członkowie sieci, oprócz wymiany doświadczeń, mogą uczestniczyć w warsztatach, szkoleniach, programach staży i wymian.
Polska strona internetowa (punkt kontaktowy):
Centrum Transferu Technologii, Politechnika Krakowska:
http://www.transfer.edu.pl/g2g.html

Redakcja: **Panie Rektorze, jak widać z Pana zainteresowań konkretnymi programami Unii Europejskiej, stara się Pan wykorzystać je do finansowania przedsięwzięć, które dają naszym absolwentom dodatkowe walory na rynku pracy, oraz mogą im pomóc w założeniu własnych firm. To bardzo ważne zarówno dla absolwentów jak i uczelni, której podstawową funkcją jest kształcenie na dobrym europejskim poziomie.**

Edukacja i Kultura

Leonardo da Vinci

Prof. nadzw. dr hab. inż. Tomasz Krzyżyński, prorektor ds. nauki

Takim programem, który rozwija nasze możliwości kształcenia jest **Leonardo da Vinci.** Udział w tym programie zapoczątkowaliśmy praktykami zawodowymi młodych pracowników i doktorantów w przedsiębiorstwach niemieckich. W ramach projektu "Zdobywanie doświadczeń przez doktorantów w tworzeniu innowacyjnych produktów i technologii, transfer tego doświadczenia do edukacji inżynierów zdolnych do współpracy międzynarodowej" na staż wyjechało 20 beneficjentów na okres 12 tygodni. Projekt realizowany był od 28 stycznia 2002 r. do 31 maja 2003 r. Służył przede wszystkim zdobyciu doświadczeń w zakresie nauk technicznych, a w szczególności w dyscyplinie budowy i eksploatacji maszyn. Udział w przedsięwzięciu stworzył doktorantom niepowtarzalną okazję do zapoznania się z nowymi metodami badawczymi oraz technologiami i nawiązania współpracy z ośrodkami naukowymi, badawczymi i wdrożeniowymi Unii Europejskiej. Można uznać, że dzięki temu stali się oni bardziej otwarci na współpracę międzynarodową oraz konkurencyjni na rynku pracy. W realizację projektu zaangażowana była Politechnika Koszalińska w roli promotora oraz Continental AG (Hannover) i TuTech GmbH (Hamburg), w roli partnerów przyjmujących.

Obecnie, w ramach programu Leonardo da Vinci, uczelnia jako Promotor, realizuje trzy projekty wymian i staży.

Pierwszy z nich, "Doskonalenie metod pracy twórczej sprzyjającej powstawaniu innowacji oraz samokształceniu doktorantów", powoli dobiega końca. Okres jego realizacji zaplanowany został od 1 września 2003 r. do 31 maja 2005 r. W ramach tego projektu na staż wyjechało 7 osób na 48 tygodni oraz 3 osoby na 24 tygodnie. W najbliższym czasie wyjedzie jeszcze 5 beneficjentów na okres 24 tygodni. Naszymi partnerami w projekcie są instytucje niemieckie, a w szczególności: Continental AG (Hannover), Isringhausen GmbH&Co. KG (Lemgo), Sartorius AG (Göttingen) oraz PZH Produktionstechnisches Zentrum GmbH (Garbsen), w roli partnerów przyjmujących oraz EU-Hochschulbüro (Hannover), w roli pośrednika.

W ramach konkursu projektów na rok 2004, następne dwa projekty wnioskowane przez Politechnikę Koszalińską, zostały zakwalifikowane do dofinansowania w ramach programu Leonardo da Vinci.

Po pierwsze, są to projekty ukierunkowane na realizację stażu przez młodych pracowników i absolwentów. Okres realizacji zaplanowano od 14 września 2004 r. do 31 maja 2006 r. W ramach projektu "Nauka innowacyjności i konkurencyjności w europejskiej sieci inkubatorów przedsiębiorczości" zaplanowany został wyjazd 54 beneficjentów na okres 39 tygodni do następujących krajów: Austrii, Francji, Grecji, Holandii, Irlandii, Luxemburga, Niemiec oraz Włoch. Wysokość grantu (na pokrycie kosztów podróży, ubezpieczenia oraz zakwaterowania i wyżywienia) przypadająca na 1 beneficjenta w każdym z tych krajów kształtuje się na poziomie 3,5 tys. EUR.

Po drugie, są to projekty ukierunkowane na realizację stażu przez studentów. Okres realizacji zaplanowano od 14 września 2004 r. do 12 października 2005 r. Projekt "Nauka przedsiębiorczości i innowacyjności w małych i średnich firmach o profilu high-tech" przewiduje wysłanie 36 studentów na okres 13 tygodni do Niemiec. Łączny grant przypadający na 1 beneficjenta wynosi 1816 EUR i przeznaczony jest na pokrycie kosztów podróży, ubezpieczenia oraz zakwaterowania i wyżywienia.

Należy podkreślić, iż udział w powyższych projektach stwarza uczestnikom możliwość sprawdzenia i weryfikacji wiedzy teoretycznej w praktyce, daje szansę nawiązania kontaktów z ośrodkami przemysłowymi, szkoleniowymi i doradczymi. Umożliwia rozwinięcie zdobytych dotychczas umiejętności zawodowych i językowych, poznanie sposobów organizacji i funkcjonowania przedsiębiorstw w Unii Europejskiej. W konsekwencji, beneficjenci projektów zwiększają swoje możliwości na zatrudnienie, stają się bardziej otwarci na współpracę międzynarodową. Jest to dla nich szansa na stanie się bardziej konkurencyjnymi, poprzez zdobycie wiedzy i doświadczenia w zakresach: jak założyć konkurencyjną firmę i jak być partnerem do współpracy sieci regionów w rozszerzonej Unii Europejskiej. Wiedza teoretyczna, w połączeniu z umiejętnościami praktycznymi, umożliwi beneficjentom rozwój, da nowe spojrzenie na możliwości zastosowań tej wiedzy już na progu kariery zawodowej.

Do grona zainteresowanych współpracą z naszą Uczelnią jako promotorem, w ramach programu Leonardo da Vinci, dołączyło we wrześniu Oxford Centre for Innovation (Centrum Innowacji w Oxfordzie). Chęć przystąpienia do współpracy wyraził przedstawiciel tego centrum w liście intencyjnym, adresowanym do naszej Uczelni. Jest to rezultat mojej wrześniowej wizyty w Cambridge, gdzie zostałem zaproszony w ramach innej inicjatywy europejskiej nazwanej popularnie Gate2Growth.

Wykorzystując swój pobyt w Cambridge starałem się zainteresować nowych partnerów współpracą z nami w ramach programu Leonardo da Vinci. Mogłem to zrobić w formie wykładu, w czasie którego przedstawiłem naszą Uczelnię i nasze dokonania jako promotora w zakresie programu Leonardo da Vinci oraz wynikające z tego rezultaty, o których wspomniałem tu wcześniej. Nasza konkretna oferta spotkała się tam z wyraźnym zainteresowaniem, co potwierdza wspomniany list intencyjny. Jest w nim mowa o wymianie młodych pracowników naukowych i absolwentów, przy czym liczba osób biorących udział w wymianie, będzie uzgodniona stosownie do potrzeb i możliwości. Spotkanie w sprawie projektu pn. „Learning of being innovative and competitive in European network of entrepreneurship incubators", zaplanowane jest w Oxford na grudzień.

Pragnę wspomnieć, iż nadal trwa rekrutacja kandydatów do wyjazdu na obecnie realizowane staże. W ramach rektutacji odbywają się w uczelni testy językowe. Wszelkie informacje na ten temat można uzyskać w Dziale Nauki lub na stronie internetowej Politechniki Koszalińskiej (http//lew.tu.koszalin.pl).

Gate 2 Growth

Innym programem, przy pomocy którego możemy lepiej wykorzystać potencjał Parku Naukowo-Technologicznego Politechniki Koszalińskiej, jest inicjatywa europejska zwana popularnie **Gate2Growth** – stąd moje zainteresowanie nią. Jest ona „bramą wejściową" dla firmy lub projektu do znalezienia od-

W murach Cambridge

powiedniego inwestora. Ale to także szansa dla potencjalnych inwestorów na nowy biznes.

Mój wyjazd związany z tą trwającą już ponad dwa lata inicjatywą, miał miejsce od 8 do 10 września – było to spotkanie zorganizowane w Robinsons College w Cambridge. Na tym spotkaniu było dwóch przedstwicieli z Polski – prof. Jacek Guliński z Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego i ja, jako przedstawiciel naszego Parku. Spotkanie pn. „Incubator Forum – Good Practice Workshop 5", służyło wymianie doświadczeń w zakresie realizowania innowacji. Jak wiadomo, w Europie funkcjonują wykształcone instytucje i mechanizmy, które służą temu celowi. Była to więc wymiana wiedzy i doświadczeń na temat, jak dowodzić słuszności swojej koncepcji i jak znaleźć inwestora.

Ponieważ Cambridge jest wyjątkowym miejscem nie tylko w Europie, ale i na świecie, to oprócz spotkań wziąłem udział w programowej wycieczce, w czasie której mogłem zapoznać się z funkcjonowaniem tego miasteczka akademickiego i zobaczyć je z bliska. Na jego powstanie i dzisiejszą organizację wpłynęła przecież bardzo długa tradycja, która jest powszechnie doceniana w świecie akademickim.

Nasi fizycy w 6. Programie Ramowym UE

Wejście Polski do Unii Europejskiej jest kolejnym impulsem, aby nasza Uczelnia dostosowywała się do standardów europejskich w dziedzinie nauki i edukacji. Służą temu wyjazdy nauczycieli akademickich i studentów w ramach programów Unijnych i dwustronnych, a nasze zespoły naukowe włączają się w "europejską przestrzeń badawczą".

Od wielu lat w Katedrze Fizyki Politechniki Koszalińskiej trwają, pod kierunkiem dr inż. Witolda Gulbińskiego i dr Jerzego Ratajskiego, badania naukowe w dziedzinie inżynierii materiałowej, ukierunkowane na poszukiwania nowych materiałów oraz technologii wytwarzania, głównie próżniowymi metodami plazmowymi, cienkowarstwowych powłok przeciwzużyciowych na narzędzia i części maszyn. Opracowywane są również warstwy mogące pełnić rolę powłok obniżających tarcie między elementami mechanizmów pracujących w trudnych warunkach, np. w wysokich temperaturach.

Prace badawcze **dr. inż. Witolda Gulbińskiego** prowadzone są w oparciu o finansowanie z Komitetu Badań Naukowych w ramach 2 grantów przyznanych Zespołowi badawczemu Katedry Fizyki w latach 1999 oraz 2003. Niezwykle istotnym elementem działalności Zespołu jest jego współpraca zagraniczna, z laboratoriami jednostek naukowych Francji i Niemiec. Pozwala ona na bieżącą weryfikację prowadzonych prac na poziomie międzynarodowym, umożliwiając równocześnie dostęp do unikalnej aparatury badawczej będącej w posiadaniu zagranicznych partnerów.

Wieloletnie robocze kontakty łączą Zespół dr. Gulbińskiego z Centrum Badawczym Fazy Skondensowanej CNRS z Uniwersytetu Śródziemnomorskiego w Marsylii oraz Narodowym Instytutem Politechnicznym w Grenoble. Wymiana próbek, udostępnianie aparatury oraz wymiana personelu, finansowana jest w ramach kilku projektów współpracy dwustronnej z Francją "Polonium". Nie mniej efektywnie rozwija się współpraca z Instytutem Nowych Materiałów w Saarbruecken oraz Instytutem Fizyki Uniwersytetu w Kownie, wspierana ostatnio przez NATO w ramach Collaborative Linkage Grant na lata 2003–2005.

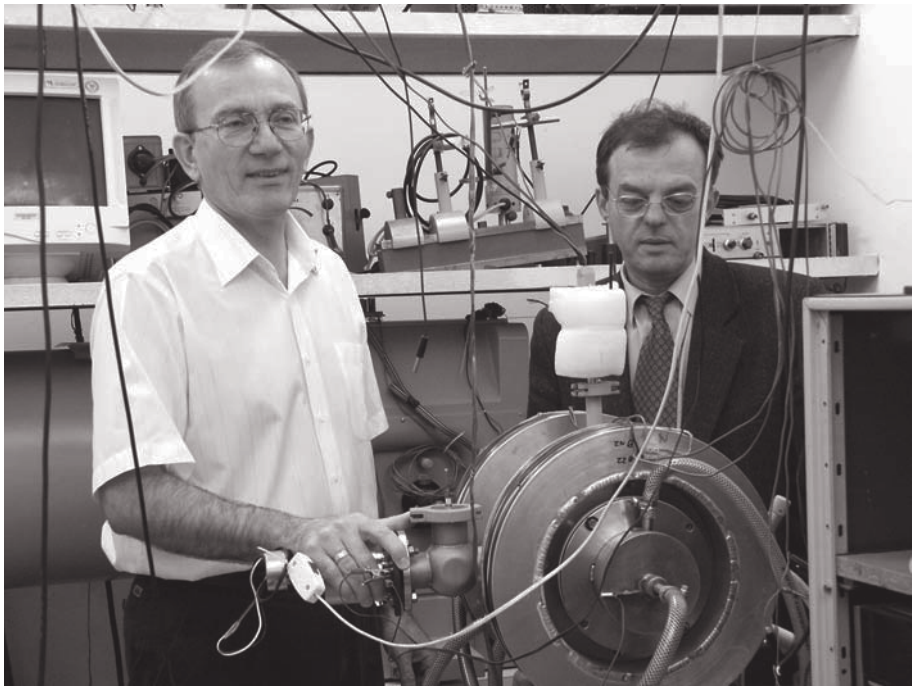

Przy plazmowym urządzeniu próżniowym od lewej: dr inż. Witold Gulbiński i dr Jerzy Ratajski

Tematyka badawcza zespołu, kierowanego przez **dr. Jerzego Ratajskiego**, obejmuje szerokie spektrum zjawisk i zagadnień towarzyszących procesowi azotowania gazowego, począwszy od analizy reakcji na granicy gaz-metal, poprzez badania przemian fazowych i magnetycznych w warstwie azotowanej, budowanie modeli matematycznych kinetyki wzrostu warstwy, a kończąc na opracowywaniu czujników procesu i projektowaniu układów kontroli nowej generacji. Badania te mają interdyscyplinarny charakter, wymagający podjęcia działań z obszaru inżynierii materiałowej, fizyki metali, matematyki i in-

formatyki. i realizowane są w stałej współpracy z wiodącymi ośrodkami w Polsce i w Europie: m.in. z Instytutem Mechaniki Precyzyjnej z Warszawy (IMP), Instytutem Technologii Eksploatacji z Radomia (ITeE), Politechniką Duńską z Kopenhagi. Prowadzone są również bieżące konsultacje ze światowym liderem w zakresie budowy układów kontroli i regulacji procesu azotowania gazowego kanadyjską firmą Nitrex Metal Inc. z Montrealu.

Program oraz zakres wykonywanych przez dr. Jerzego Ratajskiego badań zdobył uznanie KBN, który w latach 1994–2003 trzykrotnie przyznał granty badawcze na kontynuację i dalszy rozwój prowadzonych badań.

Poprosiliśmy dr. Witolda Gulbińskiego i dr. Jerzego Ratajskiego o wypowiedź na temat rezultatów ich współpracy naukowej. Czy trudno jest realizować prace naukowe w nowych warunkach, w ramach programów Unii Europejskiej?

Dr Witold Gulbiński: Oczywiście nigdy nie było łatwo. Trzeba jednak przyznać, że bliższe związki z Europą w naturalny sposób ułatwiają nawiązywanie kontaktów oraz współpracę naukową. W kontaktach z laboratoriami niemieckimi czy francuskimi stwierdzamy, że jesteśmy nieźle przygotowani merytorycznie. Niestety, nasze wyposażenie w aparaturę badawczą jest delikatnie mówiąc nie wystarczające. Prawdą jest, że gromadzona przez lata próżniowa aparatura technologiczna utrzymywana jest w sprawności, co umożliwia nam prowadzenie szeroko zakrojonych prac w dziedzinie wytwarzania cienkich warstw nowych materiałów. Równocześnie jednak, nasze możliwości analityczne są bardzo ograniczone. Prawie każda próbka musi wędrować do zaprzyjaźnionych laboratoriów w Szczecinie, Warszawie czy Łodzi, a często właśnie za granicę, gdzie badania wykonywane są bezpłatnie, w ramach wspólnie realizowanych projektów. To nie ułatwia nam pracy.

Stąd też moje intensywne działania w kierunku zaangażowania Zespołu w projekty europejskie, dające szansę na uzyskanie środków na aparaturę.

Bieżący rok zaowocował ważnym dla naszego Zespołu sukcesem międzynarodowego konsorcjum, które uzyskało, w ramach 6. Programu Ramowego Komisji Europejskiej, finansowanie dla projektu typu Network of Excellence, zatytułowanego Complex Metallic Alloys (CMA). Będzie on realizowany w latach 2005–2008. Konsorcjum CMA zrzesza laboratoria 19 instytucji badawczych – w tym nasz Zespół, tworząc europejską platformę badań nad quasikrystalicznymi stopami metali. Są to fazy metaliczne odkryte zaledwie przed 20 laty. Posiadają one unikalne właściwości elektryczne, cieplne i mechaniczne oraz szereg potencjalnych zastosowań, począwszy od powłok na narzędziach chirurgicznych, przez powłoki antyadhezyjne na naczyniach kuchennych, do pokryć antyściernych na częściach maszyn i mechanizmów. Udziałem Zespołu pracach Konsorcjum CMA będą badania nad technologią nanoszenia i właściwościami, głównie tribilogicznymi, cienkich warstw materiałów quasikrystalicznych.

Projekt ten to jednak tylko platforma dla wymiany personelu i doktorantów, finansowania staży, udostępniania unikalnej aparatury badawczej, publikowania wyników prac oraz udziału w konferencjach. Nadal potrzebne są środki na same badania. W tej dziedzinie podejmujemy wszelkie niezbędne starania, począwszy od przygotowanego wspólnie z dr. Jerzym Ratajskim, wniosku o nadanie grupie jednostek badawczych Wydziału Mechanicznego, statusu Centrum Doskonałości w dziedzinie obróbek powierzchniowych, po wysłane właśnie oferty realizacji projektów zamówionych w konkursie ogłoszonym przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji.

Podsumowując, jesteśmy aktywni i nie opuszcza nas optymizm.

Dr Jerzy Ratajski: Odpowiadając na postawione pytanie należy stwierdzić, że europejskie środki na naukę nie są łatwo dostępne. Europa nie wydaje realnych pieniędzy na wirtualne efekty. Trzeba mieć do zaproponowania nowe idee, posiadać międzynarodowe kontakty, wykazać się współpracą z MŚP (Małymi Średnimi Przedsiębiorstwami). A to wszystko jest dopiero warunkiem wstępnym, umożliwiającym jedynie opracowanie i złożenie projektu. Pozostaje jeszcze rzecz najważniejsza, mianowicie wygranie konkursu, co okazuje się niezmiernie trudne nawet dla najlepszych europejskich zespołów naukowych. Nic więc dziwnego, że wskaźnik sukcesu dla polskich zespołów wynosi niecałe 5%.W tej sytuacji, bez istotnych zmian w organizacji polskiej nauki na poziomie krajowym, a zwłaszcza uczelnianym – nie ma co nawet marzyć o zmianie notowań na lepsze. Jeżeli zaś chodzi o moje działania w ramach europejskich programów badawczych to rozpoczęły się one dwa lata temu z chwilą ogłoszenia konkursu Expresion of Interest inicjującego 6PR UE. Zgłosiłem w ramach tego konkursu propozycję realizacji projektu dotyczącego budowy inteligentnych narzędzi do procesów obróbek powierzchniowych obejmujących powierzchniową obróbkę plastyczną, azotowanie gazowe i jarzeniowe oraz nanoszenie cienkich powłok technikami plazmowymi. Wygranie konkursu dało mi legitymację do tworzenia międzynarodowego konsorcjum i wciągnęło mnie w bardzo trudny ale pasjonujący obszar problemów dotyczących starania się o uzyskanie europejskiego grantu badawczego. W chwili obecnej konsorcjum tworzy, oprócz wymienionych wcześniej polskich zespołów, tj. IMP i ITeE, osiem zespołów zagranicznych m.in. z uniwersytetów z Cardiff, Bolonii, Moskwy, instytutów naukowych z Grecji, Austrii oraz angielskich i niemieckich MŚP. Nie osiągnęliśmy jeszcze sukcesu, ale zdobyliśmy już szeroką wiedzę umożliwiającą podejmowanie dalszych w tym zakresie działań. Ponadto w bieżącym roku, wspólnie z dr. W. Gulbińskim podjęliśmy inicjatywę mającą na celu integrację interdyscyplinarnych badań w ramach Wydziału Mechanicznego naszej Uczelni, ponieważ tylko kryterium interdyscyplinarności może prowadzić do rozwinięcia metod badania ponad obecne plateau badawcze. Wyrazem tej inicjatywy było złożenie projektu na Centrum Doskonałości dotyczącego obróbek powierzchniowych w przemyśle związanym z transportem lądowym, wodnym i morskim.

Działalność badawcza mojego zespołu oraz aktywność w budowaniu międzynarodowego konsorcjum wywołała zainteresowanie Krajowego Punktu Kontaktowego programów badawczych UE, który zobowiązał się razem z partnerem hiszpańskim prowadzić akcję promocyjną naszego projektu w ramach programu DonQ – Pol.

Rozwój współpracy z uniwersytetami francuskimi

Politechnika Koszalińska od wielu lat współpracuje z uniwersytetami we Francji – m.in. z Uniwersytetem de Savoie w Chambery i Uniwersytetem w Grenoble. Współpraca ta, dotychczas przede wszystkim naukowa, zostanie poszerzona w ramach Programu Socrates-Erasmus, który służy tworzeniu w Europie jednolitego i porównywalnego systemu kształcenia.

Politechnika Koszalińska posiada stałą umowę o współpracy z Uniwersytetem de Savoie w Chambery (Francja). Umowa ta została zapoczątkowana w 1983 roku przy udziale ówczesnego stypendysty rządu francuskiego prof. dr. hab. Kazimierza Szymańskiego. W 2002 roku umowa ta została prolongowana na kolejne sześć lat z uwzględnieniem wymiany naukowców oraz studentów pomiędzy zainteresowanymi uczelniami. Wymiana naukowców realizowana była właście przez cały okres współpracy. W przypadku studentów trudności występowały głównie na etapie finansowania i znajomości języka francuskiego. Jako pierwsza na wyjazd do Francji zakwalifikowana została Agnieszka Żylińska, studentka III roku Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska, kierunek inżynieria środowiska. We wrześniu 2004 roku rozpoczęła ona edukację na Uniwersytecie de Savoie w Chambery, finansowaną w ramach Programu Socrates-Erasmus. Niespójne programy nauczania, które realizowały obydwie uczelnie, przestały być utrudnieniem dla wyjeżdżających studentów, bowiem różnice programowe nie są obecnie zbyt duże. Ponadto istnieje możliwość zaliczania przedmiotów w innych europejskich uczelniach.

Podczas dyskusji – prof. Kazimierz Szymański (z lewej) i prof. Christian Petrier, kierownik Laboratorium Chemii Molekularnej i Ochrony Środowiska na Uniwersytecie de Savoie

W dniach od 28 do 30 września 2004 roku w Uniwersytecie de Savoie w Chambery przebywał prof. dr hab. Kazimierz Szymański, koordynator Programu Socrates/Erasmus na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Koszalińskiej. Wygłosił on dwa dwugodzinne wykłady oraz poprowadził czterogodzinne seminarium ze studentami piątego roku. Tematyka zajęć konweniowała z programem nauczania studentów francuskich i dotyczyła zagadnień koncentracji, migracji oraz toksyczności metali ciężkich, obecnych w odpadach komunalnych oraz kompostach produkowanych z tych odpadów. Problematyka ta wywołuje niezmienne zainteresowanie zwolenników i przeciwników zagospodarowania odpadów komunalnych.

W trakcie pobytu w Uniwersytecie de Savoie w Chambery prof. Kazimierz Szymański i prof. Christian Petrier, kierownik Laboratorium Chemii Molekularnej i Ochrony Środowiska, uszczegółowili program pobytu naszej studentki Agnieszki Żylińskiej w uczelni francuskiej i omówili program dalszej współpracy naukowej, zgodnie z obustronną umową podpisaną przez obie uczelnie. Uznano za stosowne podjęcie badań naukowych w zakresie wykorzystania ultradźwięków do degradacji zanieczyszczeń organicznych zawartych w wodach oraz ściekach. Zwrócono również uwagę na możliwość poszerzenia tej współpracy z innymi ośrodkami polskimi, np. Politechniką Częstochowską.

Prof. Kazimierz Szymański podczas wykładu na Uniwersytecie de Savoie w Chambery

W dniach 1–2 października 2004 roku prof. Kazimierz Szymański uczestniczył w posiedzeniu Międzynarodowego Laboratorium Ochrony Środowiska przy Uniwersytecie w Grenoble. Wspólnie z prof. Patrickiem Bossantem, członkiem tego laboratorium, omówiono dalsze możliwości współpracy w zakresie wdrażania nowych, unikalnych metod badawczych środowiska, zgodnych z najnowszym prawodawstwem unijnym. Rozważano też możliwość stworzenia konsorcjum do realizacji grantów w ramach VII Programu Ramowego Unii Europejskiej.

Nowoczesny gmach Wydziału Inżynierii Środowiska Uniwersytetu de Savoie w Chambery

Europejska wiedza o tworzeniu firm konkurencyjnych

czyli Autumn School "Entrepreneurship for High-tech Start-ups" – Lugano, Szwajcaria, 13–17 września 2004 r.

1. Tworzenie konkurencyjnych firm – priorytetem Unii Europejskiej

Wyrażone to jest expressis verbis w jej poszczególnych politykach:

- polityce badań naukowych, wdrażanej przez 6. Program Ramowy. Jednym z głównych celów 6.PR jest wsparcie międzynarodowej konkurencyjności przemysłu"
- polityce regionalnej, wdrażanej za pomocą funduszy strukturalnych. Jednym z programów operacyjnych dla Polski jest: "Wzrost konkurencyjności przemysłu"

i w generalnej strategii rozwoju – w Strategii Lizbońskiej:

- "Do 2010 roku Unia ma się stać najbardziej konkurencyjną i dynamiczną gospodarką świata, opartą na wiedzy, zdolną do zrównoważonego rozwoju, zapewnienia większej liczby lepszych miejsc pracy i większej spójności społecznej."

Priorytet ten realizowany jest nie tylko przez Unię jako całość, ale także jej poszczególne Państwa Członkowskie i regiony.

2. Rola małych i średnich przedsiębiorstw w rozwoju konkurencyjności

Olbrzymim potencjałem dla osiągnięcia konkurencyjności są małe i średnie przedsiębiorstwa. Stanowią one potencjalnie nieograniczony rynek pracy (małe wymagania kapitałowe), dysponując jednocześnie wielką dynamiką i elastycznością (szczupłe struktury zarządzania). Ten potencjał nie jest jednak w pełni wykorzystywany. Powodem tego jest generalnie mały dostęp do najnowszej wiedzy, jak i do kapitału.

3. Szkoła w Lugano

Szkoła dała wskazówki i przykłady stosowanych rozwiązań w temacie "Przedsiębiorczość – dla tworzenia firm w sektorze wysokich technologii". Dzięki szczegółowemu podejściu do poszczególnych etapów procesu tworzenia i funkcjonowania konkurencyjnych firm, zaprezentowany został de facto praktyczny model tworzenia konkurencyjnych MŚP, wspieranych przez inkubatory (głównie akademickie) i *venture capital*.

Szkoła adresowana była do studentów oraz osób związanych z zagadnieniem wdrażania nauki do przemysłu, kończyła się napisaniem i prezentacją projektu. Z Politechniki Koszalińskiej uczestniczyła w niej, oprócz mnie jako przedstawiciela Branżowego Punktu Kontaktowego 6.PR, reprezentacja społeczności studentów: Bogusław Gołąbek, Łukasz Kupracz, Krzysztof Ostrowski, Wojciech Węgrowicz. Wspólnie opracowaliśmy projekt dotyczący "naprowadzania" na obiekty podczas podróży. Wiedza ze Szkoły w Lugano zostanie upowszechniona w tym jeszcze roku wśród studentów Uczelni.

Szkoła realizowana była w ramach upowszechniania wyników projektu 5. Programu Ramowego Unii Europejskiej. Udział w niej dofinansowywała pan-europejska sieć inkubatorów Gate2Growth Incubator Forum. Wykłady prowadzili przedstawiciele sektorów nauki, gospodarki, inwestycji i władz: Uniwersytetu Humboldta w Berlinie, Uniwersytetu (i inkubatora) w Lugano, Politechniki (i inkubatora) w Mediolanie, Uniwersytetu w Pawii, Uniwersytetu w Uppsali, Szwajcarskiego Federalnego Instytutu Technologii, pan-europejskiej sieci inkubatorów Gate2Growth Incubator Forum, firmy INTEL, start-upów z inkubatora akademickiego, oraz inwestorów *venture capital* ze Szwajcarii i władz Kantonu Ticino.

4. Nauki ze Szkoły w Lugano

Jak wspomniano, tematyka ujęta w programie Szkoły była w zasadzie znana, jednak zaproponowane zostało nowe i oparte na praktyce podejście do tworzenia konkurencyjnych MŚP. Podkreślone zostały role:

a. Koncepcji produktu

Produkt, jako baza dla profilu firmy, musi mieć odbiorcę, i musi być odbiorcy potrzebny. W związku z wdrażaniem Strategii Lizbońskiej – budową społeczeństwa wiedzy do 2010 r. największe perspektywy mają produkty oparte na wiedzy, na informacji. Informacja umożliwia kreowanie bardzo szerokiej palety produktów: od zdobywania treści, poprzez jej przetwarzanie, do dystrybucji za pomocą oprogramowania i sprzętu. Do znaczących odbiorców informacji należą między innymi władze, zobligowane do informowania społeczeństwa i dysponujące funduszami na ten cel.

b. Planowania

Założenie firmy, wiążące się z wyborem, a następnie wdrożeniem produktu na rynek, musi następować w sposób planowy. Biznes-plan musi być oparty na analizie rynkowej, zawierać plan kosztów i określić źródło ich finansowania. Musi też zawierać ocenę ryzyka oraz plan wyjścia z sytuacji zagrożenia.

c. Dofinansowania

Najlepszym sposobem finansowania są środki własne, w tym od rodziny. Jednak w przypadku zakładania firm high-tech to źródło jest zwykle niewystarczające. Wówczas najkorzystniejszym sposobem dofinansowania jest pożyczka od inwestorów *venture capital*. Można ją zwracać przez odstąpienie części udzia-

Studenci Politechniki Koszalińskiej podczas pracy w Szkole w Lugano, od lewej: Krzysztof Ostrowski, Wojciech Węgrowicz, Bogusław Gołąbek, Łukasz Kupracz

Widok na Lugano w Kantonie Ticino (południowa Szwajcaria)

łów firmy, albo zwrot pożyczki z ustalonym procentem niezależnie lub zależnie od powodzenia (*mezzanini capital).* Warunkiem otrzymania *venture capital* jest przekonywujący biznes-plan, uwiarygodniony dodatkowo wkładem własnym.

Na marginesie, w wysoko rozwiniętych krajach inwestycje *venture capital* stanowią ważny sektor usług.

d. Dostępu do najnowszej wiedzy

Warunkiem koniecznym konkurencyjności firmy jest dostęp do najnowszej wiedzy. Dotyczy to zarówno znajomości zasad funkcjonowania rynku, jak i trendów rozwoju. Tę wiedzę zapewniają inkubatory akademickie, inkubatory afiliowane przy dużych firmach (jak przy INTEL-u), jak też ogólnie – inkubatory współpracujące w sieci. W Europie działa sieć Gate2Growth Incubator Forum, do której należy obecnie 55 inkubatorów, w tym dwa z Polski: z Politechniki Poznańskiej i Politechniki Koszalińskiej. Nasza uczelnia wykazuje się wielką aktywnością w sieci: między innymi zainicjowała i koordynuje w ramach Programu Leonardo da Vinci projekt dotyczący poprawy sytuacji zatrudnienia, z udziałem 22 inkubatorów europejskich (z Austrii, Francji, Grecji, Holandii, Irlandii, Luksemburga, Niemiec i Włoch). Koordynatorem współpracy jest prof. nadzw. dr hab. inż. Tomasz Krzyżyński.

e. Wsparcia ze strony władz (Kanton Ticino)

Charakterystyka Kantonu: Populacja około 312.000 mieszkańców. Główne sektory gospodarki: instytucje finansowe, turystyka, rynek nieruchomości, przemysł high-tech. Zatrudnienie w sektorach: rolnictwa – 1%, przemysłu – 25%, usług – 74%. Stopa bezrobocia: 3,7%.

Wsparcie: Promocja Kantonu. Ułatwienie dostępu społeczeństwa do administracji publicznej. Wsparcie gospodarki: regionalne – dla inwestycji w górach, sektorowe – dla innowacyjnego przemysłu i turystyki.

mgr inż. Urszula Marchlewicz, zdjęcia Łukasz Kupracz

Podczas wręczania certyfikatu: prof. Mirosław Malek z Uniwerytetu Humboldta w Berlinie, współorganizator i prowadzący Szkołę w Lugano, wręcza go mgr inż. Urszuli Marchlewicz, z lewej Rektor Uniwersytetu w Lugano

Łukasz Kupracz, jeden ze studentów, tak mówi o pobycie w Lugano: „Braliśmy udział w jesiennym kursie przedsiębiorczości Hi-tech w Lugano w Kantonie Ticino (południowa Szwajcaria). Zajęcia prowadzone przez najlepszych ekspertów miały na celu podniesienie umiejętności, niezbędnych do utworzenia przedsięwzięcia w dziedzinie nowoczesnych technologii. Program zajęć obejmował zagadnienia związane z utworzeniem biznes planu – różnorodność modelów biznesowych, zarządzanie, aspekty finansowania przedsięwzięcia, marketing w sektorze technologii informatycznych. Mieliśmy okazję zapoznać się także z prawnymi kwestiami związanymi z prowadzeniem przedsięwzięcia, prawem patentowym. Dużym zainteresowaniem studentów cieszyła się prezentacja prof. Mirosława Malek z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie, który przedstawił krytyczne kroki w tworzeniu przedsięwzięcia oraz jego niezbędne składniki.

Braliśmy także udział w warsztatach. Opracowaliśmy innowacyjny system interaktywnej rezerwacji miejsc hotelowych "Easy Travel System." Po nieprzespanych nocach spędzonych na analizach i planowaniu biznesu, na oficjalnym spotkaniu przed komisją, składającą się z lokalnych przedstawicieli bankowych, potencjalnych inwestorów i naukowców, dokonaliśmy prezentacji swojego przedsiębiorstwa. Podczas prezentacji wspierała nas Pani mgr inż. Urszula Marchlewicz z Działu Nauki. Przedstawiła możliwości zrealizowania przedsięwzięcia przy wsparciu sieci inkubatorów uniwersyteckich Gate2Growth oraz 6. Programu Ramowego Unii Europejskiej. Uczestnicy kursu otrzymali certyfikaty Uniwersytetu w Lugano oraz 6 punktów ECTS".

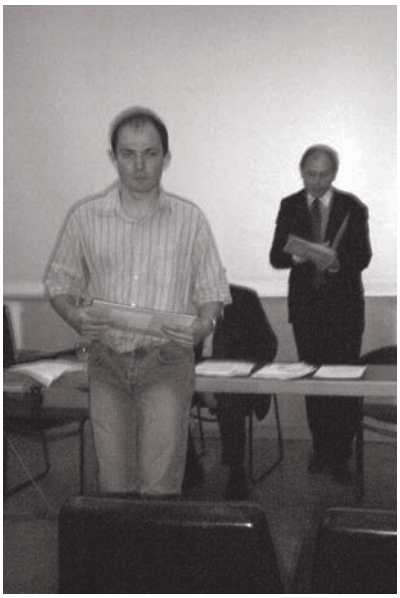

Z certyfikatem – Łukasz Kupracz

Naukowe seminarium w Niemczech

Wyjazd do Brühl/Niemcy dotyczył udziału w seminarium naukowym zorganizowanym przez Fachhochschule des Bundes w Brühl w terminie od 9 lipca do 16 września 2004 roku. Szkoła wyższa wyznacza kierunki kształcenia kadr administracji państwowej w Niemczech. Jest liczącym się ośrodkiem w Unii Europejskiej.

Tematem wiodącym seminarium było rozszerzenie Unii Europejskiej – szanse i ryzyko. W seminarium uczestniczyły 192 osoby, w tym studenci, doktoranci i profesorowie z krajów, które 1 maja 2004 roku stały się członkami Unii Europejskiej, a także liczna reprezentacja pracowników naukowych z Rosji i Chin. Politechnikę Koszalińską reprezentowali pracownicy Wydziału Ekonomii i Zarządzania: prof. dr hab. Czesław Partacz, mgr Ewa Fijałkowaska i mgr Monika Pieniak.

Wykład inauguracyjny rozpoczął komisarz Unii Europejskiej ds. rozszerzenia Günter Verheugen. Prelegent stawiał liczne pytanie związane z drogą Europy do zjednoczenia, na które starał się w toku wykładu odpowiadać. Pytania dotyczyły kwestii gospodarczych, politycznych i prawnych. W szczególności odniósł się do spraw związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Uczulał Polaków, aby stali przy swoich stanowiskach w różnych kwestiach, ale także potrafili pójść na kompromis, gdyż bez tego trudno jest prowadzić rozmowy. Mówił również o tym, iż rozszerzenie UE jeszcze się nie zakończyło. Nowe kraje, takie jak Bułgaria, Rumunia czy Chorwacja, staną się także członkami UE. Dużo miejsca poświęcił rozważaniom dotyczącym przyszłego członkostwa Turcji w jednoczącej się Europie, szczególnie tego, jak Europa przygotuje się do konfrontacji demokracji zachodniej i świata islamskiego. Pytanie pozostawione bez odpowiedzi brzmiało: Czy Turcja ma szansę stać się krajem europejskim? Pod koniec wykładu komisarz ds. rozszerzenia stwierdził, że Unia Europejska nie równa się Europie, ponieważ pozostał jeszcze cały obszar Rosji, a także państwa położone dalej na wschód. W tym miejscu może powstać pytanie: Jaki obszar w przyszłości będzie zajmowała Unia Europejska?

Seminarium ogólnie podzielone było na dwie część. Pierwsze trzy dni dotyczyły treści ogólnych związanych z rozszerzeniem Unii Europejskiej. Specjaliści z różnych dziedzin wygłaszali referaty na temat: identyfikacji europejskiej, rozwoju prawa europejskiego, spraw związanych z administracją, stosunków zewnętrznych UE np. z Rosją i Chinami. Druga część seminarium służyła przybliżeniu obszarów państw, które wstąpiły 1 maja 2004 roku do Unii Europejskiej, a także problemom z tym związanym. W ramach tej części uczestnicy seminarium podzieleni na grupy, przygotowali profile poszczególnych 10 państw i przedstawili je na spotkaniu ogólnym.

Grupa seminarzystów z Polski w towarzystwie komisarza Unii Europejskiej ds. rozszerzenia Güntera Verheugena

Degustacja potraw przywiezionych przez seminarzystów – atrakcja pozanaukowa

Gospodarze – władze Fachhochschule des Bundes w Brühl – przygotowali także poza częścią naukową, część artystyczną. W programie był wieczór muzyczny, w którym uczestniczyły władze miasta, wieczór, w czasie którego można było degustować potrawy i napoje przywiezione przez seminarzystów, była także wspinaczka na szczyt Akropolis, której celem był grill i degustacja wina z tamtejszych winnic.

Uczestnicy przez czas trwania seminarium naukowego mogli zintegrować się, wymienić doświadczenia, a kontakty zawarte w Niemczech będą z pewnością owocowały na przyszłość w postaci wspólnych konferencji i spotkań naukowych.

mgr Monika Pieniak

Sokrates w Koszalinie

Międzynarodowe warsztaty studentów
17 V – 28 V 2004

Politechnika Koszalińska w ramach programu SOCRATES-ERASMUS w zakresie międzynarodowej wymiany studentów i wykładowców, dzięki staraniom prof. dr. hab. inż. Tadeusza Hryniewicza – pełnomocnika Rektora i koordynatora uczelnianego, uczestniczy w dwóch wieloletnich Programach Intensywnych (IP). Jeden z tych programów pn. "European Construction Practice" jest realizowany z powodzeniem od dwóch lat przez Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska. W ubiegłym roku w Niemczech zostaliśmy dostrzeżeni, zdobyliśmy zaufanie i dzięki temu naszemu Wydziałowi powierzono organizowanie warsztatów w roku bieżącym. Dlatego w maju do Koszalina przyjechała 20 osobowa grupa studentów wraz z opiekunami, aby wziąć udział we wspólnym przedsięwzięciu siedmiu europejskich uczelni. Pracami przygotowawczymi i organizacją kierował dr inż. Mariusz Meller, a nadzór nad całością sprawował dziekan WBiIŚ – prof. dr hab. inż. Szymon Pałkowski. Natomiast koordynatorem programu i dysponentem funduszów był prof. Antero Stenius z Finlandii.

Uczelnie uczestniczące w przedsięwzięciu to: Oulu Polytechnic (Finlandia), Fachhochschule Hildesheim/Holzminden/Göttingen (Niemcy), Kingston University (Wielka Brytania), Technologiko Ekpeideftiko Idrima Pirea (Pireus – Grecja), Universidad de Granada (Hiszpania), Universitatea Technica din Cluj-Napoca (Rumunia) i Politechnika Koszalińska. Do Koszalina przyjechało: 3 Finów, 3 Greków, 4 Hiszpanów, 5 Niemców, 3 Rumunów, 2 Anglików i 6 nauczycieli akademickich ww. szkół wyższych.

Gospodarzami byli: dr inż. Mariusz Meller i dr inż. Robert Adamczyk oraz 6 studentów Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Koszalińskiej: Anna Woźniak, Piotr Nita, Tomasz Gaik, Agnieszka Żylińska, Magdalena Boruc i Karol Narloch.

Temat międzynarodowych warsztatów studenckich to: "Zarządzanie w budownictwie – praktyka europejska". Program warsztatów obejmował 60 godzin wykładów i seminariów oraz pracy w grupach. Tematyka zajęć dotyczyła następujących zagadnień: prowadzenie biznesu budowlanego w zjednoczonej Europie, wpływ uwarunkowań środowiskowych na budownictwo w poszczególnych krajach, bariery wolnego współzawodnictwa w branży budowlanej w Europie, jakość w budownictwie, przyszłość budownictwa we wspólnej Europie.

Codziennie jeden z nauczycieli akademickich wygłaszał wykład, kończący się przydzieleniem problemów do rozwiązania przez uczestników spotkania. Następnie studenci w wielonarodowych grupach (składających się z 5–6 osób) przygotowywali odpowiedzi i rozwiązania na postawione przez wykładowców zadania. Potem odbywała się prezentacja tego, co przygotowali uczestnicy warsztatów, a dalej – wspólna ocena ich wystąpień i, ewentualnie, zapytania z sali pod adresem referujących. Poprzez pracę w międzynarodowych grupach, operując wyłącznie językiem angielskim, studenci mieli za zadanie zapoznać się z problematyką budownictwa w innych krajach Europy, poznać różnice w praktyce budowlanej w poszczególnych krajach, umieć nawiązać współpracę z koleżankami i kolegami z innych krajów

Uczestnicy warsztatów

Spotkanie z Rektorem

oraz rozwinąć umiejętność porozumiewania się w obcym języku. Wszystkie zajęcia odbywały się w salach Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska, w tym również w laboratorium komputerowym.

W trakcie warsztatów wszyscy uczestnicy zostali przyjęci przez rektora Politechniki Koszalińskiej – prof. dr. hab. inż. Krzysztofa Wawryna. Na zakończenie zajęć studenci otrzymali certyfikat uczestnictwa, podpisany przez wszystkich wykładowców. Goście mieli również okazję zwiedzić Gdańsk i Kołobrzeg.

W 2005 roku warsztaty odbędą się w Granadzie (Hiszpania).

dr inż. Mariusz Meller

Inne dwa tygodnie

Poniedziałek, 17 maja 2004 r. – dzień jak każdy inny, a jednak nie. Na parking przed okazały gmach Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska zajechały dwa busy, z których wysiadło 26 gości zza granicy. Na międzynarodowe warsztaty "Zarządzanie w budownictwie" przybyło 20 studentów oraz sześciu pracowników naukowych – ich opiekunów z następujących krajów: Finlandii, Grecji, Hiszpanii, Niemiec, Rumunii i Wielkiej Brytanii. Siódmym uczestniczącym krajem byliśmy my – reprezentanci WBiIŚ Politechniki Koszalińskiej. Polską grupę prowadzili: dr inż. Mariusz Meller oraz dr inż. Robert Adamczyk.

Tematem przewodnim zajęć było porównanie budownictwa w tak różnych krajach Europy. Dyskutowaliśmy przede wszystkim o technikach budowlanych, uwzględniających warunki lokalne w poszczególnych państwach. Naszym spotkaniom towarzyszyły zagadnienia z zakresu stosowania materiałów budowlanych, sposobów wykorzystania energii naturalnej, jak np. wiatr i słońce, problemy zakładania firm, kształcenia pracowników. Dyskutowaliśmy o barierach, mających wpływ na mobilność kadry inżynierów pomiędzy krajami. Podsumowaniem warsztatów była nasza wspólna wizja rozwoju budownictwa w Europie i nowatorskie rozwiązania inspirowane międzynarodową współpracą.

Zajęcia były prowadzone w grupach dyskusyjnych, składających się ze studentów różnych narodowości. Językiem wykładowym był język angielski. Prowadzącym zajęcia był za każdym razem opiekun z innego kraju. Dzień rozpoczynał się wykładem wprowadzającym w dany temat. Zakończeniem było sprecyzowanie wspólnych wniosków, które prezentowane były innym grupom. Korzystaliśmy z różnych form prezentacji, głównie programu PowerPoint (mieliśmy udostępnioną pracownią komputerową), a także rzutnika i tradycyjnej tablicy. Praca w grupie była tak podzielona, aby każdy ze studentów mógł sprawdzić się jako kierownik zespołu oraz prezenter referujący zagadnienia przed wszystkimi uczestnikami.

Na wycieczce w Trójmieście

Koniec pierwszego tygodnia warsztatów był zarezerwowany dla wykładowców Politechniki Koszalińskiej. Po wysłuchaniu interesujących wykładów, dyskutowaliśmy z prof. dr. hab. E. Michalskim, dr. inż. K. Cichockim i prof. dr. inż. J. Filipkowskim o różnicach kulturowych, mających wpływ na kontakty międzynarodowe w biznesie, o nowoczesnym wykorzystaniu komputerów do analizy problemów strukturalnych w materiałach oraz konstrukcji dachu nad koszalińskim amfiteatrem. Nasi goście chętnie

obejrzeli tę interesującą konstrukcję inżynierską w koszalińskim parku. Po seminarium naukowym pojechaliśmy do Kołobrzegu, gdzie zapoznaliśmy się z historią miasta oraz skosztowaliśmy słoną wodę z leczniczych źródeł.

Natomiast w drugim tygodniu warsztatów pojechaliśmy na wycieczkę do Trójmiasta. Tam dołączył do nas przewodnik, który zajmująco opowiadał o miejscach, które zwiedzaliśmy. Pierwsze kroki skierowaliśmy na Westerplatte. Bardzo ciekawym obiektem okazał się most wantowy w Gdańsku. Nowoczesna konstrukcja zapierała dech w piersiach, gdy oglądało się panoramę Trójmiasta ze szczytu pylonu. Wchodząc na stumetrową konstrukcję można było podejrzeć sposób zamocowania stalowych lin, które utrzymują jezdnię. Jest to również wspaniałe miejsce widokowe, jednak rzadko udostępniane ze względów bezpieczeństwa i tylko pod okiem uprawnionego pracownika. Ostatnim przystankiem w Gdańsku było Stare Miasto. Podczas przejazdów nie zabrakło historycznych ciekawostek, którymi byliśmy zasypywani przez przewodnika.

Jako gospodarze tegorocznych warsztatów czuliśmy się w obowiązku zająć naszymi gośćmi. Każdy z naszej szóstki wziął pod "opiekę" kilka osób, aby pokazać najciekawsze miejsca w Koszalinie. Udało nam się nawet zorganizować, mimo wietrznej i dość chłodnej pogody, spotkania przy grillu – na początku i końcu pobytu gości. Był to wspaniale spędzony czas, kiedy mogliśmy lepiej poznać się i wymienić doświadczenia.

Wiek studentów i wykładowców był dość zróżnicowany, jednak mimo to doskonale czuliśmy się w swoim towarzystwie. Nie było barier wiekowych, a także językowych. Nawet osoby słabiej znające język angielski poradziły sobie dzięki pomocy zarówno kolegów ze swojego kraju, jak i nowych przyjaciół zza granicy. Dzięki przyjemnej atmosferze panującej przez cały czas trwania warsztatów, miło wspominamy te dwa tygodnie i z wieloma osobami nadal utrzymujemy kontakt. Dzięki inicjatywie dr inż. Mariusza Mellera organizacja warsztatów była dopracowana w każdym szczególe. Od samego początku pobytu w Polsce nasi goście nie byli zdani sami na siebie. Nie zabrakło nawet mapek miast, jakie zwiedzaliśmy.

Zachęcam innych do wzięcia udziału w warsztatach, które będą organizowane w przyszłym roku.

Anna Woźniak, studentka WBiIŚ

IV Zachodniopomorski Festiwal Nauki

Szczecin – Koszalin 18–26 września 2004

IV Zachodniopomorski Festiwal Nauki został zorganizowany po auspicjami Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego, jako wspólna akcja uczelni wyższych Szczecina i Koszalina oraz innych instytucji o funkcjach naukowych, jak Państwowe Archiwum, Książnica Pomorska, Muzeum Narodowe i Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie, a także szkół i instytucji oświatowych i samorządowych w Kołobrzegu. W Koszalinie organizatorami byli – Politechnika Koszalińska i Koszalińskie Towarzystwo Naukowe.

Zmieniono nazwę imprezy, która od 2001 roku odbywała się pod nazwą Festiwal Nauki, włączając się do ogólnopolskiego Święta Nauki organizowanego w Warszawie i kilku ośrodkach akademickich, gdzie trwały również tygodniowe Festiwale Nauki.

Jak podają organizatorzy tej imprezy w wydanym specjalnie informatorze, "celem Festiwalu jest pobudzenie zainteresowań różnymi dziedzinami wiedzy w szerokich kręgach społeczeństwa oraz zaprezentowanie osiągnięć naukowców naszego regionu w zakresie uprawianych dyscyplin, z położeniem akcentów na praktyczną rolę i znaczenie nauki."

Wyższe uczelnie i inne placówki otworzyły drzwi dla wszystkich zainteresowanych, z zwłaszcza dla licealistów. Ci młodzi ludzie, a także dorosłe społeczeństwo, mogli zobaczyć uczelnie i niektóre placówki "od środka", uczestniczyć w wykładach i pokazach, poznać warunki, w jakich prowadzone są na uczelniach zajęcia. W Politechnice Koszalińskiej odbyły się spotkania w obiektach przy ul. Śniadeckich i ul. Racławickiej.

Uczestników spotkań było jednak za mało. Zabrakło chyba odpowiedniej informacji w szkołach oraz w samym mieście. Najlepiej pod tym względem wypadły spotkania, na które przyszła młodzież zorganizowana przez nauczycieli szkół średnich. Wydaje się, że w tym okresie czasu, na początku roku szkolnego, zarówno szkoły, jak i sama młodzież nie są zainteresowani licznym udziałem w imprezach naukowych, które mogą im pomóc w wyborze studiów i przyszłej drogi życiowej. Tylko nieliczni podejmują takie decyzje wcześniej. Znaczna część młodzieży odkłada to na później. Dlatego w przyszłym

roku, przy organizowaniu festiwalu w tym terminie, kiedy odbywa się ogólnopolskie Święto Nauki, należało by to robić wspólnie z nauczycielami szkół średnich, aby młodzi licealiści odważniej przekroczyli progi uczelni. Można wtedy liczyć na masowy udział młodzieży w przygotowanych spotkaniach.

Trzeba popularyzować wśród młodzieży nie tylko festiwal nauki, ale także naszą uczelnię. Można sądzić, że to wpłynie na zainteresowanie uczestników studiami na Politechnice. Gdyby jeszcze udało się pozyskać sponsorów i zorganizować ciekawsze pokazy, to promocja byłaby większa.

Oprócz spotkań na naszej uczelni nasi nauczyciele akademiccy przygotowali cztery spotkania na Uniwersytecie Szczecińskim, dwa – na Akademii Rolniczej i cztery – na Politechnice Szczecińskiej, a także szereg spotkań w szkołach średnich w Kołobrzegu: w Zespole Szkół Morskich, Zespole Szkół Nr 3, Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Mikołaja Kopernika, oraz spotkanie w Zespole Szkół Gospodarki Żywnościowej im. Macieja Rataja w Gościnie.

W roku bieżącym przygotowano na naszej uczelni następujące spotkania:

Wydział Mechaniczny

wykłady:

1. *Metody i zastosowania sztucznej inteligencji* – prof. dr hab. inż. Wojciech Kacalak
2. *Internet – przedostatni cud świata* – prof. nadzw. dr hab. inż. Tomasz Krzyżyński
3. *Światło i oko* – prof. nadzw. dr hab. inż. Czesław Łukianowicz
4. *Znaczenie logistyki w zarządzaniu przedsiębiorstwem globalnym* – prof. nadzw. dr hab. inż. Jarosław Plichta
5. *Niekonwencjonalne źródła energii* – prof. nadzw. dr hab. inż. Tadeusz Bohdal
6. *Wybrane zagadnienia intensyfikacji skuteczności obróbczej wysokoprędkościowego strumienia wody* – dr inż. Sławomir Nagnajewicz
7. *Rolnictwo ekologiczne* – dr inż. Tomasz Piskier
8. *Jak być twórczym* – dr inż. Jan Markul
9. *Rozmowa maszyny z człowiekiem* – mgr inż. Tomasz Szatkiewicz,

oraz dwa **pokazy:**

1. *Co robią doktoranci w pracach badawczych?* – prof. dr hab. inż. Wojciech Tarnowski, prof. nadzw. dr hab. inż. Leon Kukiełka
2. *Prezentacja aparatury wysokociśnieniowej oraz przykłady cięcia wybranych materiałów konstrukcyjnych i czyszczenia powierzchni technicznych wysokoprękościową strugą wody* – prof. dr hab. inż. Józef Borkowski.

Wykład prof. A. Patryna spotkał się z zainteresowaniem

Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska

wykłady:

1. *Zaniedbania w procesie realizacji przyczyną pożaru budynku* – dr inż. Waldemar Bierut
2. *Zarysowanie belek fibropiaskobetonowych* – prof. dr hab. inż. Zdzisław Piątek
3. *Nowe techniki analityczne w badaniach środowiska* – prof. dr hab. Kazimierz Szymański
4. *Pieniądz a mieszkanie w gospodarce rynkowej* – dr inż. Zdzisław Ceynowa
5. *Materiały na spoiwach cementowych w naprawach konstrukcji żelbetowych* – dr inż. Wiesława Głodkowska
6. *Projekt konstytucji Europy* – dr Piotr Wensierski.

pokazy:

1. „Kropla życia" – zastosowanie nowoczesnych technik mikroskopowych – prof. dr hab. inż. Tomasz Heese, Laboratorium Biologii
2. „Świat wód podziemnych" – prezentacja organizmów wód podziemnych oraz problemy związane z jakością wody do picia – prof. dr hab. inż. Tomasz Heese, Laboratorium Biogeochemii i Mikrobiologii
3. *Podstępne toksyny* – pokaz oznaczeń mikrozanieczyszczeń – prof. dr hab. inż. Tomasz Heese, Laboratorium Toksykologii.

Wydział Ekonomii i Zarządzania

wykład pt. *Biomasa paliwem przyszłości* – dr Romuald Kiełczewski.

Wydział Elektroniki

wykład pt. *Komputer narzędziem edukacyjnym* – prof. dr hab. Aleksy Patryn.

W Politechnice Koszalińskiej przygotowano również wykłady prelegentów ze Szczecina:

1. *Modyfikacje genetyczne żywności* – prof. dr hab. Danuta Rzepka-Plewneš, AR Szczecin
2. *Europa Młodych* – prof. dr hab. Maria Czerpania, US Szczecin
3. *Czy Polska jest krajem demokratycznym?* – dr Krzysztof Kowalczyk
4. *Nowe spojrzenie na naukę języka angielskiego. Perspektywa europejska* – mgr Anna Gonerko-Frej, US Szczecin
5. *Medyczne, prawne i społeczne aspekty narkomanii* – dr hab. n.med. A. Ciechanowicz, PAM Szczecin
6. *HIV – dżuma XXI wieku?* – dr n.med. A. Wnuk, PAM Szczecin.

AM

Przeszkolenie wojskowe studentów – nowy system

Teraz, zgodnie z przepisami, każdy absolwent uczelni może zostać wezwany na trzymiesięczne szkolenie wojskowe. Nowy system przeszkolenia wojskowego studentów i absolwentów szkół wyższych wprowadziła ustawa z dnia 13 września 2002 r., zmieniająca ustawę o powszechnym obowiązku obrony Rzeczpospolitej Polskiej. Wprowadzona ustawa została opublikowana w dniu 7 października 2002 r. w Dz. U. Nr 166 poz. 1363. Zasadnicze regulacje dotyczące przysposobienia obronnego studentów szkół wyższych wynikające z ustawy są następujące:

1. Studenci i studentki, którzy zaliczyli pierwszy rok studiów wyższych zawodowych lub jednolitych studiów magisterskich lub równorzędnych mogą odbyć na swój wniosek przysposobienie obronne w pierwszym semestrze drugiego roku studiów zawodowych lub drugim semestrze drugiego roku jednolitych studiów magisterskich lub równorzędnych.
2. Przysposobienie obronne jest nieobowiązkowym przedmiotem nauki, objętym planem studiów, prowadzonym w systemie samokształcenia i konsultacji.
3. Przysposobienie obronne kończy się egzaminem. Fakt zdania egzaminu odnotowuje się w indeksie studenta.
4. Konsultacje i egzaminy prowadzą szkoły wyższe.
5. Szkoły wyższe są zobowiązane zapewnić studentom i studentkom warunki do odbycia przysposobienia obronnego w uczelni lub innej szkole wyższej, w której jest realizowany program przysposobienia obronnego.
6. Władze szkół wyższych mogą zawierać porozumienia dotyczące wspólnej organizacji przysposobienia obronnego.
7. Za zgodą rektorów w procesie realizacji przysposobienia obronnego mogą uczestniczyć organizacje i stowarzyszenia o charakterze proobronym.
8. Studenci i studentki pobierający naukę w szkołach wyższych za granicami mogą, w wybranych uczelniach w kraju prowadzącym przysposobienie obronne, zdawać egzamin z zakresu wiedzy objętej przysposobieniem na zasadach określonych dla studentów szkół wyższych w kraju.
9. Materiały dotyczące przysposobienia obronnego studentów i studentek przygotowuje Minister Obrony Narodowej. Pozostałe koszty związane z realizacją przysposobienia obronnego są pokrywane w ramach dotacji na działalność dydaktyczną z budżetów właściwych ministrów.
10. Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego oraz minister właściwy do spraw zdrowia, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, określają, w drodze rozporządzenia, sposób przeprowadzania przysposobienia obronnego studentów i studentek, a w szczególności program przysposobienia obronnego, zasady prowadzenia konsultacji w zakresie tego przysposobienia oraz skład komisji egzaminacyjnej, tryb i terminy przeprowadzenia egzaminu, o którym mowa w ust. 3, oraz zakres wiedzy objętej egzaminem.

Zgodnie z powyższą ustawą Minister Edukacji Narodowej i Sportu oraz Minister Zdrowia wydali dnia 2 października 2003 r. wspólne rozporządzenie w sprawie sposobu przeprowadzenia przysposobienia obronnego studentów i studentek. Rozporządzenie stanowiło podstawę do zorganizowania i przeprowadzenia po raz pierwszy w roku akademickim 2003/2004 szkolenia z przysposobienia obronnego również w Politechnice Koszalińskiej. Za organizację i realizację przysposobienia obronnego studentów i studentek odpowiedzialnym jest Prorektor ds. Nauczania prof. dr hab. inż. Tomasz Heese oraz wyznaczony na koordynatora i konsultanta prof. nadzw. dr hab. inż. Marian Kopczewski.

Pierwszy etap to kształcenie teoretyczne, prowadzone na uczelni. Zgodnie z rozporządzeniem studenci i studentki zainteresowani przeszkoleniem wojskowym składają wniosek w sprawie odbycia przysposobienia obronnego do 31 października (dotyczy to wyłącznie studentów i studentek 2 roku studiów). W roku akademickim 2003/2004 wniosek złożyło 133 w tym 18 studentek.

Dla uczestników zgodnie z wytycznymi programowymi opracowano zakres wiedzy w pytaniach i odpowiedziach. Na podstawie tych materiałów przeprowadzono trzy 2-godzinne konsultacje dla zainteresowanych oraz opracowano zestaw pytań testowych.

Egzaminy testowe dla studentów i studentek studiów wyższych zawodowych przeprowadza się do 31 marca, a dla studentów i studentek jednolitych studiów magisterskich do 30 września. Ustawa stwierdza, że nieprzystąpienie lub niezdanie egzaminu nie ma wpływu na zaliczenie semestru (roku studiów). Wiedza na egzamin:

– student powinien znać: pojęcia i zakres bezpieczeństwa narodowego i obronności, konstytucyjne i ustawowe ujęcie obowiązków obrony ojczyzny, charakter i zakres zagrożeń bezpieczeństwa narodowego, ogólną organizację

Od lewej: koordynator i konsultant prof. Marian Kopczewski oraz studenci Karol Gabryszczak, Piotr Huzar, Mateusz Lipiński

Wojska Polskiego i Obrony Cywilnej, formy wypełniania obowiązków obronnych przez obywateli;
- posiadać wiedzę o: założeniach strategii bezpieczeństwa i obronności, strukturze systemu obronnego, strukturze sił zbrojnych, organizacji służby wojskowej obywateli, rodzajach formach i sposobach prowadzenia walki zbrojnej;
- potrafić określić: zagrożenia nadzwyczajne życia ludzkiego, mienia i środowiska, organy i instytucje organizujące ochronę ludności, sposoby postępowania w sytuacjach zagrożeń, organy i instytucje ratownictwa oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- wykazać orientację i znajomość: zasad planowania i organizowania działań w administracji i przedsiębiorstwach w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń.

Drugi etap to przeszkolenie wojskowe realizowane w jednostce wojskowej – czas trwania do sześciu tygodni. Warunkiem powołania do przeszkolenia wojskowego jest zdanie z wynikiem pozytywnym egzaminu testowego z wiedzy teoretycznej. Egzamin potwierdzony wpisem do indeksu stanowi podstawę do złożenia wniosku do właściwego WKU o powołanie do odbycia przeszkolenia wojskowego z dołączoną kserokopią strony tytułowej indeksu i strony z wpisem o zdaniu egzaminu (indeks do wglądu).

W bieżącym roku w skali RP przysposobienie obronne odbyło ok. 1500 studentów z tego kilkunastu z Politechniki Koszalińskiej. Sześciu z nich odbywało przeszkolenie w Koszalinie w Centrum Szkolenia Sił Powietrznych, którzy po jego ukończeniu i zdaniu egzaminów otrzymali zaszczytne tytuły i stopnie kapral podchorąży. Oto jak wspominają szkolenie nasi studenci:

Lipiński Mateusz z Wydziału Elektroniki: "… wszelkie objawy i niepewności zostały szybko rozwiane już po pierwszych dniach szkolenia. Doskonale wyspecjalizowana kadra dołożyła wszelkich starań aby przekazać swą wiedzę. …Niesamowite wrażenie to pierwsze ostre strzelanie… Te sześć tygodni spędzone w wojsku były dobrą szkołą, otworzyły oczy na niektóre sprawy z wiązane z tą dziedziną życia, jak również umożliwiło mi poznanie interesujących ludzi i nawiązanie przyjaźni. Nie żałuję tych wakacji, polecam dla innych…"

Gabryszczak Karol z Wydziału Ekonomii i Zarządzania: "… Początkowo miałem problemy z przyzwyczajeniem się do rannego wstawania i porannych zapraw. Jednak z czasem moja kondycja się poprawiła i dziś nie wyobrażam sobie początku dnia bez biegania… Wyjątkowym momentem w moim życiu

był dzień Przysięgi Wojskowej, do której wraz z pododdziałem przygotowywaliśmy się tak, że każdy dawał z siebie wszystko ćwicząc, efekt był niesamowity dla mnie i rodziny. Może zostanę w przyszłości żołnierzem zawodowym…"

Huzar Piotr z Wydziału Ekonomi i Zarządzania: "…Przysposobienie obronne dało mi okazje odbycia służby wojskowej w ciągu 6 tygodni. Wojsko było jednym ze sposobów na spędzenie wakacji, czego nie żałuję, a nauczyłem się wielu ciekawych rzeczy. Warunki lokalowe i wyżywieniowe super…"

Wprowadzając Przysposobienie Obronne w uczelniach wyższych edukacja dla bezpieczeństwa poszerzyła się o kolejny element realizowany w szkolnictwie na poziomie podstawowym i średnim. Niemniej jednak przy małych nakładach sił i środków Przysposobienie Obronne to uregulowany stosunek do służby wojskowej zrealizowany w czasie studiów i nie ma z nim problemu po zakończeniu studiów. A bardzo często po ukończeniu studiów pracodawcy, a nawet banki przy wnioskach o kredyt zadają pytanie o "stosunek do służby wojskowej". Uregulowany stosunek do służby wojskowej to również możliwość dalszych studiów w Wyższej Uczelni Wojskowej, podjęcia pracy np. w Straży Granicznej, policji i innych instytucjach tego wymagających, jak również swoboda w planach osobistych. Zatem zachęcamy zainteresowanych do jej odbycia w czasie studiów w Politechnice Koszalińskiej, przypominając jednocześnie, że dotyczy ono tylko i wyłącznie studentów i studentek drugiego roku studiów.

prof. nadzw. dr hab. inż. Marian Kopczewski

Fundacja im. Czesława M. Rodkiewicza

Polscy doktoranci otrzymali stypendia dzięki kanadyjskiej Fundacji im. Czesława M. Rodkiewicza. Już piąty kolejny rok Fundacja przeprowadziła konkurs otwarty dla polskich inżynierów studiujących w Polsce i pracujących nad badaniami w dziedzinie powiązania techniki z naukami medycznymi.

Fundacja jest oryginalną inicjatywą prof. dr. Czesława M. Rodkiewicza, mieszkającego w Edmonton w Kanadzie. Zamiarem Fundacji jest jednorazowe dofinansowanie polskich studentów doktorantów w celu ułatwienia im kontynuowania studiów. Fundacja dr. Rodkiewicza, finansowana z jego własnych zasobów finansowych, została założona w 1999 roku. Dokładniejsze dane są umieszczone na stronie Internetowej http://republika.pl/cmrsf/

"Nagrody nasze są ogłaszane i wręczane w nadziei, że laureaci będą służyli postępowi polskiej nauki w dziedzinie poszukiwania rozwiązań inżynieryjnych w medycynie, i że inicjatywa ta zaszczepi zainteresowanie w innych młodych polskich naukowcach." powiedział Profesor Rodkiewicz.

Nagrody zostały wręczone w Warszawie przez Dyrektora Fundacji dr. Wojciecha Kalitę, który jest reprezentantem Fundacji w Polsce. Stypendium Fundacji, już po raz czwarty otrzymuje doktorant z Politechniki Warszawskiej, a po raz drugi doktorant z Politechniki Wrocławskiej. W poprzednich latach stypendia otrzymali również doktoranci z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i Akademii Medycznej w Warszawie.

Nauczanie na odległość StudiaNET.pl

Tomasz Królikowski

W coraz bardziej złożonych procesach kształcenia następuje stały wzrost ilości danych, które wymagają automatycznego przetwarzania. Sprawdzanie stanu wiedzy pochłania często połowę czasu przeznaczonego na proces kształcenia. Skrócenie czasu potrzebnego na sprawdzanie wiedzy, pozwalałoby zwiększyć efektywność procesu kształcenia.

Wdrożony i unowocześniany system zdalnego kształcenia Politechniki Koszalińskiej wykorzystany jest do wspomagania nauczania na wszystkich kierunkach studiów. Materiał zamieszczony na serwerze przeznaczony jest do samodzielnej nauki przez studentów. Student zobowiązany jest do zaliczenia materiału przed przystąpieniem do zajęć laboratoryjnych. Dzięki temu praca z nauczycielem w sali dydaktycznej jest bardziej efektywna.

Główne korzyści dla uczącego się to elastyczny proces dystrybucji materiałów i większa elastyczność w wyborze ścieżki studiów, dowolność czasu i miejsca nauki, dowolność sprzętu i aplikacji, zindywidualizowany tok nauczania dla każdego studenta oraz dynamiczna prezentacja materiału.

Nowoczesny system edukacji na odległość proponowany przez Politechnikę Koszalińską składa się z sesji internetowych odbywanych za pośrednictwem naszego serwera e-learningowego oraz edukacji na zasadzie samokształcenia w oparciu o zaprojektowane materiały edukacyjne. Kontakt z nauczycielem poprzez internet uzupełniony jest o tradycyjne konsultacje bezpośrednie. Nauczyciel koordynuje i nadzoruje edukację słuchacza, przysyłając zindywidualizowane zadania i ćwiczenia. Zaliczenia odbywają się w dwojaki sposób: tradycyjnie na sesji egzaminacyjnej oraz poprzez Internet.

Podobne rozwiązania są stosowane z powodzeniem przez korporacje w celach doszkalania i weryfikacji umiejętności pracowników. Jednym z ciekawszych projektów portali edukacyjnych przestawia na swych łamach firma HP oraz 4system.

Połączenie systemu "e-learningowego" czasu rzeczywistego z udostępnionymi wykładami pozwala łatwiej studentowi przyswoić wiedzę, gdyż nie jest konieczny zakup dodatkowych materiałów dydaktycznych by zaliczyć dany materiał oraz słuchacz nie traci czasu na jego poszukiwanie.

Sytem e-learnigowy (WBTServer) zastosowany w portalu StudiaNET.pl

WBTServer może pracować w systemach operacyjnych Windows i Linux. Do zarządzania systemem z poziomu przeglądarki internetowej wymagana jest platforma Windows z zainstalowaną przeglądarką Internet Explorer wersja 5.5 i wyższe.

Każdy użytkownik posiada unikatowy **login** i **hasło** oraz jest przypisany do wybranej **organizacji.** Logowanie do systemu wymaga podania loginu, hasła, oraz wybrania swojej organizacji. Do systemu mogą również zalogować się osoby nie posiadające stałego konta w systemie. Mogą to zrobić na podstawie klucza dostępu otrzymanego od administratora systemu.

Użytkownicy systemu mogą posiadać odpowiednie uprawnienia. Są one ograniczone **Rolą** użytkownika. WBTServer posiada następujące role: **Administrator**, **Opiekun, Trener** i **Kursant**. W zależności od roli użytkownika, zostają mu udostępnione wybrane funkcje.

Do systemu mogą mieć dostęp określone organizacje. Organizacjami mogą być zewnętrzne firmy, którym udostępniamy system lub poszczególne działy jednego przedsiębiorstwa. Administrator globalny oprócz zarządzania organizacjami zarządza archiwizacjami materiałów dydaktycznych. Administrator danej organizacji zarządza kursami, generuje pakiety kodów dostępów dla logowania kontrolowanego przez klucze identyfikacyjne, dodaje i nadaje prawa użytkownikom, zapisuje na kursy chętnych uczniów, oraz posiada możliwość tworzenia grup studenckich w danej organizacji.

Posiadanie systemu do zdalnego nauczania jest czynnikiem koniecznym do "e-learningu", ale bez przygotowanych kursów system będzie jak dobrej klasy samochód bez paliwa, czyli jego użyteczność będzie zerowa. Zbudowanie kursu "e-learnigowego" na wysokim poziomie nastręcza najwięcej kłopotów użytkownikom systemu.

Jedną z ciekawszych aplikacji dostępnych na rynku do tworzenia kursów "e-learningowych" w standardzie AICC oraz SCORM jest WBTExpress. Narzędzie przeznaczone jest dla dydaktyków i szkoleniowców, których specjalnością jest przekazywanie wiedzy, a nie obsługa programów komputerowych.

WBTExpress umożliwia stworzenie pełnego kursu oraz egzaminu, zaplanowanie jego struktury oraz wykonanie stron. Tworzony kurs w aplikacji może składać się z wielu obiektów internetowych: strony informacyjne, strony z zadaniami, adresy do stron WWW i dokumentów zewnętrznych (np. pliki PDF czy dokumenty programu Microsoft Word, Microsoft PowerPoint itd.). Wszystkie te elementy są przechowywane w kursie i grupowane w postaci drzewiastej struktury.

Do obsługi aplikacji wystarcza intuicja, 20-minutowe przeszkolenie wykładowcy wystarczy, by mógł samodzielnie pracować w aplikacji. Prostota tego programu pozwala wielu wykładowcom nie znającym się na technologiach cyfrowych na szybkie i sprawne przekształcenie swoich materiałów dydaktycznych na postać cyfrową. Ingerencja administratorów systemu ogranicza się do minimum. Wykorzystanie aplikacji do tworzenia kursów i egzaminów (WBTexpres) jest przydatne nie tylko w prowadzeniu zajęć zdalnych, ale jest bardzo często stosowane podczas sprawdzania stanu wiedzy studentów w trybie off-line, co ma istotne znaczenie przy prowadzeniu laboratoriów komputerowych studiów dziennych i zaocznych, gdzie konieczne jest sprawdzenie wiadomości studenta w trakcie zajęć dydaktycznych. Stosowanie systemu "e-learningowego" wraz z dedykowaną aplikacją tworzącą kursy, jest więc najlepszym rozwiązaniem na sprawne i szybkie zarządzanie kształceniem zdalnym (dostępna wersja free programu na stronie 4system.com).

Zastosowanie portalu internetowego StudiaNET.pl

Politechnika Koszalińska stosuje systemy zdalnego nauczania od października 2003 roku. System po testach w okresie wakacyjnym został uruchomiony w 2003 roku w październiku początkowo dla kilkunastu studentów. Każdy ze studentów wybierających tę formę kształcenia mógł po okresie semestru powrócić z trybu indywidualnego na zaoczny (i na odwrót). Każdy student mający statut "e-learningowego" był

rejestrowany jako student studiów zaocznych, a tryb jego pracy był indywidualny (taka forma nauczania najlepiej odpowiadała formie kształcenia zdalnego).

System został również wykorzystany do celów szkoleniowych jako forma wspomagająca nauczanie na studiach podyplomowych. Przeprowadzono także ciekawy eksperyment dydaktyczny na grupie studentów o specjalności "inżynierskie zastosowania komputerów" Wydziału Mechanicznego, semestr 2 oraz semestr 6.

Wyniki eksperymentu pozwolą udoskonalić system o lepszą kontrolę wykładowcy przez przełożonego, a także na zmianę logiki kursów "e-learningowych":

- studenci semestru 2 nie wykazywali zbyt silnego zainteresowania tą formą kształcenia (około 10% słuchaczy podjęło próbę przebrnięcia przez materiały dydaktyczne),
- studenci semestru 6 profilu aplikacje internetowe wykonali zadania i ćwiczenia w 92%, a studentów biorących czynny udział w eksperymencie było 90% (około 10% nie brało udziału w projekcie)

Udział w projekcie był dobrowolny i nieobowiązkowy i realizowany był jako zajęcia fakultatywne dla wszystkich chętnych z tych dwóch semestrów. Po zakończeniu zajęć "e-learnigowych" (dostęp do zadań na serwerze ograniczony był do dnia 20.05.2004), przeprowadzono rozmowy ze studentami i zasięgnięto ich opinii co do tej formy kształcenia. Według studentów (w projekcie studenci realizowali materiał z 4 różnych przedmiotów w normalnym trybie realizowanym na różnych semestrach) ta forma kształcenia była bardzo efektywnym przekazem wiedzy i większość z nich wyraziła chęć dalszego kształcenia w tej formie na studiach dziennych (jako uzupełnienie zajęć tradycyjnych).

Wnioski podsumowujące eksperyment:

- młody wiek i brak doświadczenia w samodzielnym poszukiwaniu wiedzy jest zaporą trudną do pokonania, co rzutuje na niskie zainteresowanie tą formą kształcenia studentów I roku,
- doświadczenie studentów powoduje, że słuchacze wyższych lat studiów efektywniej wykorzystują tę formę nauki.

Konkluzje te wyraźnie pokazują, że ta forma kształcenia jest najlepiej akceptowana przez osoby stateczne życiowo i materialnie, co można zaobserwować na studiach zaocznych, gdzie na dzień dzisiejszy większość słuchaczy tej formy kształcenia to studenci studiów uzupełniających, a osoby będące na I roku studiów, które dotrwały do semestru II, mają przekroczone 30 lat życia.

Politechnika Koszalińska wykorzystała także system zdalnego nauczania do przeprowadzenia cyklicznego konkursu "bieg po indeks", gdzie uczniowie szkół średnich zmagali się o indeksy Politechniki Koszalińskiej. System bezproblemowo przyjął około 1000 uczniów z ponad 40 szkół średnich położonych w trzech województwach, przeprowadzono cykl szkoleń dla nauczycieli, efektem czego egzaminy cząstkowe konkursu mogły być nadzorowane na miejscu w szkołach. System pozwolił zaoszczędzić budżetowi państwa niemałe pieniądze, gdyż przyjazdy nauczycieli były ograniczone do minimum.

Alternatywny system sprawdzania wiedzy

Zdobyte doświadczenia ze zdalnym nauczaniem skłoniły pracowników naukowych Politechniki Koszalińskiej (zespół kierowany przez prof. dr hab. inż. Wojciecha Kacalaka) do poszukiwania nowych wydajniejszych rozwiązań systemów zdalnego nauczania. Dodatkowe nowe koncepcje opracowywane w tym zespole pozwalają udoskonalać system kształcenia zdalnego i są podstawą inspiracji programistów do implementowania ich we wdrożony system na naszej uczelni.

Według nowej koncepcji nowoczesnych systemów sprawdzania wiedzy, nie zachodzi konieczność obecności studenta w miejscu gdzie odbywa się sprawdzanie wiedzy. Student może być w innym pomieszczeniu lub w dowolnie dużej odległości od wykładowcy. Umożliwia to inteligentny system obustronnej głosowej komunikacji systemu sprawdzania wiedzy ze studentem i studenta z systemem sprawdzania wiedzy. W przyszłości w systemach sprawdzania wiedzy student oddzielony będzie od wykładowców poprzez inteligentną warstwę komunikacji, co zapewni większą odporność systemu na błędy studentów i znacznie sprawniejsze sprawdzanie wiedzy o wybieralnym stopniu automatyzacji procesu kształcenia. Tworzenie nowoczesnych systemów sprawdzania wiedzy, wykorzystujących przedstawioną koncepcję, pozwoli eliminować niedostatki typowego współdziałania studenta i systemu sprawdzania wiedzy.

Podsumowanie

System wdrożony na Politechnice Koszalińskiej pracuje od dnia jego pierwszego uruchomienia do dnia dzisiejszego bez awarii i reinstalacji. Uczelnia od października 2004 zmienia wersję serwera na WBTServer4.2, który pod względem obsługi nie wykazuje znaczących różnic, ale pod względem wydajności systemu i dodatkowym funkcjom zaimplementowanym w system skłania nas do jego aktualizacji.

WBTServer służy nie tylko do wspomagania nauczania trudnych materiałów dydaktycznych, ale także wykorzystywany jest do realizacji wielu konkursów organizowanych przez uczelnię kierowanych do uczniów szkół średnich, studentów czy nauczycieli.

W celu polepszenia jakości kształcenia oraz stworzenia lepszych warunków pracy dla studentów studiujących w systemie "e-learning", chcemy zaproponować parę ciekawych rozwiązań, które przy pomocy Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu mogłyby wejść w życie:

- rekompensata studentom "e-learningowym" połączeń internetowych (ryczałt miesięczny 50 złotych niezależnie od rodzaju łącza internetowego),
- środki celowe na przygotowywanie podręczników "e-learningowych",
- przygotowanie rozporządzenia określającego "rozliczanie" "e-learningowych" godzin dydaktycznych,
- przygotowanie rozporządzenia premiującego nauczycieli akademickich, którzy swoje wykłady mają cyklicznie "digitalizowane",
- rekompensata dla nauczycieli uczących w systemie zdalnym za połączenia internetowe (ryczałt miesięczny 50 złotych niezależnie od rodzaju łącza internetowego),
- możliwość wprowadzania "e-learningu" w systemie dziennym (jako uzupełnienie nauczania),

– przygotowanie ogólnopolskich podręczników "e-learningowych" z przedmiotów powszechnie wykładanych w szkołach wyższych (np.: matematyka, fizyka, mechanika, podstawy ekonomi itp.),
– stworzenie bazy wymiany podręczników "e-learningowych" (nieodpłatnie) dla uczelni wyższych,
– pomoc w realizacji zadań "e-learningowych" częściowo realizowanych ze środków UE.

Propozycje te sukcesywnie realizowane pozwolą zaoszczędzić na wydatkach związanych z dojazdami nauczycieli do miejsc wykładowych, a także na płacach dla nauczycieli (gdy będzie możliwość rozliczania "e-learningu" w pensum). Możliwość korzystania z tej formy kształcenia pozwoli ograniczyć grupy laboratoryjne do minimum, co pozwoli zaoszczędzić około 30% wydatków poniesionych na płace, co w skali kraju jest sumą przekraczającą nie jeden budżet miasta. Systemy "e-learningowe" ponadto pozwolą ograniczyć koszty kształcenia dla samych studentów. Główne oszczędności będą wynikać z ograniczeniem dojazdów na studia, ograniczeniem wydatków na noclegi wyżywienie i zakup podręczników. Należy jednak pamiętać przy wprowadzaniu tej formy kształcenia, że nic nie zastąpi kontaktu "mistrza" i "ucznia". Każde zaliczenie przedmiotu winno odbywać się twarzą twarz z wykładowcą, gdyż tylko w taki sposób będzie można zweryfikować wiedzę słuchacza będącego po drugiej stronie łączy cyfrowych.

dr inż. Tomasz Królikowski,
pełnomocnik Rektora ds. kształcenia zdalnego

Spotkanie z Miłoszem

Tadeusz Hryniewicz

Po śmierci słynnego i uznanego poety, Czesława Miłosza, w sierpniowych numerach czasopism i gazet (2004) ukazało się wiele artykułów, wspomnień, esejów. Miałem okazję spotkać się osobiście z poetą jeszcze w czasach, gdy wykładał slawistykę na Uniwersytecie w Berkeley CA. Byłem wówczas w Stanach Zjednoczonych Ameryki na rocznym stypendium Fulbrighta także w UC Berkeley CA, gdy w czasie podróży do Los Angeles dowiedziałem się, że nagrodę Nobla w dziedzinie literatura za rok 1980 otrzymał Czesław Miłosz.

Czesław Miłosz powiedział kiedyś: "Jak powinno być w niebie, wiem, bo tam bywałem", i chociaż jest to stwierdzenie Miłosza – filozofa, myśliciela i poety – to można by przyjąć, że dotyczy także miejsca, gdzie mieszkał i pracował najdłużej, Kalifornii. Ja także mieszkałem w Kalifornii, a nawet w tym samym mieście, w Berkeley na ulicy 2029 Delaware. On Poeta i Profesor UC Berkeley CA, mieszkał na otaczających miasto wzgórzach przy Grizzly Peak Boulvard, tuż ponad campusem uniwersyteckim. O ile jednak Uniwersytet w Berkeley był na "pierwszym piętrze", to On mieszkał na drugim, ja natomiast pracowałem na trzecim poziomie okalających wzgórz, gdzie znajdowały się pracownie Lawrence Berkeley Laboratory. Widok na Zatokę San Francisco był oszałamiający.

W owym czasie, w latach 1980/1981, byłem w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej po raz pierwszy, kiedy to wyjechałem na roczne stypendium Fulbrighta na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley CA. Potem, w roku 1984 przebywałem przez 3 miesiące na zaproszenie *Argonne National Laboratory* w stanie Illinois. Trzeci mój wyjazd nastąpił w roku 1998 (październik/listopad), a był to wyjazd na konferencję w Filadelfii, Pensylwania. Wraz z profesorem Tadeuszem Piecuchem byliśmy także kilka dni u mojego niedoszłego doktoranta, który w niewielkiej miejscowości w stanie Pensylwania mieszkał i miał swój "warsztat pracy" – galwanizernię. O swoim pobycie na stypendium Fulbrighta w Stanach Zjednoczonych w latach 1980/1981 ukazał się cykl moich artykułów pt. *Amercan Encounters – Odkrywanie Ameryki* w czasopiśmie uczelnianym Na Temat (1998–1999, numery 1/98, 2/98, 4/98, 5/98, 2/99).

Od mojego pierwszego, niemal rocznego, pobytu w USA minie wkrótce całe ćwierćwiecze. Była to zatem inna epoka, zwłaszcza jeżeli chodzi o sytuację Polski w owym okresie. Tego typu wyjazdy były czymś rzadkim, ze względu na odległość, koszty przelotu i pobytu. Byłem w sytuacji uprzywilejowanej, ponieważ jako stypendysta Fulbrighta otrzymywałem swoje *per diem* regularnie w walucie, która miała realną wartość (wartość jednego dolara wynosiła w roku 1980 około 100 złotych, po powrocie latem 1981, około 200 złotych). W czasach obecnych nie ma takiej przepaści cywilizacyjnej ani większych przeszkód, aby podróżować w różne rejony świata. Dzisiaj, zwłaszcza po wstąpieniu do Unii Europejskiej młodzież, jeżeli tylko wykazuje chęć, może wyjechać za ocean, studiować, pracować tam lub zwiedzać różne zakątki świata, praktycznie bez przeszkód. Liczne wyjazdy obecnych studentów na studia w ramach programu ERASMUS uświadamiają im często, że jest to, cytuję: "najlepszy okres w życiu".

Wśród licznych spotkań w *San Francisco Bay Area* (*SFBA*), dla stypendystów z Polski były także te, organizowane przez Polonię amerykańską (w *SFBA* zamieszkiwało wówczas około 12 tysięcy Polaków). Tam m.in. spotkałem się z mającym właśnie objąć funkcję szefa Radia Wolna Europa, Zdzisławem Najderem (kwiecień 1981). Tam spotkałem się wówczas parokrotnie także z naszym poetą i profesorem, Czesławem Miłoszem.

Ważnym wydarzeniem światowym była literacka Nagroda Nobla dla Czesława Miłosza. Mieszkał on wówczas w USA i kierował Katedrą Slawistyki na *UC* Berkeley CA. Jadąc do Kalifornii we wrześniu 1980, jedna ze stypendystek Fulbrighta, Teresa uświadomiła nam (byłem jeszcze z kolegą Jackiem, trzecim stypendystą Fulbright'a w owym czasie w *SFBA*, matematykiem ze Szczecina), że będąc w Berkeley musimy pójść na wykład profesora Czesława Miłosza. Któregoś dnia w październiku 1980, jeszcze przed ogłoszeniem nagrody Nobla, wybraliśmy się we trójkę na jego wykład, wykładał Dostojewskiego. Wykład prowadził w języku angielskim, a jego zasób słów był imponujący. Tłum studentów zajmował nie tylko wszystkie miejsca siedzące, ale również stojące. W Berkeley spotkałem się z Miłoszem kilkakrotnie, martwił się, co

dzieje się w Polsce, pytał co ma zabrać z sobą, gdy wybierał się na spotkania i recytację swojej poezji w kraju. (Przez kraj przelewała się wówczas fala strajków). Często występował z poezją w *SFBA*, jak i na *UC* Berkeley CA. Recytował też poezję dla Polaków przy spotkaniach z Polonią, wówczas to on mówił po polsku, a po angielsku czytała jego wiersze asystentka. Pewnego razu spytano Miłosza, jakie będzie miał teraz przywileje na uczelni, na której wykładał. Odparł, że jako laureat nagrody Nobla, będzie miał pozwolenie na przyjazd własnym samochodem na teren *UC* Berkeley CA, chociaż, jak dodał, jeżeli laureatów będzie więcej, to może zostać ustalony regulamin pozwalający na wjazd tylko z podwójnym Noblem. Wstęp na teren Uczelni miała tylko obsługa, minibusy dowożące studentów czy pracowników, oraz wybrana garstka profesorów! Rozległy teren campusu UC Berkeley przypominał raczej park z gajem potężnych eukaliptusów (*Eucalyptus Groove*) przy wejściu od strony miasta.

Po śmierci Miłosza ukazało się wiele publikacji na temat jego twórczości, jak i samej osobowości poety. Przeczytałem m.in. to, co ukazało się w specjalnym dodatku do „Rzeczpospolitej", nr 196(6879) z dnia 21–22 sierpnia 2004, oraz w tygodniku „Gala", nr 35(162), 23–29 sierpnia 2004. Po drugiej wojnie światowej, w roku 1946 Czesław Miłosz pojechał do Stanów Zjednoczonych jako dyplomata. Wówczas nie wyobrażał sobie, że mógłby tam mieszkać na stałe, wrócił w 1950 roku. Los sprawił jednak, że w 1960 roku wrócił do USA, gdzie wykładał literaturę polską na uniwersytecie w Berkeley CA. Jak pisze Ewa Smolińska-Borecka w „Gali", „miał zaledwie kilkunastu studentów, bo kogo w Ameryce obchodziła polska literatura. To go stresowało (…) kiedy umarł wykładowca Dostojewskiego, jemu zaproponowano, by obok polskiego kursu prowadził też rosyjski. Wziął go. Śmiał się, że on, Polak, uczy o Dostojewskim, który nienawidził Polaków. Na te wykłady przychodziło po 150 studentów." Osobiście miałem okazję potwierdzić popularność Miłosza jako profesora UC Berkeley CA.

Marek Skwarnicki pisze w „Rzeczpospolitej" nr 35 o swoich spotkaniach z Miłoszem. Na temat felietonów Skwarnickiego pisanych do „Tygodnika Powszechnego" mówił mu Miłosz, że "przynosiły mu otuchę w amerykańskiej samotności na brzegu Pacyfiku". I dalej wspomina Skwarnicki, że „treść jego listów, pisanych (…) w latach 60. i 70. ujawnia poczucie ogromnej samotności pisarza, który (…) pisze wiersze i wrzuca je w butelce do oceanu z nadzieją, że ją ktoś mówiący po polsku wyłowi i wiersze przeczyta." Bogata i urzekająca przyroda, piękne krajobrazy, klimat – zawsze wiosna, odległość od ojczystego kraju (9 godzin różnicy czasu), były główną przyczyną nostalgii Polaków i innych Słowian.

Widok na *San Francisco Bay Area* nocą, na pierwszym planie uniwersytecka "Wieża dzwonowa" (*Sather Tower*), dalej widoczny dwupoziomowy most Bay Bridge, łączący Berkeley z San Francisco.

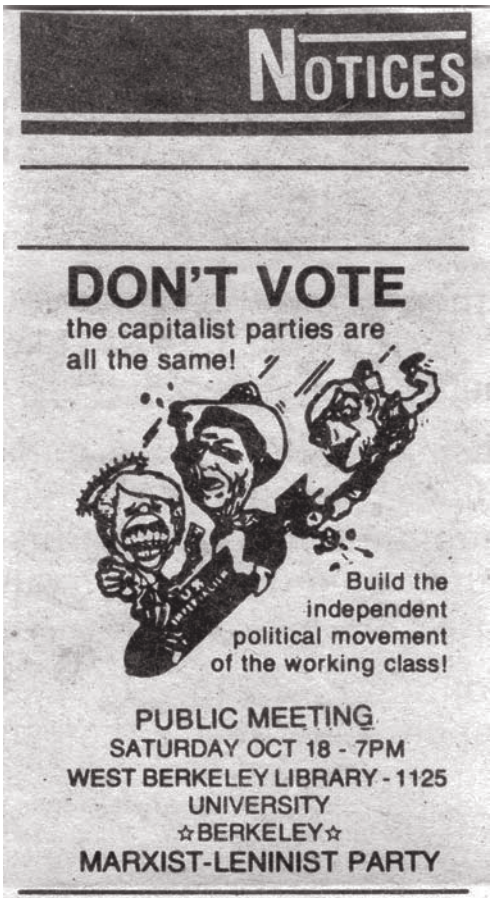

Oryginalne ogłoszenie komunistów (1980) w lokalnej gazecie studenckiej *Daily Californian*

Autor na tle Wieży Dzwonowej UC Berkeley CA, maj 1981

Pisze Skwarnicki o przyrodzie stanu, w którym mieszkał i pracował Miłosz: „Kalifornia ze swym wiosennym ciepłem, kwiecistością i kolibrami przypominała raj. Właśnie tam, na campusie w Berkeley, stanęliśmy naprzeciw siebie po latach wzajemnych lektur i korespondencji, jak gdyby zażenowani swoją żywą obecnością." Podobne uczucie miałem ja, kiedy po wysłuchaniu jednego z wykładów o Dostojewskim (w październiku 1980 poszliśmy na wykład Miłosza we trójkę – wszyscy stypendyści Fulbrighta 1980/1981), któregoś dnia przypadkowo spotkałem Miłosza na zakupach w jednym z niewielkich sklepów Berkeley. Oto poeta – pomyślałem – którego książki usunięto z polskich bibliotek. Na mój ukłon, Miłosz zagadnął wówczas: „Widzę słowiańską twarz, pewnie to rodak z Polski". Dowiedziałem się nieco później od jednego ze starszych Polonusów zamieszkałych w San Francisco Bay Area, że nie mają oni problemu z odróżnieniem nowo przybyłych Polaków, ponieważ przybywając z kraju, gdzie często są chmury, deszcze, czy długie jesienne wieczory, mają znacznie jaśniejszą cerę (jak ja wtedy), niż stale mieszkający w tej słonecznej krainie. Po wyjściu ze sklepu, rozmawialiśmy wówczas przez chwilę, Miłosza interesowała aktualna sytuacja w kraju, pogrążonego w strajkach i wystąpieniach robotniczych. Powiedział mi wtedy, że zamierza udać się do kraju na liczne zaproszenia, jakie otrzymywał jako „świeżo upieczony" laureat Nagrody Nobla. Zaprosił mnie do swojej Katedry Slawistyki, gdzie podpisał mi tomik swoich wierszy. Spotkanie w jego Katedrze nie trwało długo, gdyż zaraz potem udzielał wywiadu dla jednej ze stacji telewizyjnych. Po przyjeździe do kraju, ów podpisany tomik wierszy Miłosza „wędrował" wśród znajomych, w końcu gdzieś przepadł.

O swoim spotkaniu z Miłoszem w Berkeley pisze dalej Skwarnicki: „A tam, na campusie w Berkeley – wśród ozdobionych eukaliptusami pagórków, tu i ówdzie siedzących w kucki nieruchomych hipisów, nieopodal laboratoriów, w których przygotowano kiedyś bombę atomową – rozprawialiśmy o tym, że ten nieświadomy poza Ameryką świat intelektualistów i studentów ulega właśnie wpływowi komunizmu. – Uciekłem przed komunizmem aż tutaj i mnie dogonił – kilka razy powtarzał mi Pan Czesław. Tu dodawał swoje komentarze o twórczości Dostojewskiego, o której wykładał swym studentom."

Krzysztof Masłoń w tym samym numerze Rzeczpospolitej pisze o Miłoszu: „Życie poety na emigracji to temat sam w sobie. Miłosz żartował często, że wiódł aż nazbyt spokojny żywot bakałarza … ale naprawdę stała profesura w Berkeley dawała mu luksus twórczej niezależności". I dalej „To Ameryka dała poecie przepustkę w naprawdę globalny, uniwersalny świat poezji – poezji anglojęzycznej." Dalej Masłoń mówi o podstawach sukcesu Miłosza: „I jeśli rzeczywiście wyrwał się Miłosz z literackiej prowincji, to właśnie w Stanach Zjednoczonych … w 1980 roku znajdował się – co zdradzili członkowie Akademii Królewskiej – w najściślejszym gronie kandydatów do nagrody już po raz czwarty". Jesienią 1980 roku świat obiegła wiadomość o literackiej Nagrodzie Nobla dla Czesława Miłosza. W sierpniowy piątek 2004 roku cała Polska żegnała poetę, który przeżył wiek cały, by spocząć w kraju. W czasie transmisji z uroczystości pożegnania poety zauważyłem na ekranie TV nazwę „Barkeley", pewnie ktoś skojarzył nazwę banku „Barcley", zamiast nazwy znanego ośrodka akademickiego i drugiego miejsca zamieszkania Miłosza w Berkeley CA.

prof. dr hab. inż. Tadeusz Hryniewicz,
Kierownik Katedry Elektrochemii i Technologii Powierzchni,
Uczelniany Koordynator Programu SOCRATES-ERASMUS

Region koszaliński jest mi bliski

Z prof. dr. hab. Michałem Jasiulewiczem – prorektorem ds. studenckich Politechniki Koszalińskiej rozmawia dr inż. Mariusz Meller

W poprzednim numerze "Na temat" (37) opisałem spotkanie z młodzieżą LO w Połczynie Zdroju, które zostało przeprowadzone w ramach akcji rekrutacyjnej. Poniższa rozmowa jest konsekwencją podróży wraz z prof. Jasiulewiczem do Połczyna.

M. Meller: – Jak Pan Profesor wspomina lata spędzone w połczyńskim liceum?

Prof. M. Jasiulewicz: – Chociaż naszym głównym celem była wówczas nauka, był to jednak okres relatywnie beztroski. Codzienne życie odbiegało nieco od obecnego. Mieszkałem wtedy w internacie. Życie internackie miało swój rytm, któremu należało się podporządkować. Pokoje były wieloosobowe. Po południu było "silencium" – wspólna nauka w dużej sali (stołówce). To mobilizowało również do pracy. Jednak w pomieszczeniu, gdzie przebywało jednocześnie kilkadziesiąt osób, trudno było się uczyć. Dużo czasu poświęcaliśmy na uprawianie sportów, oczywiście rekreacyjnie. Ale internat nie posiadał żadnych urządzeń sportowych. Gra w ping-ponga wyglądała następująco: zestawialiśmy cztery zwykłe stoły, za siateczkę służyły rozstawione zeszyty, a paletkami były książki z twardą oprawą, natomiast piłeczka była już oryginalna. Aby pograć w piłkę nożną, chodziliśmy na boisko szkolne. W tamtym czasie boisko było jednak klepiskiem z drzewami pośrodku. Było z tym wiele atrakcji. Raz w tygodniu po południu było wyjście do szkoły, aby skorzystać z pryszniców, których w tym czasie nie było w internacie. Pamiętam czas, gdy pojawił się pierwszy telewizor – obraz był kiepski i trudno go było dostroić. W strojeniu, pamiętam, pomagał prof. F. Meller. W internacie organizowaliśmy wieczorki taneczne (w soboty). Kolega grał na akordeonie, a potem ja się nauczyłem i również przygrywałem do tańca. Wspomnienia z tamtych lat dzięki naszej wizycie w liceum w Połczynie odżyły na nowo…

Co zadecydowało, że zdecydował się Pan na podjęcie studiów geograficznych w Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu?

Zazwyczaj jest tak, że na zainteresowania ucznia ma wpływ nauczyciel. W moim przypadku rozkładały się one pomiędzy fizyką, którą w sposób niezwykle interesujący i zachęcający prowadziła prof. J. Mellerowa, a geografią, którą wykładał prof. J. Maj, a którą interesowałem się jeszcze w szkole podstawowej. Miałem więc trudności z wyborem. Zdecydowałem się jednak na geografię i po maturze złożyłem dokumenty na uniwersytet do Torunia.

Całe swoje życie zawodowe związał Pan z regionem koszalińskim. Był Pan nauczycielem geografii w szkole podstawowej w Koszalinie (9 lat), a następnie pracował jako asystent oraz adiunkt w Koszalińskim Ośrodku Naukowo-Badawczym. Od 1994 r. jest Pan zatrudniony w Politechnice Koszalińskiej (a więc skromny jubileusz), obecnie jako kierownik Katedry Polityki Społeczno-Gospodarczej i Ekonomiki Regionalnej. Również Pana działalność naukowa jest związana z tym regionem. Patriotyzm lokalny…

– Jestem bardzo związany z tym regionem. Tu moi rodzice zamieszkali w 1947 r., tu skończyłem szkołę podstawową i średnią, ten region znam dobrze i jest on mi bliski. Po ukończeniu studiów miałem inne oferty pracy, m.in. pozostania na

Prof. dr hab. Michał Jasiulewicz, prorektor ds. studenckich

Uniwersytecie w Toruniu jako asystent, ja jednak powróciłem do rodzinnych stron, uważając, że tu jest moje miejsce.

Jakie są Pana Profesora zainteresowania naukowo-badawcze?

– Moje zainteresowania naukowo-badawcze koncentrują się wokół następujących zagadnień: funkcjonalno-przestrzenne zagospodarowanie obszarów wiejskich, przemiany gospodarcze i społeczne na obszarach wiejskich w okresie transformacji, wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, dostosowanie gospodarki żywnościowej Polski do warunków Unii Europejskiej, rozwój regionalny, alternatywne źródła energii.

Temat Pańskiej pracy habilitacyjnej to "Przekształcenia strukturalne i przestrzenne obszarów wiejskich Pomorza Środkowego w okresie transformacji systemowej". Jak wygląda polskie rolnictwo obecnie i jakie są jego szanse na tle "starych" krajów Unii Europejskiej w aspekcie wstąpienia Polski do Unii? Jakie stąd wynikają zagrożenia dla polskich rolników?

– Stan polskiego rolnictwa na tle rolnictwa europejskiego jest relatywnie niski. Istnieje kilka problemów natury strukturalnej, które należy zmienić. Myślę, że przy dużym wysiłku całego państwa jest to zadanie na około 20 lat. Przede wszystkim – struktura gospodarstw rolnych w skali kraju nie jest korzystna. Przeważają gospodarstwa małe. Przeciętna ich wielkość to 7,4 ha (trzy razy mniej niż przeciętna w "starych" krajach UE). Stąd zmiany w zakresie poprawy struktury będą wymagały czasu i wysiłku. Temu celowi służy wprowadzenie rent strukturalnych. Rolnik ukończywszy 55 lat może przekazać gospodarstwo swojemu spadkobiercy lub sprzedać innemu rolnikowi, który chce powiększyć swój areał upraw. Zachęca to młodsze pokolenie do powiększenia gospodarstwa, a rodzice mogą otrzymać rentę w zamian za przekazane grunty. W ten sposób struktura wielkościowa gospodarstw będzie poprawiać się. Innym problemem jest nadmiar siły roboczej na wsi (w rolnictwie). Istnieje potrzeba przeniesienia siły roboczej do działalności pozarolniczej (usługi, przetwórstwo), co wiąże się z wielofunkcyjnym rozwojem obszarów wiejskich. W większości krajów "piętnastki" zatrudnienie w rolnictwie

jest niskie – 2–5%. W Polsce jest to 17%. A więc zdecydowanie za wysokie, stąd efektywność jest relatywnie niska. Przy konkurencyjności produkcji – przegrywamy pod względem efektywności produkcyjnej. Następnym elementem strukturalnym są kierunki produkcji rolniczej. Porównując strukturę produkcji – jest ona w Polsce bardzo podobna do średniej w UE. Jednakże jest to zjawisko niekorzystne, gdyż weszliśmy do Unii w układzie konkurencyjnym, a nie komplementarnym. Zachodzi potrzeba dyferencjacji produkcji i poszukiwania nisz oraz wykorzystania walorów, które Polska posiada, a inne kraje nie, tzn. czyste, nieskażone środowisko. Umożliwia to rozwój rolnictwa ekologicznego i turystyki, co stwarza dla Polski dużą szansę. W krajach Unii jest obecnie bardzo duży popyt na produkty naturalne (przy małym zużyciu nawozów sztucznych). Nasze opóźnienie w rozwoju rolnictwa wychodzi tym razem naprzeciw potrzebom na rynku unijnym, gdzie istnieje bardzo duży popyt na zdrową żywność.

Jaki był poziom rolnictwa na obszarach Pomorza Środkowego przed przemianami ustrojowymi? Jaki rodzaj rolnictwa dominuje obecnie na terenie województwa zachodniopomorskiego?

– Obszar Pomorza Środkowego to był teren, gdzie dominowała gospodarka uspołeczniona – zajmowała 67% ogólnego areału (w tym pegeery – 58%). W skali kraju był to poziom najwyższy. Przeciętna w Polsce – 23%. Transformacja ustrojowa zmieniła oblicze wsi w zasadniczy sposób. W wyniku działań politycznych podjęto decyzję o likwidacji pegeerów jako ostoi komunizmu. Zlikwidowano gospodarstwa dobre i złe. Nie zastananawiano się jednak nad skutkami tej decyzji. Skutki negatywne to m.in. bardzo wysokie bezrobocie we wsiach popegeerowskich. W tych wsiach nie było innej oferty pracy poza pracą w rolnictwie i obecnie ludzie ci powiększają armię bezrobotnych. Grunty orne przekazane zostały do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, której powierzono również zadanie zagospodarowania gruntów i całości mienia gospodarstw uspołecznionych. Stąd też działania AWRSP zmierzały do rozdysponowania gruntów w formie sprzedaży bądź dzierżawy. Do tej pory sprzedano w skali kraju 25% gruntów, natomiast 2/3 – wydzierżawiono. Pozostałą część przekazano na cele komunalne, a także parków narodowych, lasów państwowych i innych. Na terenie województwa zachodniopomorskiego około 220 tys. ha jest odłogowanych. Jest to efekt transformacji w rolnictwie. Obecnie są prowadzone badania nad możliwością wprowadzenia upraw roślin niekonsumpcyjnych, np. roślin energetycznych. Zatem, generalnie, transformacja przyniosła zmiany w zakresie systemu gospodarowania oraz własności na obszarach wiejskich. Powstały nowe podmioty gospodarcze – spółki o różnym kształcie prawnym, często z kapitałem zagranicznym. Stąd dawne grunty pegeerowskie są zagospodarowywane dość racjonalnie. Spadło zatrudnienie w rolnictwie. Uprzednio było to 13–15 osób/100 ha użytków rolnych, a obecnie w dużych przedsiębiorstwach rolnych – 2–5 osób/100 ha. Rolnictwo musi być konkurencyjne, nowoczesne, efektywne i nie można liczyć na znaczne zwiększenie zatrudnienia w rolnictwie. Konieczne jest więc utworzenie nowych miejsc pracy o charakterze nierolniczym na obszarach wiejskich. Jest to przyszłość wsi, do której dążmy.

Dlaczego podupadł przemysł na terenach dawnego województwa koszalińskiego? Jak wyglądał rozwój gospodarczy tych terenów przed II wojną światową?

– Przed wojną tereny te były najuboższym obszarem w Rzeszy Niemieckiej. Nie było tutaj większych inwestycji, bogactw naturalnych, a przemysł był słabo rozwinięty. Koszalin był małym, prowincjonalnym miasteczkiem, zamieszkałym przez około 30 tys. osób. Upadek przemysłu na terenie dawnego województwa koszalińskiego jest związany z transformacją gospodarczą Polski. Gospodarka była nieefektywna, a stosowane technologie przestarzałe. Drugi element to upadłość pegeerów, które były powiązane z gospodarką żywnościową i przemysłem przetwórstwa rolnego, który również upadł ze względu na brak surowców i trudności ze zbytem. Był to cały ciąg gospodarczych zdarzeń, który zadziałał negatywnie.

Czy agroturystyka może przyczynić się do rozwoju gospodarczego Pomorza Środkowego?

– Jest to dziedzina mająca duże możliwości rozwoju w naszym regionie. W gospodarstwach agroturystycznych istnieje wiele form oferowanych turyście (np. przejazdy konno, łowienie ryb itd.), których turystyka masowa nie oferuje wczasowiczom. Jest to więc atrakcyjna oferta spędzania wolnego czasu. Z drugiej strony – dla rolnika jest to możliwość wykorzystania wolnej przestrzeni mieszkaniowej na potrzeby turysty, a przez to uzyskania dodatkowego dochodu. Nie jest błahy również aspekt społeczny tych kontaktów. W naszym regionie są dwie główne strefy agroturystyczne: pojeziorna (jeziora, lasy, urozmaicona rzeźba terenu) i nadmorska (wybrzeże, możliwość łowienia ryb łososiowatych itd.).

W październiku 2002 r. Pan Profesor brał udział w konferencji polskich i niemieckich naukowców w Prenzlau nt. "Przekształceń strukturalnych i ich wpływu na krajobraz kulturalny na obszarach wiejskich". Pańskie wystąpienie dotyczyło wykorzystania surowców rolniczych na cele energetyczne. Czy produkcja biopaliw, wytwarzanych np. z takich roślin, jak: wierzba wiciowa, ślazowiec pensylwański czy róża energetyczna stwarza szansę dla obszarów wiejskich naszego województwa, zwiększając ich potencjał gospodarczy?

– Uprawa roślin energetycznych stwarza ogromne możliwości wykorzystania gruntów odłogowanych i ugorów, których areał, jak już wspomniałem wcześniej, wynosi 220 tys. ha (tylko w województwie zachodniopomorskim, a w kraju – około 1,7 mln. ha). Są to grunty słabej jakości, które do produkcji rolnej nie są wykorzystywane i nie będą. Są one zbyt mało konkurencyjne, gdyż potrzebne są zbyt wysokie nakłady, aby na nich prowadzić uprawy. Ogromną szansę wykorzystania tych gruntów stanowi wprowadzenie roślin energetycznych. Mogą one być uprawiane na gruntach słabszych i nawożone osadami z oczyszczalni ścieków, co częściowo rozwiązuje problemy wykorzystania ścieków. Uzyskaną biomasę wykorzystuje się do celów energetycznych: jako materiał współspalania z węglem (dodatek do 10% masy węgla) lub do produkcji pelet, które również są spalane w celu uzyskania energii. Spalanie biomasy jest bardzo korzystne, gdyż nie powoduje skażenia środowiska, nie powoduje efektu cieplarnianego, znikoma jest ilość popiołu, który można wywozić na pola (w przypadku spalanie węgla stanowi to duży problem). Jest to produkt ekologiczny, nieszkodzący środowisku. Wykorzysta się w ten sposób nieużytkowane grunty oraz powstaną nowe miejsca pracy. Politechnika Koszalińska wychodząc naprzeciw idei, przejęła grunty od Agencji Nieruchomości Rolnej (odłogowane), na których planuje się nasadzenie różnych

gatunków roślin energetycznych i prowadzenie następnie badań naukowych nad nawożeniem, pracami agrotechnicznymi, zbiorem i wykorzystaniem ich na dużą skalę w kotłowniach, np. w koszalińskim MEC–u. Właśnie prowadzone są rozmowy nad możliwością wykorzystania biomasy jako materiału wsółspalanego z węglem. Jest to duże wyzwanie dla obu stron. Chciałbym dodać, w gospodarstwach rolnych istnieją możliwości wykorzystania biomasy do własnych potrzeb. Np. istnieje możliwość zwiększenia uprawy szklarniowej, która będzie jeszcze bardziej opłacalna, gdyż zmniejszą się koszty ogrzewania w związku z wykorzystaniem "zielonego węgla". Możemy być wtedy bardziej konkurencyjni na rynku europejskim i stworzymy jednocześnie dużo nowych miejsc pracy.

Pan Profesor dużo współpracuje z naukowcami z Niemiec. Na czym te kontakty polegają?

– Współpracujemy w różnych dziedzinach od 10 lat, zarówno w kwestiach naukowych, jak i dydaktycznych. Od ośmiu lat nasi studenci z Wydziału Ekonomii i Zarządzania odbywają praktyki w Niemczech (w Dedelow i Greifswaldzie) – w urzędach i przedsiębiorstwach. Praktyki rozpoczynają się intensywnym kursem języka niemieckiego. Praktykanci sprawdzili się i już niektórzy pracują w Niemczech. Strona niemiecka – Wyższa Szkoła Zawodowa w Stralsundzie oraz Bildungszentrum w Greisfwaldzie – zaproponowała Politechnice Koszalińskiej współpracę i utworzenie wspólnej jednostki kształcącej studentów na poziomie licencjackim i magisterskim na różnych kierunkach i w różnych specjalnościach. Podpisaliśmy już wstępne porozumienie o współpracy. Propozycją ze strony niemieckiej jest możliwość odbywania praktyk przez polskich studentów w niemieckich przedsiębiorstwach i finansowaniu tego przedsięwzięcia przez przedsiębiorstwa niemieckie, które potem będą oferować miejsca pracy polskim absolwentom. Zajęcia dydaktyczne miałyby odbywać się w Greisfwaldzie, natomiast praktyki będą odbywać się na terenie całych Niemiec. Po zakończeniu studiów absolwenci będą mogli podjąć pracę od zaraz. Strona niemiecka jest zainteresowana zatrudnianiem Polaków, gdyż z uwagi na odpływ młodych Niemców do części zachodniej, część wschodnia Niemiec wyludnia się, co stworzyło wiele miejsc pracy.

Co zadecydowało, że Stowarzyszenie Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu wybrało na organizatora X Jubileuszowego Kongresu, który odbył się w 2003 roku, Politechnikę Koszalińską, a Pan Profesor został przewodniczącym komitetu organizacyjnego?

– Był to dla nas duży zaszczyt, że Koszalin wybrano jako miejsce obrad. Stowarzyszenie wybiera zawsze ośrodek znaczący w kraju pod względem naukowo-badawczym i dydaktycznym w zakresie agrobiznesu, ekonomiki rolnej i zagospodarowania obszarów wiejskich. W opinii Zarządu i Walnego Zgromadzenia SERiA uznano, że Politechnika Koszalińska zasługuje na to.

Jaki był temat kongresu? Ilu uczestników brało w nim udział?

– Temat kongresu to "Obszary wiejskie i gospodarka żywnościowa w przededniu integracji z Unią Europejską". W kongresie uczestniczyło ok. 200 osób z różnych ośrodków naukowych i instytucji związanych z agrobiznesem i gospodarką żywnościową, w tym 24 gości z zagranicy. Na kongres zgłoszonych zostało 259 referatów, z których 153 komitet organizacyjny wytypował do wygłoszenia podczas sześciu sesji problemowych.

Jak zaprezentował się ośrodek koszaliński?

– Bardzo dobrze. W opinii uczestników był to kongres udany – wzorowo przygotowany i przeprowadzony. Atmosfera na kongresie sprzyjała wymianie poglądów i doświadczeń.

Od 2002 roku Pan Profesor sprawuje urząd prorektora ds. studenckich. Jak Pan Prorektor ocenia ruch studencki i rozwój jego samorządności?

– Studenci wykazują się bardzo dużą aktywnością, przejawiają wiele inicjatywy i poświęcają wiele czasu na działalność społeczną. Cechują się ogromną rozwagą i obiektywnością. Podejmujemy wspólnie wiele decyzji, często bardzo ważnych i odpowiedzialnych, jak chociażby w sprawach pomocy materialnej studentom. Są to sprawy naprawdę trudne. Pole działania studentów jest duże. Samorząd studencki współuczestniczy w zarządzaniu Uczelnią, gdyż przedstawiciele braci studenckiej zasiadają w Senacie i radach wydziałowych. Parlament Studentów przejmuje również coraz więcej kompetencji. Za podejmowane decyzje studenci czują się jak najbardziej odpowiedzialni. W Politechnice Koszalińskiej działa aktywnie 12 studenckich kół naukowych w różnych dziedzinach wiedzy. Na uwagę zasługuje także działalność sportowa, w której mamy znaczne osiągnięcia, jak np. wejście piłkarek ręcznych do ekstraklasy czy czołowa lokata koszykarzy w I Lidze Akademickiej Koszykówki. Do wyróżniających się należy również ruch kulturalny, m.in.: Chór Akademicki PK oraz Klub Tańca Towarzyskiego, którego trzy pary zdobyły tytuł mistrza Polski.

Jak przedstawia się obecnie baza bytowa studentów Politechniki Koszalińskiej?

– Nasza baza noclegowa liczy 1300 miejsc w czterech akademikach. Zmiana systemu pomocy materialnej dla studentów spowodowała, iż na progu nowego roku akademickiego część pokoi w DS-ach jest jeszcze wolna.

Jak Pan Prorektor ocenia coroczne TKS-y?

– Problem TKS-ów nie jest nową sprawą. Studenci uważają, że w tym czasie można wszystko. Nasze DS-y leżą w sąsiedztwie osiedli i zachowanie studentów nocą przeszkadzało okolicznym mieszkańcom i było oceniane negatywnie. Władze Politechniki Koszalińskiej i Parlamentu Studentów chciały sprawę w tym roku rozwiązać, by okoliczni mieszkańcy mogli spać spokojnie. Dlatego postanowiono, że imprezy nocne odbywać się będą wyłącznie w klubach studenckich i innych. Praktycznie nie dokuczało to mieszkańcom i nie było skarg. Jest to wspólny sukces władz Uczelni i Parlamentu Studentów. Program TKS-u był ciekawy i bogaty, a studenci bawili się dobrze.

Czy jako geograf lubi Pan podróżować po świecie? Jak Pan spędza urlopy zimowe i letnie?

– Oczywiście, że lubię podróżować. Gdziekolwiek wyjeżdżam lubię zapoznawać się z rzeczywistością danego kraju. Zimą, ze względu na aktywny wypoczynek, jeżdżę w austriackie Alpy, gdzie mam gwarancję śniegu i doskonałej infrastruktury. Latem udaję się do cieplejszych krajów. Ostatnio byłem na Majorce, Wyspach Kanaryjskich i w Turcji.

Panie Profesorze, serdecznie dziękuję za ciekawą rozmowę.

Rozmawiał dr inż. Mariusz Meller

Wspomnienie

Pamięci Małgosi Kaczyńskiej

Podróży tej nie planowałaś
więc skąd tak nagle
brzegiem lata…

niczego z sobą nie zabrałaś
jakbyś w południe
miała wracać

A tu już jesień za drzewami
coś cieplejszego
włożyć trzeba

w tych eleganckich pantofelkach
jak Ty dasz radę
na stokach nieba…

Powietrze traci sens istnienia
z rzęs Twoich
wycofując palce

łamią się strony w książce życia
na pół jak motyl
w nierównej walce

Wszystkiemu winien nietoperz czasu
bilet powrotny
nocą zagubił

i teraz płacze w ramionach lasu
bo zawiódł Kogoś
Kogo świat lubił…

Urszula Maria Rajch
25 sierpnia 2004

URSZULA MARIA RAJCH

Jesienna wróżba

Pod płaszczem akacji
na rogu Moniuszki
okienko mrugnęło
biurowe
ciekawe wszystkiego
tak samo jak kiedyś
tyle że plastikowe

I mnie za nim nie ma
zwieszonej jak dalia
nad deski kreślarskiej
równiną
i nie ma chłopaka
co chabry miał w oczach
a zdradził mnie
z nudną dziewczyną

Zuchwałe półcienie
zerkają do szyby
sklepiku z ciastkami
po schodkach
i kuszą jak dawniej
dwa serca łakome
by mogły przy ptysiu
się spotkać

Pod trenczem akacji
soczystej od wyznań
nadzieja schroniła
się płocha
a liście zrzucając
pożółkłe koszule
powróżą jej
kocha… nie kocha…

Mantylki dla powiek

Dzwoni skroń do przysadki:
– Co tak dudni w tej głowie?

– To wagony ze słońcem
na mantylki dla powiek…

– A po diabła tym damom
tyle śmiesznych staroci?

– Żeby oczy ratować
bo pleśnieją z wilgoci…

– Przecież uszy w zastępstwie
mogły przejąć część zadań!

– Nie zastąpi widzenia
nawet sto opowiadań…

Ekstraklasa piłki ręcznej kobiet KU AZS Politechnika Koszalińska

Po pięciu pierwszych kolejkach meczy ekstraklasy kobiet w piłce ręcznej nasze akademiczki zajmują 10. miejsce na 12 drużyn uczestniczących w rozgrywkach. Z dotychczas rozegranych pięciu spotkań nasze zawodniczki trzykrotnie grały na wyjeździe oraz dwukrotnie u siebie w Koszalinie.

W pierwszym meczu wyjazdowym 04 września br. przegrały w Elblągu z wielokrotnym medalistą i Mistrzem Polski zespołem Startu EB Elbląg 29:25. W kolejnym bardzo trudnym meczu wyjazdowym także z wielokrotnym Mistrzem Polski i medalistą rozgrywek o mistrzostwo kraju z Sośnicą Gliwice przegrały w Gliwicach 28:20 – w bardzo niesprawiedliwej walce – mając przeciwko sobie nie tylko zawodniczki drużyny gospodarzy. Wreszcie w trzeciej kolejce w pierwszym historycznym meczu w Koszalinie nasze szczypiornistki po dramatycznej walce przegrały także z wielokrotnym Mistrzem Polski i medalistą rozgrywek o mistrzostwo kraju Piotrkowią Piotrków Trybunalski 31:32, prowadząc do przerwy 15:13. Bramkę decydującą o porażce naszej drużyny, zdobył zespół Piotrkowi na 5 sekund przed końcem spotkania i to w dodatku gdy graliśmy w osłabieniu, gdyż na półtorej minuty przed końcem meczu sędziowie dopatrzyli się faulu naszej zawodniczki Marty Szostakowskiej, usunęli ją z boiska oraz dodatkowo podyktowali przeciwko nam rzut karny, wykorzystany przez piotrkowianki, co w tym momencie meczu doprowadziło do remisu, gdyż większość czasu tego spotkania nasze zawodniczki były na prowadzeniu.

Oczywiście porażka poniesiona w tak pechowych okolicznościach musiała negatywnie wpłynąć na formę psychiczną naszych dziewcząt i nie dziwi więc fakt, że w kolejnym czwartym meczu, a trzecim na wyjeździe, nasze akademiczki przegrały w Jeleniej Górze z tamtejszą czołową drużyną kraju, trzecią drużyną sezonu 2003/2004 Vitaralem Jelfa Jelnia Góra 22:31. Był to najsłabszy wstęp naszych dziewcząt w tych rozgrywkach w ekstraklasie.

Wreszcie w piątej kolejce, a w drugim meczu w Koszalinie, nasze dziewczęta odniosły historyczne – bo pierwsze zwycięstwo – tym razem nad zespołem Meble-Ryś Gościbia Sułkowice 23:15. Cały nasz zespół zasłużył na wyróżnienie za ambitną i dobrą grę, lecz najlepiej zagrały nasza bramkarka Iwona Pabich oraz Aleksandra Kobyłecka i Joanna Dworaczyk.

Bardzo dobra gra tej ostatniej została zauważona i nasza zawodniczka otrzymała powołanie do reprezentacji Polski na tradycyjny międzynarodowy turniej o Puchar Śląska w którym wystąpią reprezentacje kilku państw m.in. Ukrainy, Czech i Portugalii.

Tabela po pięciu kolejkach meczy ekstraklasy piłki ręcznej kobiet

1.	Start EB Elbląg	5	8	126–120
2.	SPR Lublin	5	8	157–134
3.	Zgoda Ruda Śląska	5	6	117–122
4.	Vitaral Jelfa Jelenia Góra	5	6	124–115
5.	Sośnica Gliwice	5	6	134–122
6.	Nata Gdańsk	5	6	148–133
7.	Łącznościowiec Szczecin	5	5	118–107
8.	Piotrcovia Piotrków Trybunalski	5	5	127–136
9.	Zagłebie Lubin	5	4	123–123
10.	KU AZS Pol. Koszalińska	5	2	122–136
11.	Pogoń 1922 Żory	5	2	118–139
12.	Gościbia Sułkowice	5	2	120–147

Zatem Koszalin coraz bardziej zaznacza na mapie Polski swoją obecność w tej popularnej dyscyplinie sportu zespołowego, jaką jest piłka ręczna. Niestety, powołanie Joanny Dworaczyk na Puchar Śląska wymusiło na nas przełożenie meczu ligowego ze Zgodą Ruda Śląska – aktualnym zdobywcą Pucharu Polski grającym w pucharowych rozgrywkach europejskich z Koszalina do Rudy Śląskiej, a to dlatego, że Władze Związku Piłki Ręcznej w Warszawie przesunęły obligatoryjnie nasz mecz 7. kolejki ekstraklasy kobiet z 23 października br. na 20 października br. – ze względu na udział Zgody w Pucharach Europejskich. Równocześnie 20 października br. (między 18 a 22) nasza kluczowa zawodniczka Joanna Dworaczyk przebywać będzie z reprezentacją Polski na Turnieju o Pucharze Śląska – a to oznaczałoby ogromne osłabienie naszego zespołu w meczu o ligowe punkty, gdyby odbył się 20 października.

Właśnie ta sytuacja wymusiła w meczu 20 października br. zamianę gospodarza i dlatego zamiast w Koszalinie będzie on rozegrany w Rudzie Śląskiej. Oznacza to jednocześnie, że nasze zawodniczki rozegrają trzy mecze pod rząd 6, 7 i 8 kolejki na wyjeździe – odpowiednio w Żorach, w Rudzie Śląskiej oraz w Lubinie – wszystkie na południu Polski. Oczywiście w każdym meczu wyjazdowym będzie bardzo trudno o każdy ewentualny punkt.

Oto mamy więc sumę zdarzeń, które ewidentnie działają przeciwko naszemu zespołowi – beniaminkowi ekstraklasy piłki ręcznej kobiet. Warto w tym miejscu przypomnieć, że pierwsze dwa mecze nasze dziewczęta rozegrały także na wyjeździe.

Łatwo więc można wyliczyć, że na 11 spotkań pierwszej rundy rozgrywek aż 7 meczy nasze akademiczki będą miały rozegrane na wyjeździe, gdzie zawsze trudniej o punkty niż wówczas, gdy gra się we własnej hali.

Iwona Pabich

Aleksandra Kobyłecka

Joanna Dworaczyk

Sylwia Pociecha

Bądźmy jednak optymistami i gdyby nawet nie udało się zdobyć dostatecznej ilości punktów w rundzie pierwszej, tak aby nie znaleźć się na miejscu spadkowym – to pamiętajmy jednak, że w meczach rundy rewanżowej na 11 spotkań, to z kolei my aż 7 meczy gramy u siebie w Koszalinie.

AP

Nowy wizerunek Uczelni

Kolejna wstęga przecięta